

KONKRETY

13

Tygodnik społeczny Legnica Rok 27 Nr 1336 2 kwietnia 1998 r. Cena 1 zł

Dla „Konkretów”
Krystyna Kofta

str. 16



Siudmak w Legnicy

MEBLE BIUROWE

To

ABSOLUT

TUR

PROFIT

3
GWARANCJA
LATA

- MEBLE GABINETOWE
- MEBLE PRACOWNICZE
- KRZESŁA I FOTELE
- ŚCIANKI DZIAŁOWE
- ARANŻACJA GRATIS!



REMMAK

59-220 Legnica ul. M. Rataja 28, tel./fax 076/ 856 00 60 (20 linii)

Jednym zdaniem

■ Diecezja Legnicka uroczyście obchodziła szóstą rocznicę istnienia.

■ Tylko dwa wnioski wpłynęły do Biura Rady Miejskiej o przyznanie dorocznej Nagrody Miasta Legnicy, kandydaci pochodzą ze środowiska artystycznego.

■ Gmina Legnica wyda 40 tys. zł na remont wiat przystankowych.

■ Odbyło się VI Walne Zgromadzenie Legnickiej Izby Rolniczej, na którym m.in. przyjęto sprawozdanie Zarządu z działalności statutowej i finansowej w 1998 roku.

■ Złote gody obchodzili państwo Jadwiga i Zbigniew Borsukowie z Legnicy oraz Anna i Karol Guszpitowie z Babina (gmina Legnickie Pole).

■ Powodzeniem zakończyły się starania Strefy Aktywności Gospodarczej o zarejestrowanie lądowiska w Legnicy, obecnie trwa zmiana kategorii lądowiska na lotnisko.

■ Prezydent Legnicy uczestniczył w XV Zgromadzeniu Ogólnym Związku Miast Polskich, które odbyło się w Poznaniu.

■ Gmina Prochowice zorganizuje w tym roku kolonie wycieczkowe dla około 80 dzieci w wieku od ośmiu do piętnastu lat.

Miedziowe wieści

■ W piątek zakończyło się referendum w ZG "Rudna". Frekwencja wyniosła 80,5 proc. załogi. 89,7 proc. głosujących było za wstrzymaniem restrukturyzacji, 86,9 proc. - za odwołaniem dyrektora "Rudnej", 77,8 proc. - za przeprowadzeniem strajku.

■ Na rynek weszła woda mineralna Octava, produkowana przez spółkę Aquakonrad SA w Iwinach, w dawnej kopalni "Konrad". Jej dystrybutor jest firma Novatis Gerber Eastern Europa.

■ "Puls Biznesu" (26 marca) poinformował, że obecnie w Polskiej Miedzi pracuje niespełna 21 tys. osób. Zarząd spółki planuje ograniczyć zatrudnienie do 2001 roku o 3 tys. pracowników. Nakłady inwestycyjne przez kilka najbliższych lat będą koncentrowane na obniżeniu kosztów produkcji - do 1450 USD/t w 2000 r. (obecnie nieco poniżej 1700 USD/t - red.).

■ Poseł Ryszard Zbrzyzny (SLD) złożył interpelację do premiera Jerzego Buzka w sprawie blokowania przez resort Skarbu Państwa możliwości wyboru przez załogę swojego członka zarządu. Z MSP nadeszły w ostatnich tygodniach dwa pisma: podsekretarz stanu Jacek Ambroziak stwierdził, iż załoga Polskiej Miedzi ma prawo wybierać, natomiast minister Emil Wąsacz zaprzeczył. Poseł pyta premiera o wyjaśnienie tej sytuacji, gdyż takie zdarzenia "godzą w powagę i autorytet władzy"; prosi też o usunięcie stawianych bezprawnie przez MSP barier uniemożliwiających załogę skorzystanie z wyboru swojego reprezentanta.

(ch)

VI rocznica diecezji



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Diecezja Legnicka obchodziła w ubiegłym tygodniu szóstą rocznicę powstania. Na rocznicowe obchody przyjechali liczni goście.

Trudny problem

Radni z Przemkowa uchwalili Gminny Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na lata 1998 - 2000.

Zgodnie z uchwalonym programem, ma powstać komisja ds. przeciwdziałania alkoholizmowi. Najprawdopodobniej zatrudni ona konsultanta-terapeutę, który zajmie się osobami z problemem alkoholowym i będzie pracował przy Ośrodku Pomocy Społecznej. Po raz pierwszy na ten cel będą pieniądze - z wydawanych przez gminę koncesji na sprzedaż mocnych trunków. Prawdopodobnie około 15 tys. zł. Obecnie w gminie i w mieście alkohol sprzedaje się w 37 punktach. Radni na ostatniej sesji w uchwale ograniczyli liczbę możliwych do wydania koncesji z 50 do 40.

(don)

Niemcy chcą po swojemu

W maju w głogowskim parku przy Walach Chrobrego miał stanąć pomnik upamiętniający ofiary II wojny światowej. Niemiecka organizacja Glogauer Heimatbund zobowiązała się zaadaptować do tego celu stojący w parku pomnik Friedricha Eberta. Niemcy nie pokryją jednak kosztów przedsięwzięcia - nie spodobała się im decyzja władz miasta o zmianie napisu na cokole.

Napis, zaproponowany przez Glogauer Heimatbund, był w języku niemieckim i brzmiał - "Ofiarom twierdzy Glogauer 1945 - Związek Byłych Głogowian". Władze miasta chciały natomiast napisów w obu językach. Zmieniły też treść tekstu.

Strona niemiecka zapowiada, że obecna decyzja Związku Byłych Głogowian nie oznacza rezygnacji z adaptacji pomnika. Być może Glogauer Heimatbund wróci do pomysłu w przyszłym roku.

(oba)

Dyżur reportera

dzisiaj od godziny 11 do 16 pod numerem telefonu 85-60-226 pełni Joanna Michalak. Czekamy na telefony od naszych Czytelników.

(oba)

W stronę Umbrelli

Gmina Przemków ma szansę na wejście do finansowanego przez ONZ i Unię Europejską ekologicznego programu "Umbrella". Program ten od sześciu lat działa w Warszawie. W jego ramach powstał projekt pomagający małym i średnim gminom w tworzeniu strategii ekorozwoju. Pomocą ma być objętych 30 gmin z całej Polski, w tym Przemków.

- Ta gmina ma duże szanse - twierdzi Irena Krukowska-Szopa, prezes Fundacji Ekologicznej Ziemi Legnickiej "Zielona Akcja", która wspomaga Przemków w jego dążeniach. - Jeśli się jej uda, to za fundusze "Umbrelli" zostanie przygotowana strategia ekorozwoju na 10 - 15 lat. Gmina będzie jednak musiała wyłożyć własne środki pieniężne. Muszą także znaleźć się lokalni liderzy, którzy zajmą się wdrażaniem tego programu - np. rozwojem aglomeracji, gdyż jest on oparty głównie o aktywność społeczności lokalnej.

Przewodniczący Rady Miejskiej, Zdzisław Różański mówi, że aglomeracja i rozwój przemysłowych parków krajobrazowych to jedno z najważniejszych kierunków rozwoju gminy. Wejście do programu "Umbrella" może być więc dla zagrożonego bezrobociem regionu bardzo korzystne.

(don)

Rotary w Głogowie

W Głogowie powstanie oddział klubu rotariańskiego. We wtorek odwiedzili Głogów rotarianie z Zielonej Góry i Niemcech.

Rotary Club zrzesza wybitnych przedstawicieli biznesu i elitarnych zawodów. Celem organizacji jest niesienie pomocy humanitarnej oraz promowanie etyki w pracy. Stowarzyszenie powstało w Chicago w 1905 roku. Teraz ma oddziały w krajach całego świata.

(oba)

Targi Edukacyjne



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

W ubiegłym tygodniu odbyły się w Akademii Rycerskiej Legnickie Targi Edukacyjne. Ich organizatorem była legnicka Izba Przemysłowo-Handlowa. W ciągu trzech dni zaprezentowało się 30 wystawców - szkoły średnie, policealne i wyższe, centra kształcenia, ośrodki szkoleniowe, pracodawcy.

(bach)

Święto z ludzką twarzą

W tym roku Dni Głogowa mają zadowolić przede wszystkim mieszkańców miasta. W programie imprezy jest m.in. wielki festyn, otwarcie wieży ratuszowej i hali widowiskowo-sportowej. Dla zainteresowanych gospodarką i techniką zaplanowano tradycyjne targi wielobranżowe i obchody wojewódzkich dni techniki.

W tym roku Głogów będzie obchodził swoje święto w dniach 29-30 maja. Organizację imprez powierzono urzędowi miasta, Stowarzyszeniu Przedsiębiorców Głogowskich, NOT-owi i Izbie Przemysłowo-Handlowej.

(oba)

Tropem prehistorii

Już po raz siódmy wrocławscy studenci Katedry Ceramiki ASP prezentują swoje prace w lubińskiej galerii Zamkowej. Na tej samej wystawie są także prace lubińskich artystek - Joanny Gandziarskiej i Bożeny Gruszczyńskiej.

(dach)

Sprostowanie

Dwa tygodnie temu pod relacją z III Mistrzostw Polski Knockdown Karate zamieściliśmy zdjęcie z innej imprezy sportowej. Za pomyłkę przepraszamy Klub Oyama Karate pana Andrzeja Hodany.

Redakcja

Tydzień w ratuszu

Interpelacje radnych

Interpelacja radnego Zdzisława Garbacza o treści: "Na Kaczawie przy ul. Jaworzyńskiej jest most, który prawdopodobnie przewidziany jest do remontu od 1998 r. Czy są przewidziane środki finansowe na ten remont? Skąd pochodzą i w jakim czasie planowane jest zakończenie remontu?"

Odpowiedź prezydenta Legnicy Ryszarda Kurka: "W budżecie miasta na rok 1998 na remont mostu przy ul. Jaworzyńskiej przewidziano kwotę 1.500.000 zł. Środki te pochodzą z dotacji celowej budżetu państwa, a gmina realizować będzie to zadanie jako powierzone przez administrację rządową. Rozpoczęcie prac nastąpi w trzecim kwartale br., po zakończeniu remontu i dopuszczeniu do ruchu mostu przy ul. Kartuskiej. Zakończenie remontu przy ul. Jaworzyńskiej nastąpi w pierwszym półroczu 1999 r. Koszt remontu szacuje się na około 2.500.000 zł. Brakujące środki mają pochodzić z Banku Światowego".

Budżet miasta za 1997 r.

Zarząd Miasta przekazał Radzie Miejskiej i Regionalnej Izbie Obrachunkowej sprawozdanie z wykonania budżetu miasta Legnicy za 1997 r.

Dochody budżetu wyniosły 137.365.949 zł (wzrost o 18,3 proc. w stosunku do pierwotnie uchwalonego planu), w tym dochody własne - 91.869.406 zł.

Na dochody własne złożyły się m.in.:

- podatki i opłaty lokalne - wykonano w 100,8 proc. (w tym: podatek od środków transportowych od osób fizycznych zrealizowano w 97,2 proc., a od osób prawnych w 88,5 proc., podatek od posiadania psów - 68,5 proc., podatek od nieruchomości od osób fizycznych - 104 proc., a od osób prawnych - 107,6 proc.)

- dochody z majątku gminy - wykonano w 105,3 proc. (w tym wpływy ze sprzedaży mienia komunalnego zrealizowano w 106,7 proc. - 8.254.426 zł, z tytułu opłat za użytkowanie wieczyste 100,7 proc. - 3.404.508 zł).

* Wydatki budżetu miasta wyniosły 144.109.188 zł, co stanowi 98,1 proc. planu rocznego, w tym na:

- oświatę i wychowanie - 56.136.052 zł
- gospodarkę komunalną - 26.718.795 zł
- gospodarkę mieszkaniową oraz niematerialne usługi komunalne - 12.736.434 zł
- ochronę zdrowia - 15.066.581 zł
- opiekę społeczną - 14.615.200 zł

(informacja płatna)

Pogodzeni z losem

Opole walczy, Słupsk walczy, to samo Radom, Kielce, Bydgoszcz i parę innych miast, którym zagraża degradacja po ustanowieniu nowych województw. I jest się czego obawiać. Okazuje się, że aż 20 spośród 37 "zdegradowanych" miast (patrz Jelenia Góra) nie zostanie nawet wydzielona z powiatu ziemskiego i nie utworzy własnego, grodzkiego. Oznacza to, że zapowiedzi rządu o specjalnym programie pomocy dla byłych wojewódzkich siedzib mają raczej charakter propagandowy.

Na tym tle trzeba jednoznacznie powiedzieć, że Legnica w nikłym stopniu zabiega o utrzymanie swojego statusu wojewódzkiego. Stara się, jak może, przeżywać Sejmiku Samorządowego, zbiorów podpisów przeprowadziło PSL, głosząc oświadczenie wydała wojewódzka SdRP. Odezwała się jednorazowo rada młodzieżowa Legnicy. Ciekawą propozycję złożyła Partia Chrześcijańskich Demokratów, by dołnośląska administracja rządowa rezydowała we Wrocławiu, a u nas administracja samorządowa. Tylko PChD zaraz przestraszyła się swojego pomysłu mówiąc, że za późno. Dlaczego za późno? - nie powiedzieli.

Przyznam szczerze, że takiego obrotu sprawy nie przewidywałem. Zawiodłem się zwłaszcza na kolegach-dziennikarzach, którzy grzecznie wyczekują, co im parlament Najjaśniejszej zgoutuje. Nie natknąłem się nigdzie bowiem na artykuł publicystyczny, choćby felieton, którego autor miałby odwagę powiedzieć coś innego niż rząd. Zresztą, nie ma głosów ani na "nie" dla reformy Buzka, ani na "tak". Ciska w eterze.

Poza cyklem dziwnych audycji w Radiu "Legnica", które w ubiegłym tygodniu przypomnieli legniczanie, jak się robi czystą propagandę i broni jedynie słuszną linię. Mówili sami przekonani, popierający i adorujący reformę. Ze nie jest ważne, ile będzie województw, że nie są ważne stolki. Ważne są pieniądze. Radio zapomnieli, że właśnie ci faceci w lepszych garniturach i płaszczach, osadzeni na stołkach, będą jednak te pieniądze dzielić. Ważne więc, gdzie ten stołek stoi. Nad Odrą czy nad Kaczawą. Prędzej czy później być może to zauważymy. A nasze dzieci - na pewno.

Adam Spychała

Święto teatru

Piątą premierą sezonu - baśnią "Tajemniczy świat Braci Grimm" w reżyserii Zbigniewa Najmoły, Centrum Sztuki-Teatr Dramatyczny w Legnicy uczciło Międzynarodowy Dzień Teatru, przypadający na 27 marca.

Święto teatru było okazją do wręczenia kilku nagród i, oczywiście, bankietu. W trakcie spotkania w kawiarni "Maska" odbyła się projekcja filmu Juliana Zawiszy, dokumentującego pracę teatru za kulisami.

(jom)



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Dyrektor oczyszczony

Wyniki kontroli wewnętrznej przeprowadzonej w HM „Głogów” wykazały, że wszystkie zarzuty pod adresem dyr. Andrzeja Jędrkowiaka były całkowicie bezpodstawne.

Stanisław Potera - główny inż. inwestycji hutniczych, będący z polecenia zarządu przewodniczącym komisji badającej jedną z ośmiu spraw wyszczególnionych w anonimie, twierdzi, że po trzech dniach pracy komisja doszła do wręcz odwrotnych wniosków.

Po raz pierwszy w historii KGHM właśnie przy zakupie wózków widłowych została przełamana wyłączność dostaw jednej firmy. Wprowadzony zo-

stał dzięki temu element konkurencyjności. W wyniku tych działań huta uzyskała upusty przy zakupach od 3 do 10 tys. DM na jednym wózku. Stworzony został precedens, który mam nadzieję, będzie wykorzystany w innych oddziałach - twierdził na spotkaniu, które odbyło się w KGHM w związku z „enuncjacjami prasowymi na ten temat”.

Podobnego zdania jest Roman Pawłowski - kierownik wydziału kontroli gospodarczej w KGHM.

Żadna ze spraw, badanych pod kątem prawidłowości procedur wylaniania kontrahentów i zawierania z nimi umów, wyszczególniona w anonimie, nie

potwierdziła się jako zarzut, a wręcz odwrotnie. Uważam, że rola dyr. Jędrkowiaka była bardzo pozytywna. Wszystkie zarzuty zawarte w anonimie są nieprawdą. Dyrektor powinien zyskać pochwały za to, że działał w kierunku obniżania kosztów i podwyższania wyników działalności huty.

Prokuratura głogowska, która sprawdza okoliczności zawarte w treści anonimu, traktuje wyniki wewnętrznej kontroli jako materiały pomocnicze i niezależnie od nich prowadzi w tej sprawie własne ustalenia, które nie są jeszcze zakończone. Ich wyniki zadecydują o dalszym postępowaniu.

(dach)

Kryminalny Lubin

W 1997 roku wzrosła przestępczość w rejonie lubińskim. W Lubinie oraz miejscowościach podległych tutejszej KRP (Chocianów, Polkowice, Ścinawa, Rudna) popełniono aż 5.322 przestępstwa. W porównaniu do roku 1996 - o ponad 1.000 więcej! Najwięcej zanotowano rozbojów z bronią w ręku (2 przestępstwa w 1996 i 12 w ubiegłym). O 100 procent wzrosła też liczba gwałtów. Sporo było przypadków fałszerstw banknotów. Lubińscy policjanci wykryli ich 48 (w roku 1996 - 14).

W minionym roku doszło również do czterech morderstw (trzy w Lubinie i jedno w Polkowicach).

Zdaniem nadkomisarza, Andrzeja Walczaka, pełniącego obecnie funkcję komendanta KRP w Lubinie, ubiegły rok był rokiem trudnym, w którym „policjanci, kosztem dużego wysiłku, realizowali postawione przed nimi zadania, osiągając dobre wyniki”.

(lama)

Spór o kopaliny

Gminy zagłębia miedziowego weszły z Polską Miedzią w spór o kopaliny. Gmina Miejska Lubin domaga się, aby opłata eksploatacyjna za wydobywanie kopaliny ustalana była według cen sprzedaży miedzi, a nie jak dotychczas według wewnętrznych cen rozliczeniowych o wiele niższych od cen giełdowych i kontraktowych.

W związku z tym, że w złożach pod Lubinem jest bardzo dużo srebra, zarząd miasta chce, aby KGHM oddzielnie naliczał opłatę eksploatacyjną za srebro przy jednoczesnej podwyżce stawki z 3 do 10 procent od wartości sprzedaży.

Rozliczanie opłat eksploatacyjnych od soli domagają się Polkowice. Spór trwa od miesiąca. Sprawa trafiła na szczebel ministerialny. Gminy zamierzają walczyć do skutku, łącząc z drogą sądową.

(dach)

Uniewinnieni

Sąd Rejonowy w Legnicy uniewinnił w poniedziałek trzech oskarżonych, w tym dwóch byłych wiceprezydentów Legnicy - Eugeniusza Koszkę i Ryszarda Jaskowskiego, którzy w imieniu miasta (w czerwcu 1995 roku) podpisali umowę z Klubem Sportowym „Miedź” na dzierżawę legnickiego targowiska przy ul. Górnicej.

Sąd, argumentując decyzję o uniewinnieniu, stwierdził, że umowa była zgodna z ówczesnym prawem, co potwierdzał radca prawny urzędu. Ponadto oskarżeni na zawarciu kontraktu mieli upoważnienie Zarządu Miasta.

Wyrok nie jest prawomocny. Prokuratura podjęła już decyzję o apelacji.

(jom)

Kto więcej płaci?

Średnia pensja brutto w sektorze publicznym w województwie legnickim wyniosła w lutym br. 1.608 zł, prywatni przedsiębiorcy płacili pracownikom w tym miesiącu średnio 915 zł brutto.

Przeciętne wynagrodzenie w przedsiębiorstwach wyniosło 1.248 zł i było wyższe niż przed rokiem o 16,7 proc.

(el)

NIK w Polkowicach

W Urzędzie Miasta w Polkowicach są kontrolerzy NIK z Warszawy. W sekcji rzecznika prasowego warszawskiego NIK poinformowano nas, że Departament Kontroli Doraźnych od 20 marca sprawdzi inwestycje związane z budową kompleksu rekreacyjnego „Aquapark”. Ostatnio kontrolerzy z delegatury we Wrocławiu, byli w Polkowicach w 1996 r.

(don)

OGNISTE ŁOŻE. Wybuch solarium był przyczyną pożaru, do którego doszło 23 marca około 14 w salonie fryzjerskim przy ul. 1 Maja w Lubinie. Oprócz łóżka do opalania spłonęło całe wyposażenie zakładu. Straty wynoszą około 45 tys. zł.

WYSTĘP GOŚCINNY. Dokumenty, kasety, zegarki i portfel z pieniędzmi skradł 43-letni mieszkaniec Pułtuska, który 23 marca włamał się do mieszkania przy ul. Kwiatowej w Jaworze. Wieczorem ofiara włamania zauważyła obcego mężczyznę kręcącego się po strychu. Kiedy na miejscu pojawili się policjanci, znaleźli pijanego sprawcę wraz z łupami. Przybyłszy zatrzymali go w izbie wytrzeźwień.

PIESZY NA DRODZE. Staruszka przechodząca w niedozwolonym miejscu potrafiła kobieta kierująca fiatem 126p. Do wypadku doszło 24 marca rano przy al. Rzeczypospolitej w Legnicy. Ciężko rannego przechodnia odwieziono do szpitala.

SPÓŁDZIELCA W OPAŁACH. Dyrektora Legnickiej Spółdzielni Mieszkaniowej okradziono ze służbowych pieniędzy. Do zdarzenia doszło 24 marca około 10 na ul. Koziarowa w Legnicy. Wracającego z targowiska dyrektora zaczepiło około pięciu nieznanych mężczyzn, którzy wyrwali mu z ręki dyplomatkę. Na oczach ofiary wyciągnęli z niej 1472 zł i uciekli.

ZNAKI RABUSIA. 25 marca na 73. km autostrady A4 patrol ruchu drogowego z Komendy Rejonowej Policji w Legnicy zatrzymał kierowcę żuka, przewożącego duże ilości złomu. Podczas przesłuchania w chojnowskiej komendzie, 24-letni mieszkaniec Osetnicy przyznał, że w ostatnim czasie razem z bratem kradł elektryczne linie napowietrzne oraz znaki drogowe z autostrady. Złodzieja osadzono w policyjnej izbie zatrzymań.

POLITYCZNY OKUP. Zdwojone siły policji z Komendy Rejonowej i Komendy Wojewódzkiej w Legnicy zatrzymały 25 marca dwóch 26-letnich mieszkańców tego miasta, którzy telefonicznie usiłowali wyłudzić okup od biura Unii Wolności. Partia miała zapłacić 2500 zł w zamian za skradziony jej wcześniej komputer, wartości 500 zł. Sprawców zatrzymano w policyjnej izbie.

WYPADŁ Z POCIĄGU. Ciężko ranny w głowę został 44-letni mieszkaniec Zielonej Góry, który tydzień temu na stacji Wróblin Głogowski wypadł z pociągu relacji Zielona Góra-Głogów. Mężczyzna wypadł na peron w chwili, gdy maszynista otworzył drzwi wagonów.

AFERA W CHLEWIKU. Trzech mieszkańców Wałbrzycha w wieku 22-47 lat zdemontowało klatki dla świń w byłym PGR w Radomiłowie, koło Rudnej. Miejscowa policja zatrzymała ich w chwili załadunku. Wartość klatek, należących do przedsiębiorstwa „Nadodrże” w Chobieni, wyceniono na około 250 zł.

(jom)

To nie prima aprilis

Drodzy Czytelnicy! „Konkrety” po raz drugi w dwudziestosześcioletniej historii zmieniają drukarnię. Dzięki temu Wasz tygodnik będzie grubszy, zgrabniejszy, ładniejszy. Druk będzie przejrzysty, fotografie wyraźne. Wiąże się to ze zmianą techniki druku dającej większe możliwości. Konieczna jest też zmiana ceny „Konkretów”. Fakt ten rekompensujemy Państwu jakością.

Jednocześnie dziękujemy za współpracę drukarzom wrocławskiej firmy Norpol Press, gdzie drukowaliśmy się przez wiele lat. Bez Waszej pomocy nie powstałby żaden numer „Konkretów”.

Dzisiejsze „Konkrety” wydrukowano już w „Słowie-Druk”. Za nową techniką idą też zmiany redakcyjne. Będzie więcej ciekawych artykułów. Z przyjemnością uwzględnimy też pomysły naszych Czytelników, którzy zechcą do nas napisać. Chętnie skorzystamy z Waszych dobrych pomysłów.

Marek Szpyra
redaktor naczelny

Brakuje tylko rycerzy?

Basen w Radomilowie - albo raczej to, co z niego zostało - zarosły dwumetrowe chwasty.

- Kilka lat temu była już opracowana dokumentacja techniczna. Ogłoszono przetarg, znaleźli się wykonawcy. W ostatniej chwili Urząd Gminy Rudna odstąpił od inwestycji - mówi radny Romuald Rogala.

Wójt Rudnej, Władysław Bigus, wstrzymanie odbudowy tłumaczy brakiem pieniędzy.

- Mieliliśmy wtedy wiele rozpoczętych inwestycji, które były znacznie ważniejsze od basenu w Radomilowie. Wystarczy wspomnieć o gazyfikacji gminy. Odbudowa basenu jest już jednak ujęta w planach i zacznie się równoległe z odbudową pałacu w Chobieni - wyjaśnia wójt.

Mieszkańcy Radomilowa uważają, że gmina trochę o nich zapomniała. Niektórzy przyrównują nawet miejscowość do średniowiecznej osady. Wyboiste drogi, gdy popada deszcz, zamieniają się w wielkie trzęsawisko.

- Brakuje tylko rycerzy w zbrojach - irytuje się jeden z mieszkańców. - Niedawno, chyba w lutym, do sąsiada przyjechało pogotowie. Lekarz musiał iść 300 metrów na piechotę, bo karetka nie mogła przejechać. Droga była lodową kaskadą. Już czas, żeby coś z tym zrobić. W innych miejscowościach to nawet stawy, w których kaczki się kąpią, wymuskali, a u nas co?!

(lama)



Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Nielegalne przyłącze wody odkryli pracownicy Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Rudnej w lipcu ubiegłego roku. Miesiąc później, w tym samym gospodarstwie stwierdzono kolejny nielegalny pobór wody. Oskarżenie o złodziejstwo Stefan Wansacz z Toszowic przyjął... spokojnie. Wiedział, że „komunalnych” stać na wszystko.

- Powiadomiono mnie, że ponieważ przyłącza są nielegalne, muszę wystąpić do ZGKiM-u o wydanie tzw. warunków technicznych. Wystosowałem więc potrzebne pismo. Prosiłem o zalegalizowanie przyłączy i instalację wodomierzy. Jakże więc było moje zaskoczenie, kiedy dowiedziałem się, że ZGKiM skierował moją sprawę do kolegium - opowiada Wansacz.

Kolegium orzekło jednak, że o nielegalnym poborze wody nie ma mowy. Sporne przyłącze - kran

- Złodziej jest nie złodziej. Sędziowie bowiem - podtrzymując w mocy orzeczenie kolegium - ponownie uniewinnili Wansacza, mimo to „komunalni” odcięli mu wodę.

Woda na paragraf

przy hydrancie i w oborze - zostały zamontowane nie przez Wansacza, ale przez firmę, która budowała wodociąg we wsi w latach siedemdziesiątych. Fakt, że przyłącza nie zostały zaznaczone na planie ogólnym, nie jest winą Wansacza.

- Po sprawie w kolegium znów złożyłem pismo do ZGKiM-u. Miałem już założony wodomierz, toteż sądziłem, że nie będzie żadnego problemu. Znów się pomyliłem - żali się Wansacz.

Nie można wydać warunków technicznych na przyłącze, które wybudowano wcześniej, ZGKiM wydaje warunki przed wykonaniem przyłączy - dowiedział się rolnik z pisma od „komunalnych”. I nie był już wcale zaskoczony, że ZGKiM - odwołując się od orzeczenia kolegium ds. wykroczeń - tym razem pozwał go do sądu.

- Złodziej jest nie złodziej - podsumowuje dziś decyzję Sądu Rejonowego w Lubinie Jan Ma-

tijczak, radny z okręgu Toszowic i jednocześnie kierownik działu wodno-kanalizacyjnego ZGKiM w Rudnej. Sędziowie bowiem - podtrzymując w mocy orzeczenie kolegium - ponownie uniewinnili Wansacza.

- Teraz dopiero się zaczęło - mówi zdesperowany gospodarz. Przyjechali 10 marca „komunalni” z wiadomością, że odcinają mi wodę. Kiedy żona powiedziała, że nie mają takiego prawa, pojechali po policję. Policja przyjechała, woda w całym obejściu została odcięta. Ludzie we wsi przyglądali się temu wszystkiemu i już nie mieli żadnych wątpliwości, że Wansacz to złodziej.

Jeszcze tego samego dnia pojechał do Urzędu Gminy. Wójt interweniował. Dzwonił do ZGKiM-u, ale akurat nie było nikogo kompetentnego. Następnego dnia interweniował sekretarz gminy.

Około południa przyjechali pracownicy zakładu komunalnego. Powiedzieli, że puszcza wodę pod warunkiem, że rolnik zobowiąże się pisemnie do „usunięcia nieprawidłowości” w gospodarstwie w ciągu pięciu dni.

- Niczego nie podpisałem, bo nie jestem sabotażystą - wyjaśnia Wansacz. - Nie mogę niszczyć czyjegoś mienia. To nie ja zakładałem rury.

Po kolejnej interwencji wójta „komunalni” poszli na rękę Wansaczowi. Kazali odkopać przyłącze: przyjadą, zrobią odbiór techniczny i będzie po kłopotach. Wystarczy, żeby rolnik zapłacił 50-60 zł za geodetę, który naniesie przyłącze na plan wodociągu.

- Przyjechał pan Matijczak z dwoma pracownikami - opowiada Wansacz. Uznał, że trzeba odkopać całą rurę, żeby stwierdzić, czy odpowiada wymogom technicznym. Poprosił Matijczaka, żeby chociaż mi wodę włączyli, a on: - Nie!

- Wodę odłączyliśmy zgodnie z prawem, na mocy umowy zawartej między panem Wansaczem a ZGKiM - tłumaczy Jan Matijczak. - Paragraf 10. przewiduje, że jeśli odbiorca wody wepnie się w sieć, dostawca może przerwać jej dopływ aż do usunięcia nieprawidłowości. Ponieważ od stwierdzenia nielegalnego przyłączy minęło już pół roku, a Wansacz nie chce tego usunąć, zmuszeni byliśmy podjąć taką właśnie decyzję.

Jak utrzymuje kierownik Matijczak, kiedy w 1991 roku powstał ZGKiM w Rudnej, nikt nie zgłosił przyłączy w Toszowicach. Wansacz brał z niego wodę przez 20 lat, sąd orzekł, że robił to nieświadomie - no i dobrze, ale teraz musi wreszcie zrobić z tym porządek. Zresztą, to nieprawda, że nie wiedział, gdzie co ma. Przecież wykop zrobił dokładnie na trójniku.

- Sprawa nie dotyczy tylko pana Wansacza - mówi Matijczak. - Kilka innych osób z Toszowic też robiło z wodociągami różne rzeczy. Ta wioska jest taka, jaka jest, ale ludzie muszą wiedzieć, że są też granice usług świadczonych przez ZGKiM. Nie możemy wszystkiego zrobić za nich. Jeśli Wansacz odkopie rurę i stwierdzi, że odpowiada ona wymogom technicznym, to ją przyjmujemy. Jeśli nie - przyłącze trzeba będzie wykonać z rur spełniających normy.

Uważam, że ZGKiM zwyciężajnie uwzględnił się na mnie. Tam już nie ma z kim rozmawiać. A wystarczyłoby trochę dobrej woli.

(lama)

Prywatne dla wszystkich?

Głogowskie glinianki od niedawna są własnością prywatną. Spacerujących w stronę stawu wita tablica: „Teren prywatny, wstęp i łowienie ryb wzbronione”.

- To nie znaczy, że nie można tu chodzić - tłumaczy Dariusz Świercz, jeden z właścicieli glinianek. - Postawiliśmy tablice, aby zagrozić drogę pojazdom, bo wiele osób myło tu samochody.

Na razie teren nie jest ogrodzony i nie wykluczone, że tak zostanie. W tym roku nowi właściciele glinianek planują unowocześnienie kąpieliska - budowę mola i baru.

- Jeżeli władze Głogowa sfinansują budowę mola, udostępni-

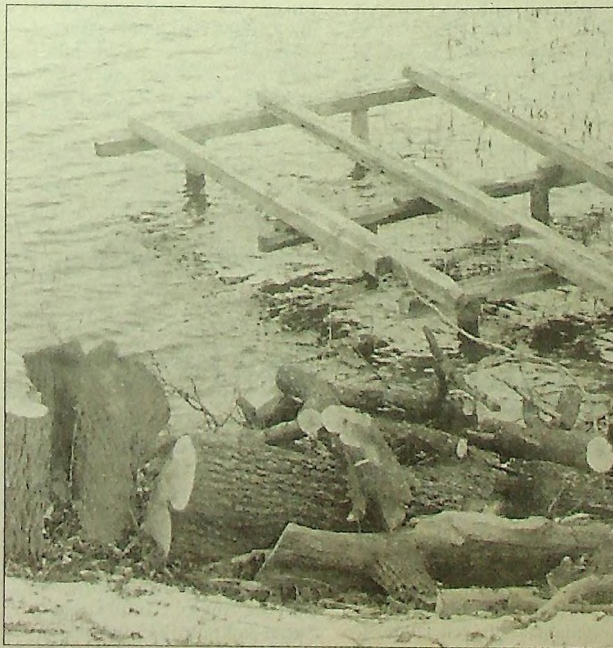
my kąpielisko bezpłatnie - mówi Dariusz Świercz.

Molo ma kosztować 30 tys. zł. Jest to sporo - zważywszy, że całą działkę gmina wiejska Głogów sprzedała za 60 tys. zł.

- Zarząd miasta zastanawia się nad przyznaniem dotacji, chociaż w tegorocznym budżecie nie zarezerwowano pieniędzy na tego typu inwestycję. Najprawdopodobniej jednak będzie ona mniejsza niż 30 tys. zł - mówi rzecznik prasowy urzędu miasta, Jolanta Szumilas.

Propozycja jest jednak interesująca, bo jedyny w mieście odkryty basen będzie tego lata zamknięty. Jego remont najwcześniej zakończy się w październiku.

(oba)



Fot. MACIEJ IŻYCKI

Znów zagrają

Nie wiadomo, ile będzie kosztował remont barokowych organów w lubińskim kościele Matki Boskiej Częstochowskiej. Proboszcz, zgodnie z wolą sponsorów, pytanie o koszty pomija milczeniem. Wiadomo, że organy remontowane są przez trzy ekipy. Najdłużej, bo od ponad roku, nad ich wnętrzem pracuje Antoni Szydłowski, doświadczony wrocławski organmistrz.

Pierwsze historyczne przebudowy miały miejsce już w połowie XIX wieku. Z początkiem XX wieku przerobiony został mechanizm sterowania. Podczas pierwszej wojny światowej na cele wojenne wyciągnięto z niego cynowe rury. Po drugiej wojnie światowej poewangelicki kościół przejął w zarząd wyznawcy prawosławia. Z początkiem lat sześćdziesiątych, organy sprzedano do Poznania.

Kiedy kobiety podniosły alarm, instrument złożony w skrzyniach wyniesiono już do wagonów na kolei. Byłem wtedy członkiem prezydium Miejskiej Rady Narodowej. Razem z dwójką innych kolegów pojechalśmy do Wrocławia i przywieźliśmy wojewódzkiego przedstawiciela wydziału do spraw wyznań. W prezydium doszło do spotkania z mieszkańcami. Decyzja została wstrzymana, ale jeszcze przez dwa lata organy były magazynowane w Miejskim Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej. Gdy kościół został przekazany rzymskim katolikom, ostatecznie instrument wrócił na swoje miejsce - opowiada Zdzisław Strzępek, dziś 76-letni lubinianin.

Zdaniem pozłotników z Wrocławia, którzy remontują tzw. szafę - obudowę instrumentu, nie ma na niej śladów demontażu. Najprawdopodobniej więc do wysyłki przygotowane było wnętrze instrumentu.

Czas uszkodził około połowy ornamentów. Ubytki w drewnie wymagały roboty snycerskiej, a jako ostatni weszli pozłotnicy. Nanoszą nowe złocenia na elementy niegdyś złoczone jedną z najstarszych technologii.

Spoiwem do pulmentu (podkładu pod złoto) jest klej króliczy. Płatki złota przyklejane są na wódkę, a potem polerowane agatem dla uzyskania odpowiedniego połysku - opowiada pozłotnik Ludomir Domański. Tym sposobem trzeba nałożyć 120 m złocenia w listewkach, trzy m kw. w ornamentach. Odnawiamy oryginalną marmurację z pierwszej połowy XIX wieku. Odnaleziona przy tej okazji na lewej wieży prospektu karta z nazwiskiem Fransa Haase, pozłotnika z Głogowa, który w 1816 roku ozdobił organy, z pewnością zmieni nieco ich historię. Zapis potwierdza, że organy zbudowane w 1786 roku przez organmistrza Beniamina Lieberheria z Góry Śląskiej, dopiero po 30 latach zostały ozdobione.

Trzecim ciekawym odkryciem są inskrypcje około 10 organmistrzów, którzy w XIX w. opiekowali się instrumentem. Pozłotnicy jeszcze do końca kwietnia będą pracować przy barokowych organach. Organmistrzowie planują zakończenie robót we wrześniu.

(dach)

• Czy zgodzi się pan, że trójsczeblowy samorząd to nowoczesne rozwiązanie i warunek do wkomponowania Polski w zjednoczoną Europę? Zdanie takie mają zarówno politycy AWS-UW, jak i działacze SLD.

- To rzeczywiście rozwiązanie nowoczesne, ale z pewnością nie jest warunkiem koniecznym do przyjęcia naszego kraju w strukturę europejskie. W dyskusjach na temat województw i powiatów pojawia się pytanie, ile tych szczebli ma być, jakiej mają być wielkości itd. Ale jest to zawsze jakiś element wtórny. Uważam, że powinno się najpierw określić zakres kompetencji, zadań, które miałyby przejąć nowe województwa, a dopiero potem określić ich ilość.

Trójsczeblowość - na pewno tak, ale czy od razu? Utworzenie powiatów nie musi się zbiegać w czasie z powstaniem nowych województw.

• Okazuje się jednak, że w Europie samorząd trójsczeblowy wcale nie dominuje. W Danii, Holandii, Szwajcarii, Szwecji i Wielkiej Brytanii są dwa szczeble samorządu, natomiast w Austrii i Finlandii - jeden. Wychodzi na to, że w Europie raczej dąży się do redukcji administracyjnych, które tylko pośredniczą w zarządzaniu.

- Nie można w ten sposób uogólniać. Szwajcaria, która formalnie nie należy do Unii Europejskiej - co być może usprawiedliwia trochę jej odmienną - zajmuje o wiele mniejszą powierzchnię niż Polska, ma ponad 3.000 gmin (w Polsce jest ich 2.400). Najmniejsza szwajcarska gmina ma zaledwie 50 mieszkańców. I wszystko to doskonale funkcjonuje.

Myślę, że nowy podział administracyjny naszego kraju, który ma się dokonać, wynika bardziej z zaszłości historycznych niż z planów. Powiedzmy o przywoływaniu często przykładzie Niemiec. Podział na duże landy i ogromna samodzielność wynika z wieloletniej historii. Rzeczka Niemiecka była zawsze bardziej konfederacją niż federacją. Duży był zakres swobód poszczególnych państw. Podobnie było w Włoszech. Nawet dziś dochodzi tam do różnych formalnych nieporozumień, w przeszłości kilka małych księstw bowiem pominięto w trakcie sporządzania traktatów i ich obecne samorządy twierdzą, że są niepodległe w stosunku do rządu włoskiego.

Na zasadzie prostego porównania - że my powinniśmy zrobić tak jak Niemcy, Francuzi czy Anglicy - nie można niczego reformować. Powtarzam raz jeszcze, że trzeba popatrzeć na własną historię. Podział musi być efektem wielu lat naturalnych historycznych przekształceń.

• Wydaje się, że projekt powiatów te historyczne zaszłości uwzględnia. Siedziby powiatów to przecież w większości dawne centra okręgów grodowych, które funkcjonowały w średniowieczu. Grody były wówczas oddalone od siebie o 20-30 kilometrów i wystarczył dzień marszu na pokonanie drogi między nimi. Nawet z najdalszej wsi można było dojść do stolicy okręgu, załatwić swoje sprawy i jeszcze tego samego dnia wrócić do domu.

- To nie jest tak, jak pan mówi, że aktualna siatka powiatowa wynika tylko z uwarunkowań historycznych. Prawda, że dzisiaj nawet

zakupy można robić za pośrednictwem Internetu, ale pewne usługi trudno wyegzekwować nie ruszając się z domu. Czasem trzeba pójść do szpitala, a czasem przychodzi ochota na kino. Jeżeli mówimy o odległości do pokonania, to też musi być ona - nawet przy współczesnych środkach komunikacji - niezbyt duża. Kto będzie jechał na przykład na badania krwi dzień wcześniej, po to, żeby wynająć pokój w hotelu, przemocować i rano pójść do pracy?

• W rezolucji w sprawie powiatów, Stowarzyszenie „Lubin Twoim Miastem”, którego jest pan przewodniczącym, zakłada, że w powiat lubiński powinny wchodzić tereny naturalnie związane z Lubinem, w tym część gminy Polkowice. Dążenie samorządu polkowickiego do utworzenia na swoim terenie powiatu jest wszystkim dobrze znane. Czy nie obawia się pan, że może dojść do tego rodzaju nieporozumień?

- Nieporozumienia zawsze mogą wystąpić. Natomiast przy konstruowaniu granic powiatu trzeba patrzeć na cele, jakie się chce osiągnąć, i środki finansowe, które będą się z tym wiązały. Mamy naturalnie ukształtowane ciągi komunikacyjne. Nie trzeba być nie wiadomo jak mądrym, aby wiedzieć, że istnieje oś północ-południe, która prowadzi przez całe zagłębie miedziowe. W związku z tym tworzenie struktur terytorialnych, które będą wymagały komunikacji typu wschód-zachód, będzie bardzo trudne. Należałoby budować kolejne drogi. Następna rzecz - ile ma kosztować utworzenie powiatu? Jeżeli istnieje infrastruktura techniczna, jeżeli jest kadra zatrudniona w specjalistycznej administracji rządowej, która z chwilą, gdy zmieni się zakres sterowania tą administracją, wejdzie na szczebel samorządu powiatowego, to trzeba się poważnie zastanowić nad kosztami i przede wszystkim celowością tworzenia podobnych struktur w nowym miejscu. Oczywiście wszędzie można wszystko od początku wybudować, tylko - po co?

• Z jakich źródeł przyszły powiat lubiński miałby czerpać dochody? Czy nie będzie się to przypadkiem wiązało z dodatkowym opodatkowaniem mieszkańców?

- Zdecydowanie - nie. Dobrze, że poruszyliśmy ten temat, bo wiąże się on również z pytaniem, czy utworzyć osobno powiat lubiński i polkowicki, czy jeden większy. Na pewno żadnych zwiększonych obciążeń dla mieszkańców nie będzie. Tworzenie powiatów, czyli docelowo wyższych struktur samorządowych województw, polega tylko na przesunięciu źródeł dochodów. W różnych podatkach wygląda to różnie, ale gdybyśmy wrzucili do jednego worka wszystkie podatki, które wpływają do skarbu państwa, to łącznie około 15 procent zostaje w gminach, a pozostałe 85 procent idzie do centrali. Powstanie powiatów spowoduje, że kolejnych 15 czy 20 procent zostanie w powiecie, a do centrali pójdzie już tylko 70 czy 65 procent.

Przepis na powiat

Z wiceprezydentem Lubina DARIUSZEM MILKĄ rozmawia Mariusz Lalewicz.

Istotne jest jednak coś innego - jakie są źródła dochodów dla poszczególnych struktur powiatowej. Źródła mają być stabilne i trudne do zmienienia w wyniku nowych pomysłów na szczeblu centralnym, związanych z inną koncepcją rozwoju, z inną opcją polityczną. Biorąc pod uwagę dochód na jednego mieszkańca, Lubin mieści się w pierwszej dwudziestce gmin w kraju.

Dochody miasta wynikają ze stabilnych podstaw. Przede wszystkim są to wpływy z podatków dochodowych firm. I nie chodzi tu głównie o Polską Miedz. Wpływy z KGHM są znaczne, ale nie aż takie, jakby się mogło wydawać. Dochodzą do tego podatki od nieruchomości i drobniejsze wpływy. Dopóki nie nastąpi radykalna zmiana ustawodawstwa w kraju, to mogą tu wystąpić wahania kilkuprocentowe.

Jeżeli natomiast - jak w gminie Polkowice - bazuje się na dochodach w znaczącej mierze związanej z ustawami, które tak naprawdę dotyczą tylko kilkunastu gmin w kraju - chodzi o ustawę o kształtowaniu i ochronie środowiska - to dochody te mogą być w zasadzie utracone natychmiast. Były już próby nowelizacji tej ustawy. Przewidywała ona, że w przypadku, gdy dochody z Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska przekraczają trzykrotną średnią wojewódzką, to nadwyżka jest kierowana do funduszu wojewódzkiego. Raz nowelizacja nie udało się Sejmowi tylko z powodu zbyt małej frekwencji posłów. Ale taki ruch może być wykonany w każdej chwili.

• Co z zadłużeniem oświaty i służby zdrowia w nowym układzie administracyjnym?

- Myślę, że po doświadczeniach z przejmowaniem szkolnictwa podstawowego, sprawa zadłużenia oświaty znajdzie uregulowania prawne. Mówi się o zadłużeniu wobec państwa, ale nigdzie, w żadnym dokumencie nie zostało to wprost powiedzia-

ne. Dana szkoła będzie się nazywać tak samo, jak się nazywała, dyrektor też zostanie ten sam. W związku z tym wykonawca prac budowlanych, który będzie miał nie zapłaconą fakturę, przyjdzie po pieniądze do powiatu. I uwzględni to każdy sąd.

Jaki jest stan szpitali, jeśli chodzi o wyposażenie i możliwość utrzymania higieny? Świadczy o tym ostatni, dość surrealistyczny, pomysł Sanepidu - ponieważ w szpitalach dochodzi do zakażeń żółtaczką, to trzeba szczepić pacjentów. Normalnemu człowiekowi wydaje się, że to raczej jednostka zajmująca się zdrowiem i higieną powinna doprowadzić się do takiego stanu, żeby tych pacjentów nie zarażała.

Jeśli się więc sprawy nie dopilnuje, większość zobowiązań finansowych może zostać przezucona na powiaty.

• A w którym miejscu struktury powiatowej widziałby pan swoją osobę?

- To chyba trochę przedwczesne pytanie. Jeżeli już, to raczej widziałbym siebie w strukturach samorządu gminnego. Tym bardziej że wciąż nie ma określonego zakresu kompetencji powiatów. Nie wiadomo, czy będzie to rzeczywiście jakaś struktura, mogąca pewne rzeczy realizować, czy też będzie w jakimś stopniu ograniczona. Zwłaszcza wobec pojawiających się ostatnio, dość niebezpiecznych tendencji łagodzenia spórów w AWS. Odeszło się na przykład od koncepcji tzw. województwa samorządowo-rządowego, z przewagą samorządności, na rzecz województwa rządowo-samorządowego. Jest to dość niebezpieczne, bo sejmik będzie tylko pozornie wybierany. Będzie on miał pewne wpływy, ale niestety, nie na zasadnicze decyzje o charakterze finansowym, które staną się wyłączną domeną rządu.

• Dziękuję za rozmowę.

Istotne są źródła dochodów dla powiatów. Mają być stabilne i trudne do zmienienia w wyniku pomysłów na szczeblu centralnym, związanych z nową koncepcją rozwoju.



Fot. GRZEGORZ SPAŁA



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Jubileusz hutnika

Szkoła powstała 35 lat temu. Jej narodziny były wówczas sprawą strategiczną - potrzebne były kadry dla KGHM, a w szczególności dla legnickiej huty. Zasadnicza Szkoła Hutnicza powołana została 1 września 1963 roku na wniosek Zjednoczenia Górniczo-Hutniczego Metali Nieżelaznych i ministra oświaty.

Po tamtych czasach pozostały wspomnienia, szeregi oprawionych w ramki tableau, z zabawnymi dla współczesnych uczniów pamiątkowymi portretami absolwentów z dawnych lat. Jest też druga tablica, odlana w metalu, dla upamiętnienia dawnego dyrektora placówki Bolesława Dyduka. Dawne twarze, przygody, anegdota szkolne przypominają sobie każdy, kto poznał mury tej szkoły i zjawi się na jubileuszowych obchodach, zaplanowanych na 18 kwietnia.

Dziś szkoła żyje już własnym życiem, nieco odmiennym od tego, jakie zaplanowano jej w chwili tworzenia. Z dawną, socjalistyczną, zawodową ofertą oświatową nie miałyby szans na przetrwanie. Kształciła specjalistów do obsługi ciągu technologicznego w hucie miedzi, techników zorientowanych w konstrukcyjnych zawiłościach maszyn i urządzeń hutniczych.

- Od związków z hutą nie odchodzimy, utrzymujemy rów-

niez nadal ścisłą współpracę z „Legmetem” - zapewnia dyrektor Zespołu Szkół Hutniczych, Andrzej Boczoń. - Jednak inaczej dziś postrzega się zadania pracownika, innych fachowców niż dawniej poszukują pracodawcy. Trzeba mieć świadomość potrzeb na rynku pracy, bo inaczej nasi absolwenci mogą nie znaleźć zatrudnienia.

- Od 1990 roku szkoła notuje burzliwy rozwój - mówi dyrektor - poszerzona została oferta programowa. To nie był rozwój z dawnym charakterem placówki, tylko przebudowa, uwzględniająca wymogi czasu. Tylko tak można było dać szkole szansę na przetrwanie. Sądzę, że pomysł się sprawdził - nie tylko udało się utrzymać przy życiu, ale jeszcze zacząć normalnie funkcjonować.

Rzeczywiście, w Zespole Szkół Technicznych i Ogólnokształcących (od września zeszłego roku placówce patronuje Henryk Pobożny), powstałym na bazie dawnego Zespołu Szkół Hutniczych, nie uczy się już przede wszystkim hutnictwa, odlewnictwa, metalurgii, spawania czy obróbki skrawaniem. Nadal można się szkolić w tych dziedzinach, zdobywając uprawnienia zawodowe, ale dominują już kierunki ogólnokształcące z profilem ogólnym (od września 1998 - tak-

że biologiczno-chemicznym) i językiem angielskim i niemieckim. Dużą popularnością cieszy się wśród absolwentów szkół podstawowych działające od 1994 roku Technikum Ochrony Środowiska, którego nazwę pieszczotliwie skraca się do imienia Tosiek.

Jednak, zdaniem dyrektora Andrzeja Boczonja, nie sama nauka i profile kształcenia może przyciągać chętnych do placówki przy ulicy Złotoryjskiej. Dyrektor stara się, by z roku na rok czynić szkołę atrakcyjniejszą. Młodzież ma bogato wyposażoną pracownię informatyczną. Tu nikt nie cisnie się w kilka osób przy jednym, zdezelowanym komputerze. Każdy, kto interesuje się komputerami, fascynuje Internetem i chce poznać tajemnice sieci, ma pełną możliwość na realizowanie swoich oczekiwań. Dodatkową atrakcją sali informatycznej jest ciekłokrystaliczny panel prezentacyjny. Szkoła ma też własne studio telewizyjne, wykorzystujące sprzęt komputerowy do obróbki obrazu i dźwięku, działające koło telewizyjno-filmowe. Jest też szkolne radio, odbiegające od schematu typowych radiowezłów.

- Mając tak bogatą ofertę dla młodzieży i nowoczesne wyposażenie, nie musimy obawiać się zmian czekających szkolnictwo w najbliższym czasie. Z łatwością dostosujemy się do każdej reformy, nowych programów, sprostamy wymaganiom nowe-

Postna oświata

Ankieta w 32 szkołach i placówkach oświatowych w Bolesławcu przyniosła „zaskakujące” wnioski - zbyt niskie płace, brak pomocy dydaktycznych... Na szczęście, za same badania w sporej części płaci rząd USA.



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Post” to Polityka Oświatowa Samorządu Terytorialnego - program opracowany przez Centrum Edukacji Obywatelskiej w Warszawie i władze samorządowe Bolesławca. Określa najważniejsze zadania oświatowe do 2005 roku.

Pierwszym etapem planu jest diagnoza sytuacji w oświacie, drugim dyskusja nad raportem, trzecim określenie zadań i ujęcie ich w uchwały rady miejskiej.

Pilotażowy program zrealizowała już w Iławie, teraz wprowadzony będzie w czterech miejscowościach Polski, między innymi w Bolesławcu. Chodzi o to, żeby bardziej zaangażować mieszkańców w sprawy oświaty, optymalnie gospodarować pieniędzmi. Powołano trzydziestoosobowy zespół, który realizuje program. Są w nim radni, uczniowie, kurator oświaty, prezydent miasta, dyrektor banku, dziekan parafii. Badaniami objęto przedszkola, szkoły i inne placówki oświatowe. Sporządzono „Raport o stanie oświaty w mieście Bolesławcu”.

Banalne wnioski

Sporo jest w nim wniosków oczywistych - niskie płace, brak pomocy dydaktycznej. To nie jedyna słabość oświaty. Tylko 58 proc. nauczycieli twierdzi, że zna kryteria oceny własnej pracy przez dyrekcję szkoły. Jednak większość z nich nie akceptuje ich i jest zdania, że nagrody i awanse przyznawane są niesprawiedliwie. Połowa nauczycieli ma zastrzeżenia do pracy rad pedagogicznych.

Ankieta mówi o „urozmaiconej ofercie kształcenia szkół ponadpodstawowych”. Oferta może być urozmaicona, ale niekoniecznie trafiona. Wygląda na to, że szkoły ponadpodstawowe kształcą nowych bezrobotnych.

Rzekoma efektywność

Poparciem na „wysoką efektywność pracy szkół średnich w przygotowaniu mło-

dzieży do studiów wyższych” ma być, według ankiety, liczba ubiegających się o przyjęcie na studia. Nie podano liczby absolwentów przyjętych na wyższe uczelnie. Jest więc to raczej sonda na temat ambicji czy marzeń, a nie stanu oświaty.

Dowodem efektywności nie jest też z pewnością fakt, że aż 37 proc. uczniów szkół ponadpodstawowych bierze korepetycje, a kolejne 20 chciałoby brać dodatkowe lekcje. Wygląda na to, że ciężar nauczania coraz bardziej przerzucany jest na rodziców.

Ponad połowa rodziców jest zdania, że ich wpływ na sprawę szkoły jest minimalny, a kontakt z tą placówką ogranicza się do obecności na wywiadówkach. Tylko co piąty twierdzi, że szkoły dobrze przygotowują dzieci do dorosłego życia.

16 proc. rodziców uczniów szkół podstawowych i 7 proc. uczniów szkół średnich ma poczucie, że nauczyciele są obiektywni w ocenie dzieci. Pedagodzy są przekonani, że uczniowie znają kryteria oceniania, ale taką wiedzę potwierdza tylko 30 proc. uczniów. Zdecydowana większość nauczycieli twierdzi, że uczniowie znają swoje prawa i są one przestrzegane. Potwierdza to zaledwie co dwudziesty uczeń.

Prawda

Wzrasta w szkole liczba kradzieży, wymuszeń, bójek. Coraz częściej młodzież pali papierosy, pije alkohol, zażywa narkotyki. Nauczycieli zaczyna traktować jako nieudacznika, nie zaś jako model do naśladowania. Jest tak zwłaszcza wśród młodzieży, która otarła się o świat biznesu.

O czymś też świadczy chyba fakt, że na 27 dyrektorów w anonimowej ankiecie na temat zarządzania wypowiedziało się zaledwie 15.

Stanisław Graczyk

Za droga sekretarka?

Członkowie komisji porządku publicznego i bezpieczeństwa Rady Miejskiej Lubina oskarżają Zarząd Miasta o rozdzielanie pieniędzy „na lewo i prawo”. Pytają jednocześnie, dlaczego przy całej tej rozrzutności nie kupiono urządzenia do automatycznej rejestracji zgłoszeń telefonicznych dla Komendy Rejonowej Policji.

O tym, że takie urządzenie jest niezbędne, mówili byli komendant lubińskiej KRP, Jan Ko-

tapka, jeszcze w lipcu ubiegłego roku. Ta swego rodzaju automatyczna sekretarka stwarza możliwość uwiarygodnienia przebiegu rozmowy zgłaszającego interwencję obywatela z dyżurnym policji oraz pozwala określić czas interwencji. Przesłane urządzenie używane teraz na komendzie włączone jest mechanicznie przez samego dyżurnego. Jest więc mało wiarygodne i w żadnym przypadku nie spełnia swojej funkcji. Według oceny policjantów, koszt

urządzenia wyniósłby w granicach 10-12 tys. zł.

(lamba)

PS W ubiegłym roku Komisarz Policji w Polkowicach otrzymał z kasy samorządowej 14 tys. zł na zakup sprzętu do łączności oraz na wydawnictwa o bezpieczeństwie dla szkół podstawowych. Na realizację programu Bezpieczne Miasto władze Bielawy w bieżącym roku przeznaczyły 15 tys. zł, za które tamtejsza policja kupi radiowóz i radiotelefony.

Pokaż mi swoją działkę, a powiem ci, kim jesteś!

Pamiętajmy o ogrodach

Użytkownicy ogródków działkowych tworzą w Legnicy liczną i zróżnicowaną społeczność, która żyje w zgodzie z prawami natury i kalendarzem działkowicza. Istnieje wszakże drugie, mniej oficjalne, „prywatne” życie działek. Nielatwo zgłębić jego tajemnice. Kryją się za żywopłotami, w cieniu altan, za ścianami budynków i przybudówek. Lubimy działki zarówno wiosną, jak i jesienią, ciesząc się kwitnącymi drzewkami, kolorowymi rabatami, trawnikami. Podziwiamy pracowitych działkowców schylonych nad ziemią.

Działki mogą opowiedzieć o ich właścicielach znacznie więcej, niż by się wydawało. Ukazują status społeczny, zamożność lub jej brak, styl wypoczynku, stosunek do zwierząt, a nawet upodobania estetyczne. Pokaż mi swoją działkę, a powiem, ci kim jesteś!

Ogrody działkowe przylegają do ul. Wielkiej Niedźwiedzi w Legnicy. Rozłożył się tam

m.in. ogród nazwany imieniem wielkiego, polskiego astronoma.

Trwają już roboty wiosenne. Jedni w pocie czoła tworzą nowe grządki, wytyczają alejki, przycinają krzewy i drzewka, budują skalne ogródki, inni stawiają foliowe tunele, palą suche gałęzie i trawę. Jednym słowem, radośna twórczość, zmieniająca i upiększająca środowisko, nadająca działkom nie tylko gospodarczy, ale i wypoczynkowy charakter. W kontakcie z przyrodą, rodzina cieszy się efektami pracy własnych rąk.

Ale byłoby idealizowaniem twierdzić, że czynią tak wszyscy, że każdy tak pojmuje funkcję działki. Właśnie w ogrodzie „Kopernik” psy w zamknięciu wyją nocami, bo ich zadaniem jest pilnować kur przed złodziejami. Tutaj wyższość pana nad zwierzęciem jest niepodważalna – po prostu pieski świat.

Kwitną brzoskwinie i tulipany, ale niektórzy tego nie widzą. Dla nich działka jest zręcznym kamuflażem produkcji mięsa.

Ciągle coś burzą i budują – a nawet świnię hodują. Fetorek z ich chlewika ma znaczny zasięg rażenia. Świńskie ekskrementy wylane są na spragnioną słońca glebę. Ujawniają się przedziały nie tylko majątkowe, jeszcze bardziej te mentalne i obyczajowe. Tutaj znakomicie widać, kto pan, a kto cham, komu słoma wychodzi z butów, a kto w psie jeno widzi przyjaciela.

W sąsiedztwie ogrodu, tuż przy ulicy, parking się rozlokował i wszystko, co się śmieciem zowie, panowie kierowcy wyrzucają w krzaki, zostawiają w trawie i ciskają pod działkowy płot. Nikt tego nie sprząta, nie zbiera, nie usuwa. Robi się śmietnisko na obrzeżach ogrodu „Kopernik”.

Niestety, władzy jak na lekarstwo, a przecież nie dzieje się to w zgodzie z prawem – to widać i czuć. Działkowicze – owszem są – ale jakże zajęci, w ciągłym ruchu od altany do altany, od szwagra do zięcia: Nie widzą, nie słyszą.

Chciałoby się zaśpiewać za Koftą, klasykiem już: Pamiętajcie o ogrodach, to naprawdę ważna rzecz.

SEKATOR

Rajd w śniegu

Udał się rajd samochodowy dla amatorów, który zorganizowała jedna z głogowskich firm. Ponad 100 załóg zgłosiło się na start w Kotli. O nagrody walczyli m.in. policjanci, dziennikarze.

Do Kotli przyjechały samochody różnych roczników. Najstarszy był fiat 125p z 1976 roku, furorę zrobiła też niewiele starsza syrenka. W rajdzie brało udział wiele samochodów terenowych.

Nagrody zdobyli: bracia Andrzej i Piotr Mazurowie, startujący na fiacie cinquecento; Tomasz Rachwał i Magda Pawlak na VW golfie oraz Adam Gałazka i Anna Sztym na opalu kadecie. Konkurencję dla pań zwyciężyła Agnieszka Pihowicz.

Następny rajd dla amatorów zaplanowano na pierwszy dzień jesieni.

(oba)

Harcerskie powitanie wiosny

Już po raz piętnasty harcerze z legnickiego Hufca Związku Harcerstwa Polskiego zorganizowali na powitanie wiosny Ogólnopolski Rajd „Marzanna '98”.

Przez trzy dni szlaki turystyczne Pogórza Kaczawskiego przemierzało prawie 150 młodych osób. Podczas jubileuszowej „Marzanny” przeprowadzono współzawodnictwo między drużynami.

Najlepsze okazały się patrol: 421 DH „Słowianie” z Hufca ZHP Legnica, środowiskowej DH „Maligna” z Hufca ZHP Zgorzelec oraz 33. Drużyna Wodno-Desantowa „Żabochłapy” z legnickiego Hufca ZHP.

(nim)

Utopili Marzannę

W Lubinie przeprowadzono zimą. W ubiegły piątek rozprawili się z nią zarówno uczniowie szkół podstawowych, jak i średnich.

Impreza tradycyjnie już odbyła się w parku Wrocławskim i zgromadziła kilkuset uczestników z 14 szkół.

W konkursie na najoryginalniejszą Marzannę i najciekawszy program artystyczny, jurorzy nagrodzili SP 5 i SP 14.

W grupie szkół średnich pierwszego miejsca nie przyznano, a drugie zajęło II Liceum Ogólnokształcące.

Marzanna to polska nazwa słowiańskiej Mary, bogini śmierci. Postać ze słowiańskiej mitologii, której topienie odnotował już Długosz.

Choć wszystkie Marzanny skończyły w Zimnicy, zima nie dała za wygraną. Przez cały dzień... posypywało śniegiem.

(lama)



Z poselskiej ławy

Tuż po ubiegłorocznych wyborach parlamentarnych opracowałam materiał, który jest moim indywidualnym programem poselskim.

Wielokrotnie, podczas spotkań z mieszkańcami naszego województwa pytały mnie państwo o to, co chcę robić w czasie obecnej kadencji Sejmu. Zdecydowałam się więc na upowszechnienie tego programu.

Jakim będę posłem w kadencji 1997-2001?

Będę uczciwie i starannie wypełniać podstawowe obowiązki parlamentarzysty:

- aktywnie uczestniczyć w tworzeniu nowych ustaw,
- spotykać się jak najczęściej z wyborcami i przy ich udziale wnioskować o korzystne zmiany obowiązującego prawa.

W ciągu całej kadencji Sejmu będę:

- * wspierać działania na rzecz:
 - pełnego członkostwa Polski w Unii Europejskiej i w NATO dbając przy tym o pełną suwerenność kraju,
 - skutecznej polityki państwa wobec wsi i jej mieszkańców.
- * współpracować z tymi, którzy:
 - domagają się wyraźnej poprawy sytuacji materialnej polskiej oświaty, kultury i służby zdrowia,
 - skutecznie dbają o zachowanie ojczystej przyrody poprzez działanie w różnych organizacjach społecznych.

Najważniejsze są dla mnie również działania lokalne i dlatego moje motto poselskie brzmi:

„Chcę tego, czego pragną moi wyborcy – mieszkańcy województwa legnickiego”.

Będę je realizować między innymi poprzez:

1. wspieranie samorządów terytorialnych i dotarcie przynajmniej raz w roku do każdej gminy,
2. dopominanie się o nowe uprawnienia dla samorządów poprzez odpowiednie dotacje z budżetu państwa – szczególnie w zakresie szkolnictwa i służby zdrowia,
3. uczestniczenie w zmianie struktury szkolnictwa w województwie po to, by każdy młody człowiek mógł znaleźć odpowiadającą sobie szkołę, a nauczyciele nie byli zagrożeni bezrobociem – dotarcie w trakcie kadencji do każdej placówki oświatowej w województwie,
4. aktywne działanie na rzecz ochrony pracy,
5. dążenie do stabilizacji gospodarczej województwa i wspieranie lokalnej przedsiębiorczości w celu tworzenia nowych miejsc pracy dla absolwentów i bezrobotnych przy wykorzystaniu Specjalnej Strefy Ekonomicznej i koniunktury wynikającej z budowy autostrad,
6. wspieranie inwestycji ekologicznych tak, by kolejne, np. „spalarnie”, przestały być przyczynami konfliktów,
7. pełnienie roli mediatora w taki sposób, by gminy województwa legnickiego nie były w konflikcie między sobą i z administracją rządową, a wymiana doświadczeń, wiedzy i umiejętności służyła rozwojowi całego województwa.

W skali kraju i województwa coraz bardziej bolesnym problemem są pogarszające się warunki życia emerytów i rencistów. Upominanie się o poprawę wysokości dotychczasowych świadczeń i udział w tworzeniu nowego, lepszego systemu emerytalno-rentowego (jako przedstawicielka lewicowej SdRP) uważam za jeden z priorytetów wypełniania swojego mandatu poselskiego.

Jako posłanka Ziemi Legnickiej zabiegać będę o pozostawienie województwa legnickiego na mapie kraju. Dążyć będę również do tworzenia platformy porozumienia między wszystkimi parlamentarzystami legnickimi.

Obiecuję rzetelnie rozliczyć się z tych zadań i to dopiero da mi moralne prawo do ubiegania się o mandat poselski w następnej kadencji.

Legnica październik 1997 r.

(tekst sponsorowany)



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

BIURO PODRÓŻY

„DUO-TOUR” Sp. z o.o.
59-300 LUBIN, ul. A. Krzywowej 4
tel / fax 076 / 844 38 10
tel 842 13 48

**ZAPRASZAMY Zakłady Pracy
ORAZ OSOBY INDYWIDUALNE
DO ZAKUPU OFERTY
KOLONIJNO-OBOWOZOWEJ**

1. Kolonie na morzem
14-, 15-, 21-dniowe

Koło Brzegu, Niechorze,
Świnoujście
ceny od 820 zł

2. Obozy konno-rowerowe 14-, 15-dniowe

Bucharzewo, Matecznik
ceny od 778 zł

3. Obóz młodzieżowy we Włoszech,
12 dni

Marina di Massa
cena 1.169 zł

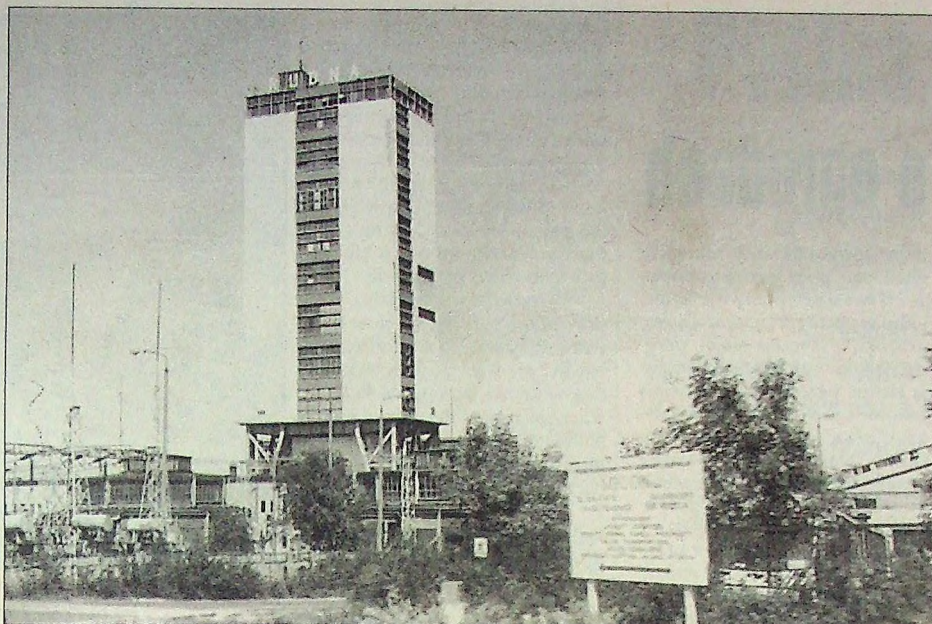
4. Obóz żeglarski, 17 dni

Tresna
cena 1.256 zł

oraz inne propozycje

**Uwaga:
DO WSZYSTKICH MIEJSC
DOJAZD Z LUBINA
ZAPRASZAMY**

Jeżeli
nie dojdzie
do spisania
protokołu
uzgodnień,
związkowcy
przewidują
strajk.



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Uginanie karku czy konieczność?

Protest przeciw przeniesieniu pracowników dołowych z Rudnej do spółki „PeBeKa” nie przyniósł efektów. Od nowego miesiąca 28 pracowników rozpocznie pracę w tej z trudem utrzymującej się spółce. Pracownicy z przeniesienia otrzymają jednak gwarancje zatrudnienia na trzy lata oraz gwarancje wzrostu wynagrodzeń przez rok na zasadach obowiązujących w ZG „Rudna”. Równocześnie „PeBeKa” ma obiecane zlecenie na prace, które były wykonywane przez tę grupę pracowników.

Takie rozwiązania nas nie urządzają. W 1996 mieliśmy do wydrążenia 36 km, obecnie mamy ich tylko 18. Zakres robót na terenie LGOM spadł o 45 proc. W wyniku tego ograniczenia dziś 150 pracowników dołowych jest zagrożonych zwolnieniami. Pracownicy z przekazania to obsługa taśmociągów, jeżeli nie będzie frontu robót to można się domyślać, że będą tu jak kukulczy prezent. Jeżeli nie będzie metrów, to nie będzie obróbki do transportowania. Nie urządzają nas też żadne prezenty w formie pieniężnej, bo zostaną przejęte przez nadmiar pracowników. Ratują nas jedynie konkretne metry. Jeżeli je otrzymamy, firma, jak niejednokrotnie udowodniła, sama wyjdzie na prostą i przyczyna zwolnień zniknie - mówi Henryk Maziak sekretarz ZZPPM przy „PeBeKa” Lubin.

Nie znalazł zrozumienia drugi postulat protestujących, dotyczący wstrzymania restrukturyzacji w obecnej formie. Zdaniem Piotra Bielawskiego, rzecznika prasowego Polskiej Miedzi, zarząd KGHM nie zamierza dyskutować na temat zasadności prowadzonej od kilku lat restrukturyzacji, która uchroniła spółkę przed „perturbacjami” będącymi udziałem innych wielkich firm, które restrukturyzacji zaniechały np. Stocznia Gdańska czy

Ursus”. Jedyną alternatywą dla drogi, która została wybrana, są masowe zwolnienia z pracy.

Kierownictwo KGHM wybrało drogę dostosowywania firmy do rzeczywistości gospodarki rynkowej, aby nie tylko nie doprowadzić do mnożenia bezrobocia w naszym regionie, ale żeby wykorzystać majątek i potencjał ludzki do jej rozwoju. Jeżeli zarząd Polskiej Miedzi mówi, że nie zatrzyma restrukturyzacji i twierdzi to tak kategorycznie, to dlatego, że sytuacja w tej sprawie jest absolutnie jasna - twierdzi Piotr Bielawski.

Przedstawiciele załóg, jakkolwiek zgadzają się z koniecznością przeprowadzenia restrukturyzacji, mają odmienną wizję jej szczegółów.

Nie wystarczy nam przedstawienie wycinkowego programu restrukturyzacji do 2002 roku (jak to miało miejsce na spotkaniu zarządu KGHM Polska Miedź S.A. z reprezentacją 10 ponadzakładowych central związkowych 26 marca). Chcemy wiedzieć, jaki jest docelowy model firmy. Obawiamy się, że kolejnymi konsekwencjami restrukturyzacji będą jedynie dalsze zwolnienia w celu poprawienia wskaźników kosztów wytwarzania tony miedzi - twierdzi Ryszard Zbrzyzny przewodniczący ZZPPM.

Uważa, że protest górników był od początku do końca słuszny. Stosunki pomiędzy związkami zawodowymi i zarządem Polskiej Miedzi były zaognione. Podpisany został protokół rozbieżności w tocącym się sporze zbiorowym, który nie posunął sprawy ani o krok.

Myślę, że czara przelała się w momencie, kiedy miały miejsce dwa być może przypadkowo skojarzone wydarzenia, zapowiedź zwolnień około 150 osób w „PeBeKa” oraz decyzja przeniesienia znacznej grupy pracowników z Rudnej do tejże fir-

my. Zdziałała zwykła górnicza solidarność i pojawił się protest. Przeniesienie 25 osób było inspiracją protestu. Sprzeciwiono się programowi restrukturyzacji ciągu technologicznego.

Przewodniczący twierdzi, że mimo wszystko protest spełnił swoją rolę, bowiem zasygnalizował brak przyzwolenia społecznego dla tego typu programu, a jednocześnie wzmocnił pozycję negocjacyjną związków zawodowych w tocącym się sporze zbiorowym.

Mam nadzieję, że zarząd Polskiej Miedzi zrewiduje swoje stanowisko w tocącym się sporze, pod kątem konstruktywnej debaty na temat przyszłości tej firmy w ogóle, a nie tylko na jeden rok. Nie wiadomo, co jest jego celem. Czy to, aby KGHM był tylko biurem zarządu wraz z pełnomocnikami wszystkich oddziałów, których już też nie będzie? A pozostali pracownicy, a więc wydziały mechaniczne, elektryczne, taśmowe, paliwowe, zaopatrzeniowe będą niezależnymi w całości sprywatyzowanymi spółkami prawa handlowego? Czy dojdzie do tego, że przedstawicieli załogi do rady nadzorczej KGHM Polska Miedź S.A. będzie się wybierało tylko w biurze zarządu?

Nie jesteśmy zwolennikami takiego KGHM. Jak dotychczas restrukturyzacja kojarzy się z różnymi nie do końca uzasadnionymi pociągnięciami, które doprowadzają do utraty miejsc pracy, do zmniejszenia uprawnień części załogi. My chcemy restrukturyzacji, która wiązać się będzie z podniesieniem wartości firmy i zwiększeniem możliwości uzyskiwania w niej dochodów. Przez restrukturyzację rozumiemy poprawę organizacji pracy i wykorzystanie potencjału ludzkiego oraz maszyn i urządzeń. Tymczasem dyskryminuje się własne firmy, czego przykładem jest „ZANAM”, aby dać zarobić innym prywatnym fir-

mom i firmom z obcym kapitałem.

Związkowcy oczekują na rozstrzygnięcie sporu zbiorowego. Jeżeli, przy udziale mediatora, nie dojdzie do spisania protokołu uzgodnień, przewidują referendum we wszystkich oddziałach KGHM, a w następnej kolejności nawet strajk.

Jadwiga Wardach

PS 25 marca nie zostały podpisane umowy na prowadzenie robót górniczych między zarządami spółek „PeBeKa” Lubin, PBKR S.A. Częstochowa oraz PBK „Micon” S.A. w Polkowicach a KGHM Polska Miedź S.A. Oddział ZG „Rudna”. Zdaniem komisji zakładowych NSZZ „Solidarność”, ceny za usługi proponowane przez Oddział ZG „Rudna” nie pozwalają na normalne funkcjonowanie firm, powodują pogłębianie się strat i prowadzą do załamania finansowego w powyższych firmach. Organizacje zakładowe NSZZ „Solidarność” popierają protest górników KGHM Polska Miedź S.A. przeciw prowadzonej obecnie restrukturyzacji i protestują przeciw polityce prowadzącej do wyrugowania spółek z rynku jak również znacznego obniżenia ich wartości. Twierdzą, że w efekcie takiej polityki od 1 kwietnia br. bez pracy pozostanie ponad 1000 osób, gdyż braknie podstaw formalno-prawnych do prowadzenia robót na dole kopalni. Ich zdaniem, zarząd Polskiej Miedzi prowadzi praktyki monopolistyczne w stosunku do firm wykonawstwa inwestycyjnego, a jednocześnie „otwiera drzwi” dla nowo powstałych firm nastawionych na przechwytywanie zleceń, a tworzonych przez byłych prominentów - pracowników KGHM lub ich rodziny.

Wobec zagrożenia żywotnych interesów załóg, nie wykluczając, iż może dojść do „niekontrolowanych wybuchów społecznych”.

na miedzi

„Polska Miedź” ignoruje gminy?

Siedem gmin, którym KGHM Polska Miedź S.A. nie zapłaciła w całości podatku od nieruchomości, postanowiło wspólnie ponosić koszty starań związanych z odzyskaniem należnych pieniędzy. Polska Miedź zaniżyła podatek o 35 mln zł.

Zdaniem eksperta

W marcu tego roku KGHM nie wpłacił pieniędzy posiłkując się wyrokiem NSA w Katowicach z listopada 1996 r., który wyłączył wyrobiska górnicze z przedmiotu podatku od nieruchomości. Zdaniem eksperta, którego opinia została opublikowana w dwumiesięczniku Regionalnych Izb Obrachunkowych, stanowisko NSA jest błędne, gdyż opiera się na założeniu, że wyrobiska górnicze nie są budowlą. Ze względu na wady tego rozstrzygnięcia, wyrok NSA nie powinien stanowić podstawy do stosowania prawa.

Siedem gmin (Jerzmanowa, Radwanice, Grębocice, Polkowice, Lubin - miasto, Lubin - gmina oraz Warta Bolesławiecka) oraz Sejmik Samorządowy Województwa Legnickiego uważają, że podatek trzeba płacić od budowli związanych z wykonywaniem działalności gospodarczej innej niż rolnicza i leśna. Twierdzą, że skoro istnieje nawet pośredni związek między budowlą a prowadzoną działalnością gospodarczą obliuguje to do płacenia go.

Pierwsze Radwanice

Gminy wszczynają z urzędu postępowanie dotyczące określenia wysokości podatku od nieruchomości od Polskiej Miedzi. Postanowiono, że jako pierwsza całą procedurę przejdzie gmina Radwanice.

Powołano Samorządowy Zespół Negocjacyjny do spraw Odzyskania Podatku od Budowli od KGHM Polska Miedź S.A. w Lubinie. W skład zespołu wchodzi: Stanisław Repa - przewodnicząca sejmiku samorządowego, Tadeusz Maćkała - prezydent Lubina, Emilian Stańczyzyn - burmistrz Polkowic.

Zespół stwierdził, że przy konstruowaniu budżetu, gminy uwzględniły deklaracje podatkowe KGHM. W marcu, bez uprzedzenia, Polska Miedź zaprzestała płacenia podatku od nieruchomości i zaskoczyła gminy nową deklaracją, drastycznie obniżającą podatek. Gminy spodziewają się, że z braku w najbliższym czasie pieniędzy na płace dla nauczycieli, lekarzy, pracowników komunalnych. Zabraknie na zasilki. Niektóre inwestycje zostaną wstrzymane.

Gminy czują się zignorowane postawą zarządu Polskiej Miedzi - stwierdził samorządowy zespół negocjacyjny po spotkaniu 25 marca br., na którym do porozumienia nie doszło.

świeża woda...



Moda na "Aquakonrad"

W 1988 roku zakończyła się eksploatacja złóż rudy miedzi w Zakładach Górniczych "Konrad" w Iwinach koło Bolesławca. W 1991 roku, już w czasie likwidacji zakładów, przeprowadzono badanie wody wypompowywanej bezustannie z kopalni. Naukowcy z Instytutu Geologii i Hydrologii Inżynierskiej AGH w Krakowie stwierdzili, że woda jest bardzo dobrej jakości, a jej skład chemiczny nie spotyka się stabilny. Później wyniki tych badań potwierdzili inni: Instytut Inżynierii Środowiska Politechniki Wrocławskiej, Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Legnicy, Zakład Doświadczalny KGHM, Państwowy Zakład Higieny...

Woda w Iwinach filtrowana jest przez 45 lat. Schodząc na poziom 600-830 metrów, najpierw przez 15 lat przeciska się przez warstwy nieprzepuszczalne, później przez 30 lat pokonuje uskoki. Czas filtrowania ma duży wpływ na stabilność jakości. Z dawnej kopalni trzeba pompować 45 metrów sześciennych wody na minutę.

Gdy w Polskiej Miedzi rozpoczęła się restrukturyzacja, 18 grudnia 1995 roku zarząd spółki powołał pełnomocnika do spraw zagospodarowania wody z "Konrada". Jego zadaniem było udzielenie odpowiedzi na podstawowe pytanie. Co się bardziej opłaca? Zatopić kopalnię czy zagospodarować wodę. Odpowiedź była gotowa w kwietniu 1996 roku, gdy okazało się, że zatopienie kopalni trwałoby co najmniej siedem lat i kosztowałoby 150 mln PLN. Odpowiedź była zatem oczywista - z powodu racji ekonomicznych zatopienie kopalni nie mogło być alternatywą dla eksploatacji wody.

W sierpniu 1996 roku zarząd Polskiej Miedzi podjął decyzję o powołaniu spółki akcyjnej "Aquakonrad". Otrzymała ona zadanie zagospodarowania wodnych zasobów. Jedno źródło, najlepszej jakości wody mineralnej (o wydajności 4 m sześć. na minutę) przeznaczono do butelkowania. Pozostałe 41 m sześć. wody ma stać się wysokiej jakości wodą komunalną.

Takie bogactwo byłoby traktowane jak skarb w wielu regionach kraju cierpiących na niedobór wodny pitnej. Ale nie w województwie legnickim, gdzie niemal wszystkie miasta mają dostatek wody, a Legnica może jej wyprodukować tyle, że wystarczyłoby dla wielu innych miast. "Aquakonrad" natychmiast stał

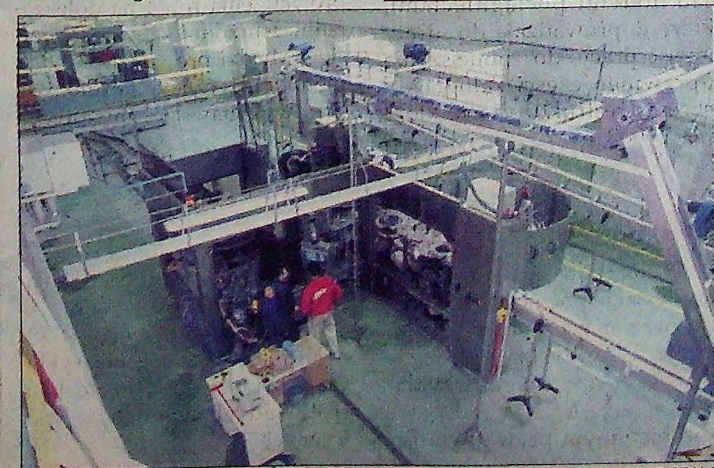
się konkurentem dla wody legnickiej. Tym groźniejszym, że wody podziemne są tańsze w eksploatacji od eksploatowanych w Legnicy wód powierzchniowych.

Prezes zarządu "Aquakonrada", Bogusław Kantor, wylicza przewagę swojej wody, a zwłaszcza niedostatki wody legnickiej: położenie ujęcia jest niekorzystne - bo pod samą autostradą, zapasy gromadzone są w zbiorniku "Słup" - gmina Męcinka naciska na turystyczne zagospodarowanie tego zbiornika. W ekstremalnej sytuacji sam zbiornik może stać się dla ujęcia zagrożeniem. Bo co się stanie, jeśli powódź groźniejsza od ubiegłorocznej (a wszystko jest możliwe) przerwie tamę zbiornika? A co się stanie z wodą dla Legnicy, jeśli ktoś powyżej ujęcia wrzuci do Kaczawy lub Nysy Szalonej wywrotkę pestycydów?

- Wystarczy - mówi prezes Kantor - wybudować rurę z Iwin do Ulesia i połączyć system legnickiej "Wielkiej Wody" z ujęciem w "Konradzie". Wody z Iwin wystarczy dla wszystkich.

Legnica się nie godzi na takie rozwiązanie, ale w tym konflikcie, zdaniem prezesa, prędzej czy później musi przegrać. Przyjdzie czas, po kolejnej podwyżce cen, że władze miasta będą się musiały wytłumaczyć przed wyborcami z wysokich subwencji dla swojej spółki akcyjnej. Bo majątek LPWiK jest za duży w stosunku do potrzeb Legnicy (inne miasta nie chcą kupować legnickiej wody), dlatego w tym mieście woda jest droga.

Woda z "Konrada" jest tańsza, a może jeszcze stanieć, bo "Aquakonrad" czyni starania o wpisanie swoich zasobów na listę bezcennych źródeł wody. Jeśli to się uda, a wszystko na to wskazuje, to "Aquakonrad" może liczyć na wszelkiego rodzaju subwencje.



Zdjęcia GRZEGORZ SPAŁA

12 stycznia 1995 roku podpisano porozumienie w sprawie kompleksowego zagospodarowania wody z Iwin. Wśród sygnatariuszy znaleźli się wojewoda legnicki i przewodniczący sejmiku samorządowego, prezes "Polskiej Miedzi" i przewodniczący konwentu prezydentów, wójtów i burmistrzów, a także prezydent Lubina, burmistrzowie Chojnowa i Polkowice oraz grono wójtów - z Gromadki, Chojnowa, Warty Bolesławieckiej, Lubina, Rudnej i Pielgrzymki. Wśród ważnych osób, które podpisały porozumienie, zabrakło tylko przedstawiciela Legnicy. Oznacza to, że legnickie gminy chcą wody z "Konrada", więc nie powinno być problemów z powodzeniem przedsięwzięcia.

Woda komunalna (być może będzie pompowana także do Wrocławia) to kwestia niedalekiej przyszłości. O wiele bardziej zaawansowana jest sprawa zagospodarowania wody mineralnej. Za 30 mln zł zakupiono najnowocześniejszą w Polsce linię technologiczną do rozlewu w butelki. Linia ma wydajność 14 tys. butelek na godzinę, a po niewielkiej rozbudowie wydajność może wzrosnąć do 18 tys. butelek. Z taką skalą produkcji "Aquakonrad" będzie jednym z największych producentów w Polsce. Butelki z wodą z "Aquakonrada" pojawią się w sklepach w połowie maja. Ich jedynym dystrybutorem będzie firma "Alima-Gerber".

Prezes Kantor szacuje, że tegoroczne przychody ze sprzedaży wyniosą ok. 50 mln zł. Na przełomie lat 2000 i 2001 "Aquakonrad" zacznie przynosić zyski.



Fundusz w „Aquakonradzie”

Rozmowa
z **TADEUSZEM BARAŃSKIM**
- prezesem
Wojewódzkiego
Funduszu
Ochrony Środowiska
w Legnicy.



• WFOŚiGW jest akcjonariuszem w spółce "Aquakonrad". W ostatnim czasie wiele prominentnych osób krytykowało udział Funduszu w tym przedsięwzięciu, dowodząc, że jest on niezgodny z obowiązującymi w nim zasadami finansowymi.

- Krytyka jest bezpodstawna i wynika z nieporozumień, a być może nawet ze złej woli krytykujących. Fundusz, zgodnie z ustawą o ochronie i kształtowaniu środowiska, powinien (niezależnie od udzielania pożyczek i dotacji na przedsięwzięcia proekologiczne) podejmować działania pomnażające jego majątek. Na przykład poprzez obejmowanie udziałów i akcji w spółkach. Na te cele co roku przeznaczano, zgodnie z decyzją Rady Nadzorczej, nie więcej niż 10 proc. wydatków statutowych. Dotychczas Fundusz decydując się na działania zmierzające do zwiększania majątku, działał na dwa sposoby. Środek wolne okresowo angażowane były w krótkoterminowe operacje finansowe, takie jak obrót bonami skarbowymi. Drugi sposób polegał na angażowaniu pieniędzy w przedsięwzięcia długofalowe. W takich przypadkach zawsze o wyborze przedsięwzięcia decydowała nie tylko jego rentowność, ale także proekologiczny charakter albo działalność na rzecz ekologii.

• A co konkretnie zadecydowało o objęciu akcji spółki "Aquakonrad"?

- Po pierwsze, wybitnie proekologiczny charakter przedsięwzięcia, jakim jest zagospodarowanie bardzo dobrej wody z byłej kopalni. Wody, którą dotychczas bezproduktywnie wylewa się do rzeki. Warto przypomnieć, że nasz fundusz ma w nazwie nie tylko ochronę środowiska, ale także gospodarkę wodną. Po drugie, przedsięwzięcie ma pełną gwarancję sukcesu, bo decydujący udział ma w nim KGHM Polska Miedź S.A. Po trzecie, akcje objęte przez Fundusz są uprzywilejowane, co zwiększa ich atrakcyjność ekonomiczną. Świadczą o tym założenia biznes planu oraz zainteresowanie akcjami wielu poważnych inwestorów, w tym także innych wojewódzkich funduszy.

• Jak duże jest zaangażowanie Funduszu w to przedsięwzięcie?

- Objęliśmy w nim tylko 5 proc. akcji. A więc twierdzenie naszych krytyków, że tylko dzięki naszemu udziałowi w ogóle

doszło do realizacji i rozwoju "Aquakonrada", mija się z prawdą. W przeciwieństwie do dotacji, które są bezzwrotnymi wydatkami Funduszu, akcje dają możliwość korzystania z dywidendy. Można je też korzystnie sprzedać. Tak zrobimy na przykład z akcjami Banku Ochrony Środowiska, które kupiliśmy po 18 zł, a sprzedamy znacznie drożej. Aktualna ich cena giełdowa wynosi 52.50 zł. Cały wielomilionowy zysk przeznaczymy na dotacje i pożyczki dla inwestorów.

• Skoro jest tak dobrze, to skąd się biorą słowa krytyki pod adresem Funduszu?

- Z całą pewnością "Aquakonrad", a przynajmniej ta część przedsięwzięcia, która związana jest z dostarczaniem wody dla celów komunalnych dla północnej i środkowej części województwa legnickiego, będzie konkurencją dla legnickiej "Wielkiej Wody". Na te same rynki zbytu liczy Legnickie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji, ale na administracyjny zakaz kupowania wody w Iwinach i nakaz kupowania jej w Legnicy, nie można przecież poważnie liczyć.

• A czy nie da się pogodzić wodnych konkurentów?

- Można, ale przede wszystkim trzeba przyjąć do wiadomości fakt, że nieobecni nie mają racji. Moim zdaniem, Legnica powinna wejść do przedsięwzięcia powstającego w Iwinach. Przy okazji pozytywnie można rozwiązać konfliktową dotychczas sprawę rozwijania rekreacji na zbiorniku "Słup", bardzo ważną dla rozwoju gminy Męcinka. Fundusz może pomóc gminie Legnica, rezygnując na jej rzecz ze swoich akcji. Myślę, że pozostali akcjonariusze zgodziliby się na objęcie przez Legnicę nowych akcji. Jeśli chodzi o Fundusz, to nie skorzystaliśmy z takiej, adresowanej do nas oferty. Obecnie nie zamierzamy zwiększać swojego zaangażowania w tą spółkę. Wynika to z realiów naszego tegorocznego planu finansowego, a nie ze zmiany - pozytywnej dotychczas - oceny przedsięwzięcia i jego znaczenia dla ekologii i rozwoju gospodarki naszego województwa.

• Dziękuję za rozmowę.

(mer)

Wielka promocja w „ORBISIE”!

„ORBIS” kojarzy się z ekskluzywnym i dobrym wypoczynkiem. Ekskluzywnie i dobrze nie musi jednak znaczyć drogo.

Legnickie B.P. „ORBIS” Licencja jest jednym z najlepszych w kraju. Zajmuje się nie tylko sprzedażą własnych imprez turystycznych i pośrednictwem w sprzedaży ofert innych biur podróży, ale także sprzedażą biletów lotniczych, promowych i autokarowych najlepszych przewoźników. W lutym tego roku legnicki „ORBIS” znalazł się wśród dziesięciu najlepszych jednostek licencjonowanych w kraju, nagrodzonych złotymi medalami za wyniki sprzedaży w 1997 roku. Zajął też trzecie miejsce w ogólnopolskim rankingu sprzedawców biletów LOT-u.

„ORBIS” Legnica od lat działa w niemieckim systemie komputerowym START AMADEUS umożliwiającym natychmiastową rezerwację miejsc na wszystkich liniach lotniczych, w tym także wybranie najdogodniejszej i najtańszej dla klienta trasy przelotu.

Oferta „ORBIS-u” Lato '98 jest niezwykle bogata i przystosowana na każdą kieszeń. Ogromna różnorodność form wypoczynku: od hoteli czterogwiazdkowych po jednogwiazdkowe, apartamenty, bungalowy czy całe wille. Zadowolili wszystkich udających się na wakacje do Włoch, Hiszpanii, Francji, Grecji. Ciekawą ofertę przygotowano też dla dzieci i młodzieży. Kolonie i obozy językowe organizowane są w urokliwych miejscach we Francji, Hiszpanii, Grecji, Włoszech, Anglii czy na Korsyce, Malcie.

Na tegoroczne lato „ORBIS” ma dla swoich klientów cztery promocje. Najwięcej mogą skorzystać podróżujący samolotami. Pierwsza promocja obejmuje imprezy lotnicze z katalogu Lato '98. Zakupienie jednej z nich w marcu lub kwietniu upoważnia do bezpłatnego dojazdu dowolnym pociągiem do Warszawy, Katowic i Poznania, skąd odlatają samoloty lub do zniżkowego biletu LOT na trasie Wrocław-Warszawa-Wrocław (zniżka aż 65 proc.). Uczestnicy tych imprez wezmą też udział w losowaniu 500 nagród i 10 dwuosobowych wycieczek do Brazylii, Hiszpanii, Chorwacji, Grecji, Turcji i na Cypr. Jest też coś dla wybierających się na wakacje własnym transportem. „ORBIS” proponuje 10 procent zniżki na wszystkie imprezy z letniego katalogu, z dojazdem własnym do Hiszpanii, Francji, Włoch, Chorwacji i Austrii.

Kolejna akcja dotyczy kupujących bilety PLL LOT S.A. na trasie Polska - Europa Zachodnia. Promocja pod hasłem „Doskonale połączenie” przeprowadzona wraz z Erią GSM upoważnia do zniżki w wysokości 300 zł na zakup dowolnego telefonu w sieci Erią GSM. 15 kwietnia w Śledziówkach na legnickim Rynku otwarty zostanie nowy oddział „ORBIS-u”. Obok sprzedaży biletów lotniczych, promowych i autokarowych, a także wynajmu autokarów, sprzedaży wycieczek i wczasów, nowe biuro zajmować się będzie informacją turystyczną dla mieszkańców miasta i przyjezdnych. W ofercie znajdują się też propozycje agroturystyczne.

(promocja)

„CALDREX” Sp. z o.o.

Głogów, ul. Poczdamska 1, tel./fax 833-56-03, 834-09-39

AUTORYZOWANY DEALER
SPÓŁEK WĘGLOWYCH ORAZ
DEALER ZAKŁADÓW KOKSOWNICZYCH

oferuje

WĘGIEL I KOKS

W OFERCIE SPRZEDAŻY:

1. sprzedaż ratalna bez żyrantów
2. bezpłatny transport do 20 km przy zakupie min. 2 ton
3. sprzedaż na telefon
4. WYSOKIE PARAMETRY OFEROWANEGO TOWARU

BIURO HANDLU GŁOGÓW, ul. Poczdamska 1
tel./fax 833-56-03, 834-09-39

SKŁAD NR 1 - GŁOGÓW, ul. Towarowa, tel. 834-13-38
SKŁAD NR 8 - LEGNICA, ul. Sierocińska, tel. 852-54-73, 86-69-333

DO WYCZERPANIA ZAPASÓW CENY Z ROKU 1997

KASY i DRUKARKI FISKALNE

NISKIE CENY



FACHOWA
OBSŁUGA

DUŻY WYBÓR



Zakład Obliczeniowy
ul. Złotoryjska 97
59-220 Legnica
tel. 200-01, fax: 249-14



cała Polska 275 Od 275 Brutto Zł

za telefon z aktywacją

Autoryzowany przedstawiciel PTK

Ars Christiana, Legnica, Rynek 36

tel. 852-49-65, 90-369-025

Leksykon spółek (262)

* AQUAPARK POLKOWICE
spółka akcyjna w Polkowicach, ul.
Młyńska 4. Zarejestrowana 19 lu-
tego 1998 r.

Handel detaliczny, hotelar-
stwo i gastronomia, działalność tu-
rystyczna, transportowa i komer-
cyjna, obsługa nieruchomości, re-
klama, organizacja kursów zawo-
dowych i innych form kształcenia,
działalność rehabilitacyjna, w za-
kresie kosmetyki, związana z re-
kreacją kulturą i sportem oraz uslu-
gami mającymi na celu zapewnie-
nie komfortu fizycznego.

Kapitał akcyjny - 1.500.000 zł
- podzielony na 1.500 akcji uprzy-
wilejowanych pięcioma głosami
na walnym zgromadzeniu. Wszyst-
kie akcje objęła gmina Polkowice.
Kapitał akcyjny został w 1/3 pokry-
ty przed zarejestrowaniem spółki.
W 1/3 zostanie pokryty do 31 stycz-
nia 1999 r., a w 1/3 do 31 stycznia
2000 r.

Zarząd: Andrzej Pilimon (pre-
zes), Edward Lesław Sobólko i Ja-
rosław Piotr Hermaszewski (wice-
prezesi). Rada nadzorcza: Edward
Biegun (przewodniczący), Maria
Kasprzycka (zastępczyni przewo-
dniczącego), Wiesław Wabik, Artur
Sikorski i Włodzimierz Olszewski.

* CUPROVENT spółka z o.o.
(jv) w Legnicy, ul. Poznańska 29K.
Zarejestrowana 28 lutego 1998 r.

Produkcja wyrobów metalo-
wych, urządzeń wentylacyjnych i
klimatyzacyjnych, wyrobów z two-
rzyw sztucznych i gumy, usługi
doradztwa technicznego, projekto-
wania i nadzoru budowlanego, re-
monty maszyn i urządzeń, organi-
zacja targów handlowych i działal-
ności wydawniczej.

Kapitał zakładowy - 10.000 zł
- podzielony na 100 udziałów.
Edward Krakowski - 50, „Strunk &
Scherzer GmbH” z Essen (Niemcy)
- 50 udziałów. Zarząd: Edward Kra-
kowski (prezes), Klaus-Dieter
Schreiner (wiceprezes).

Nie wystarczy mieć dobry sprzęt...

Trzeba jeszcze dysponować wiedzą i oprogramowaniem
dającym pewność, że Twoja praca nie pójdzie na marne.
Tą pewność musisz mieć Ty i Ci, którzy czekają na efekty
Twojej pracy.

Wykorzystując najnowsze osiągnięcia techniki
przygotujemy Cię do pracy...

.... **ZETO**

CPU ZETO ul. Złotoryjska 97, 59-220 Legnica, tel. 200-01

SAMOCCHODY DAEWOO: LANOS, NUBIRA, LEGANZA

3 LATA GWARANCJI

Samochody Daewoo: Lanos, Nubira, Leganza są objęte trzyletnią gwarancją (lub 100.000 km przebiegu).

3 LATA BEZPŁATNEJ OBSŁUGI SERWISOWEJ

„Program Bezpłatnej Obsługi Samochodu” obejmuje standardowe czynności w ramach przeglądów okresowych oraz gwarantuje m.in. bezpłatną wymianę:

- materiałów eksploatacyjnych (olej silnikowy, olej do automatycznej skrzyni biegów, płyn chłodzący, płyn hamulcowy);
 - filtrów (oleju, paliwa, powietrza, klimatyzacji);
 - świec zapłonowe;
 - wycieraczek;
 - paski napędowe
- oraz mycie podwozia po sezonie zimowym.

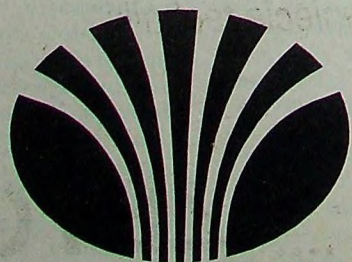
3 LATA BEZPŁATNEJ POMOCY DROGOWEJ

Pakiet Assistance zapewnia w Polsce i Europie:

- pomoc techniczną w miejscu awarii,
- holowanie samochodu do najbliższej Autoryzowanej Stacji Obsługi Daewoo,
- samochód zastępczy lub nocleg w hotelu, lub zwrot kosztów podróży,
- pomoc prawną poza granicami kraju.



3 LATA SPOKOJU



DAEWOO

LG POLMOZBYT – LEGNICA – ul. Ścinawska 5, tel. (0-76) 862-37-62

DAEWOO DEX L.K. WRÓBEL – LUBIN – ul. Legnicka 69, tel. (0-76) 841-54-54

Sztuka niekochania



Fot. MACIEJ IZYCKI

• Współczesny świat nie nastraja poetycko. Zastanawia mnie więc, czy dzisiejszemu przeciętnemu człowiekowi zostaje jeszcze chęć na poezję.

- Przy popularyzacji konsumpcyjnego trybu życia rodzą się reakcje odwrotne, np. potrzeba odczuwania liryzmu. Wrażliwi szukają ucieczki. I, mimo że poezję czyta ponoć 1 proc. populacji ludzkiej, to jednak dzięki niej trwa ustawiczna batalia o zachowanie w ludziach człowieczeństwa.

• Czy spotykasz dużo takich osób, które pragną uciec do liryzmu?

- Myślę, że jest ich wiele. Niektóre kryją się pod panterą. Przecież w każdym z nas drzemie tęsknota za przeżywaniem autentycznych uczuć. Po prostu za miłością. Stąd część ludzi czyta lub pisze poezję.

• Jak sądzisz - kto czyta twoje wiersze?

- Mój najnowszy tomik "Ars Amandi" cieszy się dość dużym wzięciem wśród młodzieży oraz, o dziwo, wśród kobiet. Tytuł tomiku jest dość przekorny - sztuka kochania, ale jest to właściwie cykl wierszy o sztuce niekochania. To się podoba kobietom z jednego względu - odszedłem od ich fizjologizacji i biologizacji. One są w moich wierszach w pewnym sensie istotami romantycznymi, ale też swoistymi femme fatale. Ta poezja to próba ukazania chęci romantycznego kochania drugiego człowieka w świecie urzeczowionym.

• Jeśli przedstawiasz kobietę jako femme fatale, to masz rozdarte serce, nie lubisz kobiet...

- Nie można mi zarzucić postawy antyfeministycznej. Starałem się pokazać kobiecie ciepło i to, czym kobieta przewyższa mężczyznę pod względem uczuć. Nawet przy rozdartym sercu nie popadam w jakieś nastroje antykobiece.

• Dlaczego odbiorcą poezji jest głównie młodzież? Czy proza życia tak bardzo przyciska dorosłych ludzi do ziemi, że nie potrafią czytać wierszy?

- Młodzi mają świeże uczucia. Chcą autentycznego przeżywania. Ale, oczywiście, świat ich dopada. Część już wie, że aby się w życiu urządzić, trzeba się rozpychać łokciami. Wie, że, jak mawiał Miłosz, świat jest wypełniony stosunkami pochwo-moczopędnymi.

• Ale w wierszu "Kobieta mężczyzną" traktujesz ją jednak przedmiotowo.

- On jest przewrotną prowokacją intelektualną. O tym, że mężczyzna wyznacza kobiecie rolę istoty zmysłowej, biologicznej, o wymiarze wyłącznie erotycznym. Wiele kobiet podporządkowuje się temu, że mężczyźni chcą je widzieć tak, a nie inaczej.

• Zaczęłeś pisać wiersze jako młody chłopak. Dlaczego tak późno, kiedy masz 37 lat, przyszedł pierwszy tomik poezji?

- Debiutowałem w krakowskim "Studencie". Związałem się też ze środowiskiem warszawskim, a potem przestałem pisać albo bardziej pisałem do szuflady, starając się pracować nad techniką. Dlatego dopiero obecnie wyszła ta książka i to jest przemyślana decyzja. Zamierzam w tym roku wydać jeszcze dwie książki: esejistyczną - poświęconą prozie niemieckiej i polskiej XX wieku oraz zupełnie odmienny tomik poezji - nie będzie w nim ani jednego liryka miłosnego. Piękne ilustracje przygotował do niego Telemach Pilitsides.

• Gdzie można kupić twoje wiersze?

- Tomik wydało wrocławskie wydawnictwo "Erratio". W Głogowie związałem się umową z księgarnią "Na Starówce" i tam jedynie jest dostępna. Jest też we Wrocławiu i Zielonej Górze. Być może przy reedycji znajdzie się w księgarniach w Legnicy i Lubinie.

• Dziękuję za rozmowę.

W moim zawodowym doświadczeniu nie było żadnych wstydlivych momentów. Przez sześć lat byłem pracownikiem naukowym, przez siedem lat specjalistą w firmie EGKOM w Afryce Południowej (RPA), a po powrocie do kraju specjalistą w jednym z instytutów łączności. Kiedy jednak zredukowano etaty, utrzymywał mnie ojciec-emeryt. To doprowadziło mnie do wyczerpania nerwowego. Po roku szarpaniny, bezskutecznych poszukiwań pracy i Bóg wie jakich myśli, zdecydowałem się kolejny raz na wyjazd.

Wybrałem Malezję z kilku względów. Raz, że jeszcze do niedawna była brytyjską kolonią. Po drugie, że się rozwija i potrzebują tam inżynierów oraz kogoś, kto może inżynierów wspomagać, a poza tym dlatego... że jest daleko od Polski.

W kraju pozostawiłem zimę. Po ponad dwunastu godzinach lotu, w pełni lata wylądowałem w Kuala Lumpur. Bujna, malezyjska, tropikalna zieleni uderza w tym kraju najbardziej. Dopiero po wyjściu z klimatyzowanego portu lotniczego czuje się żar i wilgoć tropiku. Nie byłem na ten szok przygotowany. Natychmiast zwróciłem do pomieszczeń. Na tablicy ogłoszeń znalazłem jeden z tańszych hoteli i zamówiłem taksówkę. Wkrótce okazało się, że hotel, który wybrałem, to melina narkomanów, znana w Kuala Lumpur z dystrybucji narkotyków. Gadatliwy taksówkarz zaproponował mi zupełnie inny, dwa razy droższy hotel. Przyszedłem na tę propozycję i ruszyliśmy w stolicę.

Kuala Lumpur to nietypowe miasto. Tworzą je zarówno nowoczesne, wielopiętrowe budynki, jak i gmachy w stylu mauretańskim oraz kolonialnym, a także niewielkie, partrowe domki w dzielnicy chińskiej i malajskiej. Po kilkunastu kilometrach dotarliśmy na miejsce. Okazało się, że ten dwa razy droższy hotel wcale nie jest taki przyzwoity. Zaprowadzono mnie do pokoju bez okien, z jedną jarzeniówką u sufitu i wentylatorkiem zamontowanym w ubikacji. Początkowo zastanawiałem się, w jaki sposób można ten pokój przewietrzyć. Jedzenie było smaczne, zdrowe, a poza tym śmiesznie tanie.

Większość wolnego czasu spędzałem na poszukiwaniu jakiegos sensownego zajęcia. Inni też szukali mi pracy. Także dwaj Malezyjczycy, menedżerowie hoteli, którzy zapukali do mnie następnego dnia po moim przyjeździe. Twierdzili, że tak jak ja są katolikami i za oferowali swoją pomoc. Jeden przedstawił się jako doktor psychologii, drugi twierdził, że jest doktorem nauk medycznych.

Od początku nie miałem wątpliwości, że trafiłem na ludzi nieodpowiedzialnych i niepoważnych. Nie sądziłem jednak, że wszystko, co mówili,

było wierutnym kłamstwem. Zapewniali, że pracują w firmie, która zamierza zorganizować wystawę polskich firm handlowych w Malezji. Zaproponowali mi zajęcie polegające na pisaniu korespondencji do polskich firm handlowych. Obiecali pokryć koszty pobytu w hotelu. Potem nasze kontakty jeszcze bardziej się zacieśniły. Zaproponowano mi pokój w mieszkaniu jednego z panów. Po przeniesieniu się tam byłem zasypywany opowieściami o niesamowitych kontaktach. Czerwone światło zapaliło się w momencie, kiedy gospodarz stwierdził, że niedługo został zaproszony na obiad do samego prezydenta Malezji. W trakcie obiadu prezydent postanowił odrzucić niepotrzebne konwenanse i na znak zbratania się zaproponował jedzenie rękami. Po tej opowieści doszedłem do wniosku, że mam do czynienia z oszustami.

Owe nocy na wszelki wypadek zamknąłem się w pokoju od środka. Następnego dnia wróciłem do hotelu. I tu czekało mnie kolejne rozczarowanie.



Jak się okazało, moje miejsce w hotelu nie było opłacane przez żadną firmę. Nie było opłacane też mieszkanie, w którym gościłem przez jakiś czas. Szczęściem przyjechał po mnie w porę trzeci przedsiębiorca, który mnie zaprosił do swojego domu. Zakotwiczyłem tam na dobre. Za pomoc dzieciom w nauce (matematyce, fizyce) zapewniłem mi dach nad głową. A moi pierwsi dwaj „opiekunowie”, jak się wydawało po dwóch miesiącach, byli zwykłymi hochsztaplerami, którym chodziło o to, aby przyjechać

do Polski, zainkasować od każdej z chętnych firm zaliczkowo przynajmniej kilkaset dolarów, a następnie najzwyczajniej w świecie się ulotnić.

Nie wszystko, czego doświadczyłem w związku z oszustami, było złe. Dzięki nim udało mi się nawiązać kontakt z pierwszym uczciwym przedsiębiorcą. Oni też pomogli mi nawiązać kontakt z katolickim księdzem, Hindusem, który wspierał mnie w pierwszych miesiącach pobytu. Byłem tam jedynym białym kandydatem na parafianina. Ksiądz zapewnił mnie w przekonaniu, że Malezja jest trudnym, dziwnym, ale też niezwykle intrygującym krajem. Na obszarze 329,7 tys. km kw. żyje kilka narodowości: Malajowie, Hindusi, Chińczycy, Filipińczycy. Wszyscy, po doświadczeniach z końcem lat sześćdziesiątych, starają się zgodnie żyć i na razie im się to udaje. W najlepiej gospodarczo rozwiniętych stanach zachodnich i w miastach przeważa ludność chińska. Chińczycy i Hindusi mieszkają głównie w miastach i strefach podmiejskich.

Malajowie zaś na obszarach wiejskich.

Trafiłem do firmy, która zajmuje się produkcją dystrybucją oprogramowania komputerowego, a równocześnie organizuje specjalistyczne kursy. Zaproponowano mi wykłady z matematyki. Obiecano godziwy zarobek. Przed ramadanem wyjechałem. Po zakończeniu przygotowań do wykładów, wracam tam, do swojej Wieży Babel.

Jadwiga Wardach



Fot. MACIEJ IZYCKI

Od bandy do bandy

Na początku była to plenerowa zabawa elit, ludzi zamożnych i dworów. Wbijali między słupki kule toczące się po ziemi. Z czasem, przede wszystkim ze względu na pogodę, przeniesiono zabawę na salony. Kule toczyły się swobodnie po podłogach, obijając domowe sprzęty. Stół do gry wymyślił nadworny stolarz króla Francji, Ludwika XIV. Skończyło się tłuczenie waz, obijanie bilami kosztownych mebli. Zakrzywną łaskę ułatwiającą granie na ziemi zamieniono na znacznie poręczniejszy prosty kij. Dodatkowo stół otoczono bandami, od których bile mogły się odbijać nie wypadając na podłogę.

Dzisiaj w bilard grają niemal wszyscy. Czerpiąc, niestety, z nie najlepszych amerykańskich wzorów, wielu traktuje go jako grę przy browarku. Warto jednak pamiętać, że na początku bilard był grą ludzi zamożnych i kulturalnych, a Amerykanie sprowadzili go do knajp, gdzie zrobił karierę przede wszystkim jako... rekwiizyt w bójkach. Na szczęście, coraz więcej jest osób, które wiedzą, gdzie jest miejsce stołu bilardowego.

- Dzisiaj więcej stołów sprzedajemy dobrze sytuowanym ludziom niż do barów i klubów - mówi Zbigniew Widenka, właściciel największej w kraju wytwórni stołów. - Powodem nie jest cena, chodzi tu raczej o pewien styl, modę. W

niektórych środowiskach do dobrego tonu należy już posiadanie stołu.

Pan Zbigniew wspomina, że bilard zawsze kojarzył się z burżuazją i nie zawsze wychodziło mu to na dobre. Najdotkliwiej odczuł swoją przynależność do świata bogaczy tuż po 1945 roku.

- Przed wojną w Cieszyńsku było 45 stołów bilardowych, przetrwały okupację po to, by mogli je zniszczyć komuniści, którym źle się kojarzyły. Teraz w naszym mieście jest 40 stołów, głównie mojej produkcji.

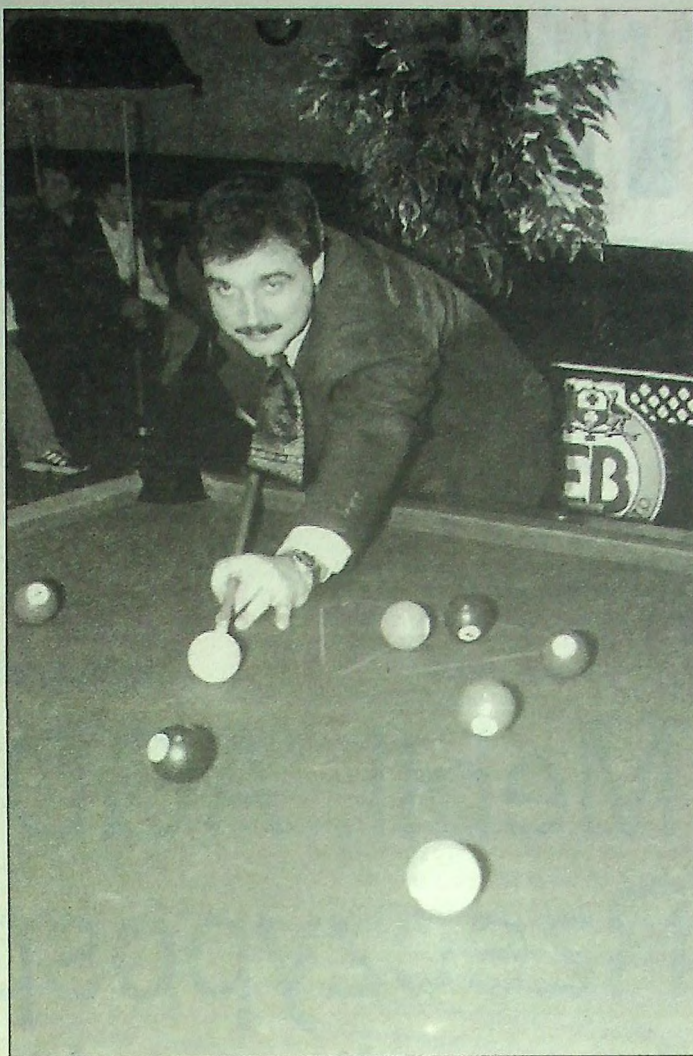
Nie trzeba jednak mieć wypchanego portfela, by wiedzieć, jak się gra w bilard. Najle-

Najczęściej rozgrywana na turniejach sportowych (ma zostać odmianą olimpijską). Gra się w nią dziewięcioma bilami (nr 1-9) i białą. Na początku bile ustawia się w romb (na czele musi stać biała nr 1, a w środku jedyna połówka biała nr 9). Zawodnik musi wbijać bile w kolejności od najniższej do najwyższej. Wygrywa ten, kto wbije bilę "9". Dopuszczalne są zagrania kombinowane, tzn. zawsze najpierw trzeba uderzyć bilę z najniższym numerem, ale jeśli spowoduje to wbicie do luzy innej biali, zawodnik kontynuuje grę. Gdy po takim uderzeniu lub nawet przy rozbiciu wpadnie "9", zawodnik wygrywa partię. Po faulu przeciwnik ustawia białą bilę w dowolnym miejscu na stole. Gdy biała numer 9 zostanie wbita z faulem, wyciąga się ją i ustawia na początku rombu. Partię można przegrać, gdy popełni się trzy faule z rzędu.

przykładem są kluby traktujące bilard sportowo. Jest ich już tak dużo, że funkcjonujący od kilku lat Polski Związek Bilardowy zorganizował nawet rozgrywki pierwszo-, drugo- i trzecioliigowe. Ba, adeptów bilarda szkolą nawet uczniowskie kluby sportowe. Trzy UKS-y oraz drugoligowa drużyna działają również w naszym województwie.

Po wojnie wiele poniemieckich stołów bilardowych znalazło, niestety, miejsce na

strychach lub w... piecach. Teraz, gdy moda na bilard wraca, niektórzy decydują się nawet na renowację starych gratów. W większych miastach naszego województwa jest po kilka stołów. Jedną z lepiej wy-



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

posażonych sal bilardowych powstanie przy polkowickim "Aquaparku". Na razie najprężniejszą w województwie sekcję bilardową o nazwie "Baribal" ma Stowarzyszenie Bilardowe w Lubinie. Powstał z inicjatywy obecnego wiceprezesa Polskiego Związku Bilardowego, Bogusława Fortuńskiego.

- Najpierw był mały klub, w którym rozgrywano

się kłopoty kadrowe, do USA wyjechał jeden z lepszych graczy, reprezentant kadry narodowej - Mariusz Gintek; i lubinia nie spadł do II ligi. Dzisiaj zespół ma obsadę nie tylko wojewódzką, ale wręcz międzynarodową: obok liderującego zespołowi Romana Wasilewskiego z Legnicy jest też najstarszy w zespole Marian Ostaszewski z Legnicy, Anton Skalistiras i dwóch młodych wychowanków "Baribala":

Ta odmiana rozgrywana jest 15 bilami plus białą. Nie uwzględnia się w niej podziału na grupy, a żadna z bil nie ma szczególnej roli. Rozpoczyna się, ustawiając wszystkie bile w trójkąt. Przy rozbiciu (w odróżnieniu od innych gier bardzo lekkim) trzeba pamiętać, aby dwie bile z trójkąta i biała odbiły się od band. Gra polega na tym, aby wbić jak największą ilość bil (za każdą wbicią do luzy otrzymuje się jeden punkt). Wygrywa ten, kto zdobędzie określoną liczbę punktów. W razie faulu zawodnik otrzymuje punkt karny (ujemny), a przeciwnik musi kontynuować grę z pozycji, jaką zastał na stole. Gdy biała biała wpadnie do luzy, wchodzący do gry musi ją zagrać z pola bazy i może wbić tylko bile stojące poza nim. Gdy zawod-

nik kolejno popełni trzy faule, odpisuje się od jego wyniku 15 punktów, bile z powrotem ustawia się w trójkąt i rozbija go ukarany. "14/1" jest grą deklarowaną, więc w przypadku wbicia biali do innej luzy niż wskazana przez zawodnika lub umieszczenie jej z faulem, biała ta wraca na stół na tzw. linię powrotów (linia przebiegająca od wierzchołka trójkąta, przez środek jego podstawy, aż do krawędzi stołu - bandy). Ważnym momentem w grze jest sytuacja, gdy zawodnik wbił już 14 bil i na stole pozostała jedna (nie licząc białej). Wówczas zatrzymuje się mecz i z wbitych bil ustawia się trójkąt zostawiając wolne miejsce na wierzchołku. 15. bilę trzeba wbić tak, aby wpadła do luzy, a biała rozbiła trójkąt umożliwiając dalszą grę.

zawody ligi amatorskiej - mówi Fortuński. - Było nas około 30 osób. Graliśmy na jednym i w dodatku nie najlepszym stole. Znalazło się jednak kilku zapaleńców, którym amatorstwo nie wystarczało i założyliśmy stowarzyszenie.

Od początku "Baribal" należał do krajowej czołówki. Już w pierwszym sezonie zajął w pierwszej lidze trzecie miejsce. Niestety, dosyć szybko zaczęły

Przemysław Mielczarek i Paweł Koliszak. Trenerem jest Fortuński, posiadający certyfikat instruktora Europejskiej Federacji Bilardowej. Lubinianie stowarzyszenie zrzesza dzisiaj ponad siedemdziesiąt osób, obok zawodowców jest spora grupa młodych i utalentowanych zawodników, stanowiących bezpośrednie zaplecze drugoligowej drużyny, a także miłośnicy bilarda.

Bolesław Kubik

rozrywka Żelazna Kurtyna '98

Redakcja "Konkretów" wspólnie z Centrum Sztuki-Teatrem Dramatycznym w Legnicy organizuje Plebiscyt na Najpopularniejszego Aktora w sezonie artystycznym 1997/1998. Wszyscy, którzy zechcą oddać swój głos, mogą wypełnić zamieszczony obok kupon i przesłać go pod adresem redakcji. Rozwiązanie plebiscytu w czerwcu.

PLEBISCYT
na najpopularniejszego
aktora legnickiego
w sezonie artystycznym 1997/1998
ŻELAZNA KURTyna
KUPON
głosuję na
(imię i nazwisko aktora)

nadawca
(imię, nazwisko głosującego i dokładny adres)

Wypełnione kupony można wrzucać do urny w teatrze lub do specjalnie oznakowanych urn na terenie miasta

Pod naszym patronatem

Czy chcesz być modelką?

Piękne i interesujące dziewczyny, które marzą o karierze modelki, mogą wziąć udział w castingu do renomowanego konkursu "Elit Model Look", znanego poprzednio jako "Look of the Year".

W konkursie mogą wziąć udział dziewczyny w wieku 14-22 lat. Warunkiem uczestnictwa jest obywatelstwo polskie i odpowiedni wzrost. W grupie wiekowej od 14 do 16 lat trzeba mieć powyżej 170 cm wzrostu, a 17-22 lata 174 cm. Casting, na który należy zabrać jednoczesiowy strój kąpielowy i buty na wysokim obcasie, odbędzie się w sobotę 18 kwietnia 1998 roku o godz. 12 w Hotelu "Cuprum" w Legnicy przy ul. Skarbowej 2.

Kupon należy wypełnić i przesłać wraz ze zdjęciami twarzy i sylwetki pod adresem: STUDIO CALME, ul. Teatralna 10/12, 50-055 Wrocław, tel. (0-71) 341-07-23 wew. 46 lub 0 601 72 35 93.

(jom)

ZGŁOSZENIE DO KONKURSU

imię i nazwisko kod/miejscowość

ulica numer województwo

wiek wzrost waga nr telefonu

mam ukończone 14 lat

(podpis)

Przedsiębiorstwo Handlowo-Produkcyjne

mercUS[®] Co. Ltd.

**RABATY
DO 40%**

WIELKIE OTWARCIE
Centrum Handlowego
Mebli, AGD i RTV
al. Rzeczypospolitej 116
Legnica - lotnisko

Występy artystyczne, degustacje, sprzedaż premiowana
Przy zakupie:

żelazka BRAUN - deska do prasowania gratis!
kuchenki mikrofalowej Moulinex - czajnik gratis!
ekspresu, czajnika i tosterka Moulinex - suszarka gratis!

5 KWIETNIA (NIEDZIELA)

OD GODZ. 12

mercUS[®] - dla Ciebie!

Starzy uczą...

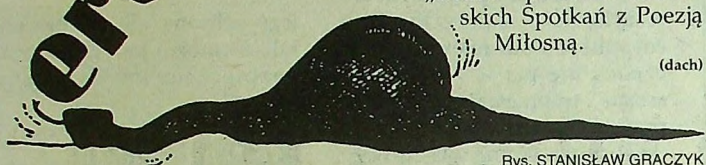
Młodzi dziennikarze i redaktorzy pisma „W środku” uczyli się zawodu na I Jaworskich Warsztatach Dziennikarskich, które trwały przez tydzień. Do Jawora zaproszono redaktora naczelnego Agencji Prasowej i Fotograficznej EUROPA PRESS Wiesława Wojciecha Szmidta. Warsztatom patronował burmistrz Bogusław Węgiel. (el)

Miłosne rozstrzygnięcia

Jury tegorocznego Ogólnopolskiego Konkursu na Lirykę Miłosną o Laur Miedzianego Amora wyłoniło już laureatów. Spośród 427 autorów, których prace zakwalifikowano do konkursu, wyłono dwóch laureatów, są nimi: Marek Kowalik z Zawiercia (godło Marzenie) i Da-

nuta Błaszak z Warszawy (godło Alonuzska). Do publicznej prezentacji jury zakwalifikowało utwory: „Nie tylko dotyk” - Przemysław Kuli z woj. bielskiego, „List” - Anny Gawrych-Zukowskiej z Wrocławia, „Kto się chce przespać z poetką” - Marka Kośmidra z Poznania, „Nauki dla żebraków” Edwarda Pasewicza z Międzyrzecza i „Latarnie magiczne” Krzysztofa Kalisza z Bielska-Białej. Uroczyste ogłoszenie wyników i wręczenie nagród nastąpi 8 maja w CK „Muza” podczas Lubin-skich Spotkań z Poezją Miłosną.

(dach)



Rys. STANISŁAW GRACZYK



P.H.U.P. WI-KO
59-220 Legnica, ul. Nowy Świat 2
tel. (076) 862-91-49

KANTOR - wymiana walut
LOMBARD - natychmiastowe pożyczki pod zastaw
SKUP I SPRZEDAŻ ZŁOTA, SREBRA, KAMIENI SZLACHETNYCH
MIĘDZYNARODOWY EKSPERT DIAMENTÓW
wyceny handlowe, certyfikaty, atesty

100/97/10

PERGO
SZWEDZKIE PODŁOGI

SWEDOODR
DRZWI



LEGNICA ul. Chojnowska 155, tel. (076) 850 12 93
(za przejazdem kolejowym)

Oferujemy również podłogi WITEX, MELNOX oraz duży wybór paneli ściennych i PCV



Jaworska wojna prasowa

Szli rączka w rączkę, ale dziennikarze chcieli być niezależni, a gmina chce mieć swoją tubę. To nie mogło trwać zbyt długo.

Czyja jest „Gazeta Jaworska” - gminy czy prywatnej spółki pod taką samą nazwą? Burmistrz Bogusław Węgiel twierdzi, że wydawanie tygodnika przez Józefa Noworóla i Ryszarda Trzeźniowskiego jest nielegalne. Oni zarejestrowali znak gazety w urzędzie patentowym i uważają się za właścicieli. Burmistrz złożył doniesienie do prokuratury. Tymczasem co środek gazeta pokazuje się w kioskach.

Prywatny pomysł

- Pomysł wydawania gazety był nasz: mój i Józefa Noworóla, ówczesnego dyrektora Jaworskiego Ośrodka Kultury. Chcieliśmy robić pismo międzyzakładowe pod firmą rady miejskiej. Środki na wydawanie pisma miały pochodzić z budżetu JOK-u - mówi Ryszard Trzeźniowski. Teraz jest jednym z właścicieli spółki „Gazeta Jaworska”, pisze i zajmuje się redagowaniem pisma wspólnie z Józefem Noworólem.

Trzeźniowski i Noworół zaproponowali naczelnikowi Janowi Białkowi wydawanie gazety pod egidą JOK-u (w tamtych czasach było korzystnie „przytulić się” do instytucji kultury). Ale co podkreślają, występowali wtedy - i tak było zawsze - jako osoby prywatne. Pokazują porozumienie zawarte z gminą, w którym stoi, że użyczają JOK-owi praw do tytułu i jest zaznaczone, że w razie rezygnacji ze współpracy Urząd Miasta nie będzie sobie rościł praw do tytułu.

JOK zarejestrował tygodnik i rozpoczął wydawanie go 1 czerwca 1990 roku.

- Żadnych dotacji od gminy nie otrzymywaliśmy, dostaliśmy jedynie na siedzibę lokal w centrum miasta. Pierwsze numery wyszły tylko dzięki drukarzom, którzy nas skredytowali. Ludzie przynosili papier, ktoś dał aparat telefoniczny. Dziennikarze nie brali pieniędzy za teksty - tłumaczy Ryszard Trzeźniowski. Dodaje, że etatowym pracownikiem JOK-u był od września 1990 do 1994 r.

„Gazeta Jaworska” miała być tygodnikiem i opierać swoje materiały na kontakcie z ludźmi. - Ludzie pisali, a my chodziliśmy tropem ich problemów. Wielu było niezadowolonych z władzy, z niegospodarności, nie mogliśmy tych listów wyrzucać do kosza - mówią wydawcy.

- Po takich materiałach lądowałem na dywaniku u burmistrza, ale tłumaczyłem mu, że może odpowiedzieć, obronić się, ustosunkować do zarzutów. Nie chciał - mówi Józef Noworół.

Potem zaczęły się kłopoty. Rada Miejska postulowała prywatyzację pisma. Powstała w końcu samorządowa gazeta „Ziemia Jaworska”.

Po sądach

W styczniu zeszłego roku burmistrz Bogusław Węgiel polecił zmienić redaktora naczelnego (Trzeźniowskiego) i kilka osób z zespołu. - Nie mogłem wykonać woli burmistrza, więc on polecił zaprzestać wydawania gazety. Na posiedzeniu zarządu poinformowałem, że JOK nie będzie wydawcą. Przyjęto to milczeniem - mówi Noworół.

Noworół i Trzeźniowski założyli spółkę cywilną „Gazeta Jaworska” i w sądzie zarejestrowali ją jako wydawcę „Gazety Jaworskiej”. Burmistrz Bogusław Węgiel odwołał się od decyzji sądu rejestrowego. Sprawa trafiła do Sądu Apelacyjnego, gdzie zapadł wyrok przychylny gminie. W styczniu tego roku Józef Noworół został odwołany ze stanowiska dyrektora JOK-u, a nowy dyrektor wycofał wniosek o zmianę w rejestrze. Sprawa wróciła do punktu wyjścia. Spółka Cywilna „Gazeta Jaworska” nadal robi swoje, mimo że Bogusław Węgiel zawiadomił prokuraturę o nielegalnym wydawaniu pisma.

Konkurencja pada

W Jaworze co jakiś czas wybuchają gazetowe wojny. Padły jednak wszystkie konkurencyjne pisma „Ziemia Jaworska”, „Więści Jaworskie”, „Rzeczpospolita Jaworska”, a „Jaworzanie '95” znaleźli się w sądzie i zapadły wyroki wobec osób, które wydawały tę gazetę nielegalnie, jak stwierdził sąd. W sprawie „Gazety Jaworskiej” nadal nie wiadomo, kto ma rację. Być może znowu potrzebna będzie decyzja sądu.

Prosiłam burmistrza Bogusława Węgla o wypowiedź w tej sprawie. Zastosował unik. Sekretarka nie mogła nas umówić, ale miała łączyć, gdy zadzwonimy. Gdy dzwonił, był bardzo zajęty.

Jaworzanom w zasadzie powinno być wszystko jedno - w ich mieście zarejestrowanych jest osiem tytułów. „Ugazetowanie”, przynajmniej potencjalne, mają więc na miarę stolicy.

Ewa Legawiec

Płonące paragrafy

Od kilku miesięcy Prokuratura Wojewódzka w Legnicy prowadzi śledztwo w sprawie budowy spalarni w Osetnicy.

Zgodnie z przepisami wprowadzającymi w życie ustawę o samorządzie terytorialnym, rady gmin miały w formie uchwały sporządzić wykaz obowiązujących norm prawa miejscowego, uchwalonych wcześniej przez rady narodowe. Chojnowska Rada Miasta i Gminy uchwaliła taki wykaz, który został ogłoszony w Dzienniku Urzędowym Wojewody w grudniu 1990 roku. Nie było w nim planu zagospodarowania przestrzennego gminy, co oznaczało, że plan ten przestał obowiązywać. Prawdopodobnie planu nie ujęto w wykazie z powodu bałaganu, jaki panował wówczas w chojnowskim urzędzie, a który był spowodowany wprowadzeniem zarządu komisarycznego.

Plan zatem nie obowiązywał, ale tylko do czerwca 1992 roku. W Dzienniku Urzędowym opublikowano wtedy sprostowanie do opublikowanej półto-

ra roku wcześniej uchwały. Stwierdzono w nim, że plan nie znalazł się w wykazie przez pomyłkę. Podstawą do sprostowania był egzemplarz wykazu obowiązujących nadal starych uchwał znajdujący się w Urzędzie Wojewódzkim. Znajdował się na nim plan zagospodarowania przestrzennego. Prokuratura ustaliła, że istnieje tylko jeden egzemplarz wykazu. Na wszystkich pozostałych, znajdujących się w innych wydziałach UW oraz w archiwach urzędów miasta i gminy, planu nie było. Z tego wynika, że egzemplarz, który był podstawą publikacji sprostowania, został sfalszowany. Na podstawie sfalszowanej uchwały wydano decyzję o lokalizacji spalarni w Osetnicy. Prokuratura ustala teraz, czy wójt gminy Chojnów miał prawo wydać decyzję lokalizacyjną, a jeśli miał prawo, to na jakiej podstawie.

Prokuratura zajęła się także ustaleniem prawidłowości wykonania opinii ekologicznych dotyczących spalarni. Opracowania

ograniczone są do symulacji, które nie mają nic wspólnego z osetnicką rzeczywistością. Pikanterii sprawie opinii ekologicznych dodaje fakt, że wykonywano je w oderwaniu od prowadzonych równoległe prac projektowych.

Pierwszą ocenę oddziaływania spalarni eksperci (pracownicy Ministerstwa Ochrony Środowiska i Zasobów Naturalnych) opracowali w czerwcu 1994 roku. Była tak ogólna, że na jej podstawie można by wybudować jakąkolwiek spalarnię w dowolnym miejscu na świecie. Z tego powodu dokument został odrzucony przez Wydział Ochrony Środowiska UW. Następne, uzupełnione oceny były niewiele lepsze. Nie mogło być inaczej, skoro inwestor (czyli wrocławska spółka „Ekospal”) miał wówczas jedynie ogólną koncepcję, a nie konkretny projekt spalarni. Ten wówczas dopiero powstawał na deskach kreślarskich w Niemczech.

(vk)



POL - CAR LEGNICA
ul. Poznańska 12/13
tel./076/ 85-24-724, 85-24-450

**PROMOCJA
KLIMATYZACJA GRATIS!**



TOLEDO

ZAPRASZAMY

	codziennie:	sobota:	niedziela:
SALON	8.00-18.00	8.00-14.00	10.00-14.00
SERWIS	8.00-18.00	8.00-14.00	-
SKLEP	8.00-18.00	8.00-14.00	-

WYKONUJEMY USŁUGI WE WSZYSTKICH

SAMOCODACH OSOBOWYCH W ZAKRESIE:

- DIAGNOSTYKI SILNIKÓW, BENZYNOWYCH I DIEŚLA
- KOMPLEKSOWEJ DIAGNOSTYKI ZAWIESZENIA I UKŁADÓW HAMULCOWYCH I KIEROWNICZYCH
- WYWAŻANIA I WYMIANY OGUMIENIA
- MONTAŻU ALARMÓW, CENTRALNYCH ZAMKÓW, MECH. BLOKAD SKRZYNI BIEGÓW, ZNAKOWANIA itp.
- SPRAWDZANIA I REGULACJI GEOMETRII KÓŁ
- NAPRAWY UKŁADÓW KIEROWNICZYCH, HAMULCOWYCH, PRZENOSZENIA NAPĘDU ORAZ NAPRAW ELEKTRYCZNYCH I ELEKTROMECHANICZNYCH

**PRZYJEDŹ DO NAS NA BEZPŁATNĄ:
- WYMIANĘ OLEJU
- USTAWIENIE ŚWIATEL**

PRODAL

WSZELKIE KONSTRUKCJE Z ALUMINIUM I PCV
okna - drzwi - witryny - ścianki - fasady - rolety

PRODUKCJA - MONTAŻ

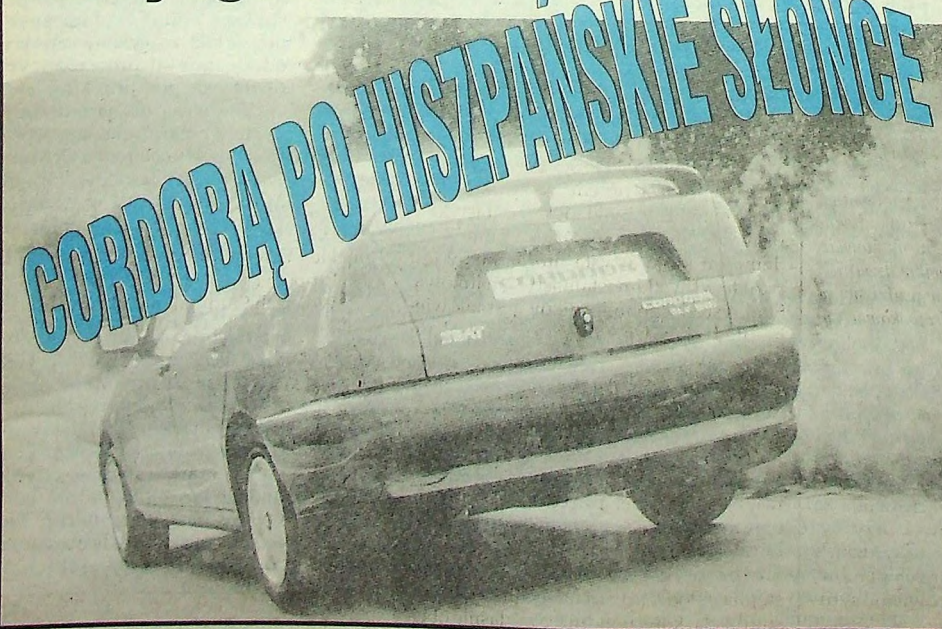
67-200 Głogów, ul. Lipowa 6
tel./ fax 076 833-27-08, 076 834-11-99
Legnica tel. (076) 854-34-28



GAMA Głogów
aleja Kazimierza Wielkiego 6
tel./fax (076) 33-56-11, 34-17-89

salon-sklep-serwis

kontyngent '98



**BIURO
PODRÓŻY
"ORBIS"**

LEGNICA, UL. WROCŁAWSKA 10
Tel. (076) 86-273-05,
86-229-23, 86-605-54

- * bilety lotnicze * międzynarodowe przewozy autokarowe
- * bilety promowe * turystyka krajowa i zagraniczna * ubezpieczenia PZU, ATU, WARTA, POLISA * wynajem autokarów * wize * paszporty * kantor

WYCIEZKI AUTOKAROWE

WIELKANOC W RZYMIE: 8 - 14.04.98 r., C: 1.070 zł; 6 - 15.04.98 r., C: 1.145 zł
WŁOCHY: 7 dni, III - VI, C: 899 zł
PARYŻ: 6 dni, III - V, C: 740 zł

LAZUROWE WYBRZEŻE I KORSYKA

27.04 - 4.05.98 r., C - 1.590 zł
Paryż, Eurodisney, Agua Boulevard i Park Asterix, 21.04 - 26.04, 28.04 - 3.05, C: 849 zł
GRECJA: 12 dni, IV - V 98 r., C: 1.599 zł
HISZPANIA: 13 dni, IV - VI, C: 1.600 zł
NORWEGIA: 8 dni, VII - VIII, C: 1.850 zł

JUŻ W SPRZEDAŻY LETNIA OFERTA

* PROMOCJA - BEZPŁATNY POCIĄG LUB ZNIŻKOWY SAMOŁOT NA IMPREZY SAMOLOTOWE DO MIEJSC WYLOTÓW Z POLSKI
* 10 % TANIEJ DO WŁOCH, HISZPANII, FRANCJI, CHORWACJI na imprezy z własnym dojazdem!!!

CENY SPECJALNE NA IMPREZY SAMOLOTOWE

* TUNEZJA: 10 % TANIEJ (wyloty z Wrocławia) * TURCJA 2 tyg. od 1.099 zł * TENERIFYA (cały rok) 1 tydz.: 1.348 zł, 2 tyg.: 1.699 zł * CYPR (cały rok) 1 tydz.: 948 zł, 2 tyg.: 1.235 zł * KRETA ceny od: 1 tydz. 999 zł, 2 tyg.: 1.132 zł
TUNEZJA: termin 2 - 16.09.98 r. wylot z Wrocławia, C: 610 USD (lot, hotel 3-gwiazd., 2 posiłki, 2 wycieczki).

KOLONIE LETNIE DLA DZIECI: Włochy - Liguria. T: 30.06 - 12.07, 10 - 22.07.98 r., C: 1.330 zł

OBÓZ MŁODZIEŻOWY NA KORSYCE

T: 27.07 - 8.08. C: 1.465 zł

WCZASY AUTOKAROWE

COSTA BRAVA - Hiszpania, 11 dni, hotel, 3 posiłki, wyjazd z Legnicy. C: (VI) 1.099 zł, (VII, VIII) 1.349 zł
GRECJA - KORFU, 14 dni, hotel, prom. C: (VI) 1.162 zł i (VII, VIII) 1.496 zł.

Wiem, że wiele osób myśli po prostu, że pocucie bezpieczeństwa należy do najważniejszych rzeczy w naszej codzienności, bez tego nie możemy ani normalnie pracować, ani też odpoczywać. Coraz więcej ludzi doświadcza strachu o dobytek, o zdrowie, o życie własne i bliskich. Coraz częściej odczuwamy lęk. Boimy się wieczorem wychodzić z domu, wracać w nocy, boimy się, niestety, przebywać we własnych mieszkaniach, w swoich domach. Pocucie zagrożenia urosło do rangi społecznego problemu numer jeden.

Sądzę, że jeśli przestaniemy o tym mówić lub, co gorsza, omijać ten temat udając, że wszystko jest w porządku, gdy nie będziemy domagać się prawa do bezpiecznego życia, staniemy się podobni do strusia, który trzymając głowę w piasku myśli, że jest niewidzialny.

W peerelowskich czasach stosowało się znaną metodę: jeśli napiszemy, że nie ma prostytucji, to zjawisko zniknie. Przez przemilczanie tworzyło się fakty prasowe. Pisano, że w krajach socjalistycznych nie ma miejsca na prostytucję czy chuligaństwo, a więc urzędowo i formalnie nie takiego nie istniało.

Dziś faktem prasowym staje się to, co napisane w gazetach, co pokaże nam telewizja. Jeśli czegoś nie ma w "Wiadomościach", to przestaje być ważne, przestaje istnieć, jeśli nawet widzieliśmy rzecz na własne oczy. Telewizja i prasa sankcjonują wagę faktów. Rola wolnej prasy różnych orientacji jest nie do przecenienia. Gdyby ktoś, nawet najwyżej postawiony chciał ukreślić leż niewiarygodnej sprawie, jak w przypadku żelatyny, prasa wywlecze kompromitujące fakty i zmusi polityków, by się z tego tłumaczyli. Między innymi dlatego kocham wolną prasę. To samo dzieje się w sprawach naszego bezpieczeństwa. Informacje o oszustwach, zabójstwach, kradzieżach mamy prawie natychmiast, ale tu sama działalność prasy polegająca na ujawnieniu, bez odpowiedniego prawa i współpracy sądów, prokuratury, policji, nie załatwi nam spokoju w domach i na ulicach.

Minister spraw wewnętrznych, Janusz Tomaszewski, patrzy na nas z ekranu z przerażeniem w oczach i mówi, że jest źle a

będzie jeszcze gorzej

i właściwie nie możemy nic na to poradzić. My wiemy, że policja jest nie doinwestowana, obciążona papierkową robotą, sądy zaważone sprawami, a prokuratura często wypuszcza sprawców ze względu na małą szkodliwość społeczną. Buntujemy się przeciw temu, ale nic nie możemy zrobić. Minister powoła komisję, ale czy to wystarczy? Czy nie trzeba zmobilizować do tego wszystkich sił? Wyprowadzić policjantów z biur, dać im więcej pieniędzy, lepiej szkolić?

Po ostatnim włamaniu w naszym domu widziałam, że policja pracuje solidnie, zabezpiecza odciski palców, zbiera ślady i robi, co do niej należy. Przy włamaniu do sąsiadów obok, dowiedziałam się od policjantów, że na całą naszą wielką dzielnicę mają jeden radiowóz. Więc po następnym usiłowaniu włamania, gdy spłoszyliśmy złodzieja i uciekł, nawet nie zgłaszałyśmy tego policji. Sąsiad przez

ścianę oglądał telewizję, gdy wysiadł mu obraz, wyszedł przed dom i zobaczył, że nie ma anteny. Był w domu, żona także, co nie przeszkodziło złodziejowi przelecieć się po dachach i zdjąć anteny. Jeśli ktoś przyjeżdża do nas samochodem, może - zdarza się to bardzo często - wyjechać bez radia albo nie wyjechać wcale, jeśli ma niebezpieczeństwo mieć dobry samochód, który można przerzucić za wschodnią granicę. A nie powinna to być najgorsza dzielnica, jeśli trzy ulice dalej mieszka burmistrz, znana posłanka, oraz wicepremier Balcerowicz. Oczywiście rozumiem, że musi być chroniony i z chęcią płacę podatek na

Boimy się wieczorem wychodzić przebywać we własnych mieszkaniach urosło do rangi społecznego problemu

Pocucie

jego ochronę, ale nie może być tak, że moje i innych obywateli bezpieczeństwo z różnych względów

przestaje obchodzić polityków

Nie chcę mnożyć przykładów z mojego podwórka, każdy czytelnik zna je z własnego doświadczenia i może wymienić dziesiątki podobnych.

Jednak nigdy dotąd nie zdarzyło się, że przy stole w jednym towarzystwie, wśród zaproszonych piętnastu osób, jest sześć poszkodowanych osób iście włamaniami, dwie usiłowaniami włamania, trzy osoby zostały okradzione w sklepie, trzem ukradziono samochód, a syn jednej został pobity.

My, obywatele, czujemy się opuszczeni przez państwo i przez polityków, których wcześniej wybraliśmy do Sejmu i Senatu. Jesteśmy samotni w naszych niepokojach. Politycy zajmują się sprawami mającymi stosunkowo mały wpływ na nasze życie codzienne. Walczą o sprawy będące żywotnym interesem ich partii, o liczbę stanowisk do obsadzenia swoimi ludźmi, kłócą się o przeszłość, potępiają wzajemnie. Przeciętnego w sensie statystycznym obywatela, bo może być przecież całkiem nie przeciętny, mało interesuje, czy przebrzmiały system będzie potępiony czy nie całkiem, czy będzie musiał załatwiać sprawy w gminie czy w powiecie, i czy jego dzieci będą wreszcie uczyły się o życiu seksualnym z podręcznika czy też będą jak dotąd uświadamiane przez kolegów posiadających kasety porno. Interesuje go natomiast, czy będzie mógł wyjść spokojnie na zakupy, odebrać pieniądze z konta bez lęku o samochód stojący na ulicy, albo co gorsza, o to czy nie dostanie w głowę, gdy wyjdzie z banku. Każdy z nas chce spać spokojnie, bez nasłuchiwania szmerów za oknem. Ludzie mają dość przeszłości, pragną żyć lepiej i godniej w teraźniejszości. Odrzuceni od życia posłowie i senatorowie fundują nam zamiast lepszej teraźniejszości walkę z wiatrakami czasu przeszłego.

kampanii wyborczej mówią o bezpieczeństwie, ale to jest czasem szczególnie dojrzały do władzy mało polityk przejmujący się obietnicami. Wiadomo, dalszy ciąg tego porzekadła: nie wierzy już nikomu, nie wierzy w siebie, nie wierzy w prawo. Nie czuje się pod presją. Nie egzekwuje swych praw. Wybrany poseł, senator, członek rządu wozony samolotem z ochroną zapomina o obywateli. Nie chce się powołać do odpowiedzialności. Wysokie stanowiska w Międzyresorcie Sprawiedliwości będą

wszystkim dla młodych". Skoro maleje przyrost naturalny będzie mniej przestępstw. Wystarczy doczekać tych czasów. Niestety, nie wziął pod uwagę, że część starszych osób wymrze i proporcje zostaną zachowane. W każdym razie, kto przeżyje, będzie bezpieczny. Dalej Andrzej Siemaszko stawia tezę wręcz rewolucyjną, mianowicie twierdzi, że najbezpieczniej będzie wówczas, gdy wielu ludzi straci pracę. Zacytuje jedną z myśli: „Im więcej bezrobotnych, tym mniej przestępstw”. A dlaczego? „Bo bezrobotny siedzi w domu i nie włóczy się po knajpach”, „nie stanie się potencjalną ofiarą pobicia i okradzenia”. Gdy nie mamy pra-

z domu, wracać w nocy, boimy się, niestety, w swoich domach. Poczucie zagrożenia jest pierwszym problemem numer jeden.

Krystyna Kofta

Bezpieczeństwa



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

kiś program walki z przestępczością, ale to tylko

Wierzenia naiwnych

Inteli. Wciąż wracam pa- do pewnego wywiadu, w którym dyrektor Instytutu Wy- Sprawiedliwości zawarł myśli godnych przewod- tego. Oczywiście nie Krza- ciego, lecz Mao. Dziennikarz, wyrażając na- awy spytał, co dalej z tak- ie rozwijającą się przestępc- ą. Na to dyrektor Andrzej szko odrzekł, że redaktor- ę udać się do wróżki, bo- trwale prognozowanie w- ch społecznych nie ma- Zdziwiło mnie to, bo jak- wać cokolwiek nie progno- Mimo braku prognoz,- tor Siemaszko odrzekł, że- lepiej, a stanie się tak dla- społeczeństwo się starze- przestępczość jest przede

cy, „więcej czasu spędzamy w domu, więcej uwagi poświęcamy dzieciom i młodzieży; są pod lepszą kontrolą, mają lepszą opiekę, możemy lepiej im przekazać zasady moralne”. Po prostu sielanka. Jesteśmy na zasilku i wpajamy zasady moralne pociechom, ciekawe tylko, czym zaspokoimy całkiem prozaiczny głód naszych dzieci. Ten fizjologiczny, a nie głód zasad moralnych. Zresztą widzimy codziennie wielu stojących pod sklepikiem bezrobotnych na zasilku. Piją piwo, czasem komuś przyłożą, innym razem, gdy nie starcza na belta, kogoś okradną. Może nawet lepiej, że nie wpajają zasad moralnych małolatom. Wiadomo przecież powszechnie, że w naszym kraju zwalnia się - jak dotąd - z pracy ludzi o niższym statusie społecznym, bez wykształcenia. Oni zaś, jeśli są to młodzi mężczyźni, nie siedzą w domach i

nie zajmują się wychowaniem dzieciaków, lecz z tych domów uciekają i często zasilają margines. Wiadomo, że środowiska ludzi długo pozostających bez pracy są w Polsce kryminogenne.

Poza wszystkim z tym bezpieczeństwem w mieszkaniach nie jest wcale tak dobrze. Wiele przestępstw, włamań i rozbojów dokonuje się w naszych domach; tak uspioło gazem w sypialni znajomego profesora, jego żonę i dziecko. Spali we własnym łóżku, nie włóczyli się nocą po zagrożonych ulicach. Znajoma emerytka zastała napadniętą o wpół do pierwszej w południe w tętniącym życiem śródmieściu stolicy, a nie w Harlemie. Cóż to zresztą za rada, by nie wychodzić z domu? Przecież to godzi w prawa człowieka. Zamiast zapewnić nam bezpieczeństwo poruszania się po ulicach wieczorem i w nocy, radzi nam się nie wychodzić z domu.

Siemaszko mówi, że „pojawia się dobre dzielnice, kamery oglądające podwórka i wszelkie nowinki techniczne pomocne w pilnowaniu. I dzielnice zdeorganizowane, getta i slumsy bez kamer i agencji ochrony. Zresztą to już powoli następuje.

Bezpieczni będą coraz bardziej bezpieczni, a ludzie z gorszych dzielnic będą ryzykować coraz bardziej”.

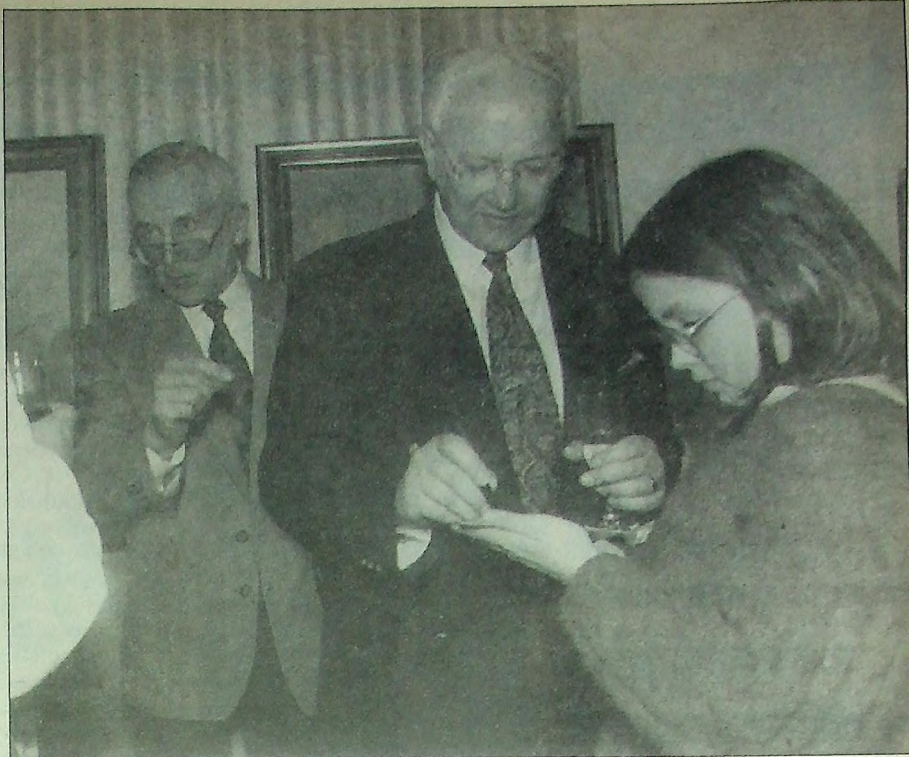
Problem polega na tym, że na przykład w Warszawie nie ma naprawdę dobrych dzielnic. Są jedynie wydzielone

oazy bezpieczeństwa

Mieszkają tam politycy i ludzie naprawdę bardzo bogaci. Założenie alarmu i ochrona mienia kosztuje w Warszawie kilka tysięcy złotych jednorazowo, tyle bowiem wynosi cena aparatury i jej zamontowanie, do tego dochodzą jeszcze koszty utrzymania grup interwencyjnych, co wynosi kilkadziesiąt tysięcy złotych miesięcznie. Stać na to naprawdę zaможnych ludzi. Biorąc prywatną ochronę, tak naprawdę tworzymy prywatną policję i wy- ręczamy aparat ścigania, a nawet nie możemy odliczyć sobie tego od podatku, bo ochronę traktuje się jak luksus. Nie stać na taki wydatek na przykład nauczyciela, młodego lekarza czy inżyniera, w ogóle nie mogą myśleć o tego rodzaju wydatkach rodziny inteligentne, urzędnicze, drobni rzemieślnicy, robotnicy, rodziny mające na utrzymaniu kilkoro dzieci, nawet jeśli matka i ojciec pracują. Czyli wszyscy ci ludzie będą należeli do grupy zwiększonego ryzyka, będą we własnym kraju obywatelami drugiej kategorii.

„Jest już tak, że w pewne miejsca się nie chodzi, żeby nie dostać batów. Są takie miasta na świecie, a w nich całkiem wielkie dzielnice, przez które nawet nie jeździ się samochodem, po co prowokować zagrożenie”.

Są takie dzielnice, owszem, ale nigdzie nie jest tak, jak u nas, że są strzeżone twierdze różnych ważnych osób, a cała reszta miasta staje się niebezpieczna jak Chicago z czasów prohibicji. Dzieje się tak również za sprawą urzędników, którzy wysyłają redaktorów do wróżki, a sami nie mają żadnych planów, jeśli chodzi o uzdrowienie sytuacji.



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Kosmos według Siudmaka

Środowy wernisaż wystawy Wojciecha Siudmaka pobił wszelkie rekordy zainteresowania. Legnickie Muzeum Miedzi pękało w szwach od znawców sztuki, miłośników fantastyki naukowej i snobów. Wystawa i trzydniowy pobyt autora w Legnicy już dziś zasługują na miano artystycznego wydarzenia roku. Ekspozycje tego formatu niezmiennie rzadko trafiają na prowincję. Ale w przypadku Wojciecha Siudmaka wszystko jest możliwe. Jego światem rządzi dewiza: *Tylko marzenie może przekroczyć niedostępne przeszkody*.

Wojciech Siudmak urodził się 55 lat temu w Wieluniu. Po skończeniu studiów artystycznych na Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, w wieku 24 lat wyjechał do Paryża, gdzie mieszka do dziś. We Francji zdobył uznanie, sławę oraz miano czołowego reprezentanta realizmu fantastycznego. Jego dzieła znane są na całym świecie. Są popularne i zawdzięczają nie tylko dziesiątkom wystaw w galeriach i muzeach świata. Prace Wojciecha Siudmaka wykorzystują - w formie plakatu - organizatorzy prestiżowych festiwali filmowych, twórcy kina i teatru. Jego obrazy zdobią okładki jednej z największych kolekcji Science Fiction i wielu płyt muzycznych. Z dorobku artysty korzystają również specjaliści od reklamy, którzy posługują się jego obrazami przy promocji poważnych firm.

Polskiej publiczności Wojciech Siudmak znany jest przede wszystkim jako autor magicznych okładek „Fantastyki” - pisma o tematyce SF. Dzięki temu w rodzinnym kraju artysta utożsamiany jest przede wszystkim z fantastyką naukową. Stąd wśród jego miłośników jest tak wielu młodych ludzi, którzy - jak napisał autor przewodnika po wystawie Siudmaka - w jego malarstwie odkrywają swe aspiracje do duchowej i intelektualnej wolności.

- Na tym malarstwie nie trzeba się znać, trzeba mieć tylko otwartą duszę - tłumaczył nauczyciel grupie uczniów, przybyłych na wernisaż. Na dzień przed oficjalnym otwarciem, wystawę obejrzała młodzież z różnych kół plastycznych. Następnie młodzi artyści mieli stworzyć własne dzieła, korespondujące z właśnie obej-

rzaną ekspozycją. W ciągu godziny powstało ponad 30 prac. Naśladowcy najlepiej zapamiętali kolorystykę obrazów. W „posiudmakowych” rysunkach dominowały odcienie błękitu (najchętniej wykorzystywanego przez artystę). Na wielu rysunkach i malunkach znalazły się też postaci nagich ludzi. Kobiet o urodzie i sylwetce lalki Barbie oraz „boskich” mężczyzn o mocno zarysowanych mięśniach. W trakcie gościnny w Legnicy Wojciech Siudmak spotykał się z młodzieżą licealną, której objaśniał filozofię swojej twórczości.

Prezentacja 74 obrazów Wojciecha Siudmaka w Legnicy jest dziełem przypadku. Pomysłodawcą ekspozycji było Muzeum Ziemi Wieluńskiej, które trzy lata temu obchodziło trzydziesty jubileusz. Rocznicą była okazją do organizacji niecodziennej wystawy. Dyrektor placówki, Bogusław Abramczyk marzył, by jej bohaterem został Wielki Wielunianin. Wojciech Siudmak przystał na propozycję. Przygotowania do wystawy trwały półtora roku. Tyle bowiem zajęło szukanie sponsorów, organizacja Komitetu Honorowego (m.in. pod patronatem marszałka Senatu RP i prezydenta francuskiego Senatu oraz ambasadorów obu krajów), transport drogocennych dzieł i ich ubezpieczenie.

Pierwotnie w planie tournée wystawy po Polsce - oprócz Wielunia, Łodzi, Zielonej Góry i Warszawy - znalazł się Toruń. Kiedy jednak okazało się, że toruńska galeria nie spełniła wszystkich warunków koniecznych do zgody na prezentację - legnickie Muzeum Miedzi zgłosiło swój akces. Propozycja została przyjęta.

Wojciech Siudmak nie ukrywał zadowolenia z przyjęcia, jakie zgotowali mu legniczanie. Przed polską publicznością jego malarstwo prezentowane jest bardzo rzadko. Dotychczas dostępne było tylko jego krajanom z Wielunia i widzom z dużych ośrodków kultury. Nawet organizatorzy legnickiej wystawy nie liczyli się z tak dużym zainteresowaniem. Być może dlatego dyrektor muzeum, Andrzej Niedzielenko, wysłał rekordową liczbę zaproszeń.

Tekst: Joanna Michalak

Prawo bije po kieszeni

Rodzina
pewnie poczeka
na pieniądze,
a my
- tak jak zawsze
- jakoś sobie poradzimy.



Jeszcze do wczoraj cieszyłem się, że kupiliśmy samochód, zanim weszła w życie ta nie-szczęсна ustawa. Oglądaliśmy z żoną telewizję, mówiłem: - Wiesz, teraz to mają problemy z kredytami. Dzisiaj, kiedy stało się jasne, że i ja będę musiał zapłacić swoje, załamałem się - żali się Franciszek W. z Lubina.

Auto marzeń

Dokładnie przed rokiem kupił auto marzeń - Fiata Cinquecento. Część należności uregulował gotówką (uciulaną przez kilka lat), część pokrył z kredytu. Zastawem był wspomniany samochód. Co prawda, już na początku okazało się, że reklamy nie mówią całej prawdy - m.in. o kwocie, jaką należy dysponować, aby starać się o kredyt - ale zwiększony wydatek jakoś udało się "przełknąć". Radości było co niemiara: cotygodniowe wypadki za miasto, wizyty u rodziny, nawet wyprawa nad morze. Samochód spisywał się doskonale i wkrótce stał się niezbędny.

Nigdy nie zapomnę, jak wcześniej mąż musiał dźwigać pękate torby z zakupami. Jęczał, stękał, posapywał. Nawet namawiałam go, żeby mi dał coś do niesienia, ale on - jak to mężczyzna - zdecydowanie odmawiał. I dalej jęczał - uśmiecha się Marianna W.

Minął rok

Marzec miał być miesiącem trudnym. Oboje wiedzieli, że jeśli uda się go jakoś przetrwać, to potem będzie już "z górki". Niełatwo było wygospodarować ponad tysiąc złotych na obowiązkowe w okresie kredytowania pełne ubezpieczenie. Zwłaszcza że - jakby na przekór - Franciszek W. mniej w tym miesiącu zarobił. Dodatkowo, akurat w nieszczęsnym marcu, wypadł kolejny przegląd gwarancyjny samochodu. A musiały się jeszcze znaleźć pieniądze na ratę z tytułu kredytu, czynsz, opłaty... Pieniądze, po prostu, same wychodziły z kieszeni.

Gwóźdź do trumny

Opracowaliśmy całą strategię rodzinnego budżetu. Żeby jakoś przetrwać i jeszcze mieć co do garnka włożyć. Liczyliśmy jednak że sto razy i wychodziło, że pieniędzy i tak zabraknie. Zwróciłem się więc o pożyczkę do rodziny. Nie powiem - rodzina pomogła. Pożyczki mają jed-

nak to do siebie, że trzeba je zwracać, a tu - jak gwóźdź do trumny - przyszło to pismo z banku - opowiada Franciszek W., nawet nie starając się ukryć zdenerwowania.

"W oparciu o art. 50 obowiązującej od 1 stycznia 1998 r. Ustawy z dnia 6 grudnia 1996 r. o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów [...] informujemy, że obowiązujący dotychczas zastaw bankowy na samochodzie marki Fiat Cinquecento nr [...], ustanowiony na podstawie umowy zastawu z dnia [...] powinien zostać przekształcony w sądowy zastaw rejestrowy".

Według pisma, będziemy musieli zapłacić 200 zł. Nie ważne nawet, jaką wartość ma dziś dla mnie te 200 zł, ale ważne, że kiedy brałem kredyt, to obowiązywało inne prawo i nikt ode mnie niczego nie żądał. Teraz - kiedy obowiązują nowe - ktoś chce wyciągnąć z mojej kieszeni dodatkowe pieniądze. Nie wiem, czy to jest działanie prawa wstecz, ale wiem, że to prawo niesłusznie sięga do mojej kieszeni.

Rodzina poczeka

Dotychczasowe zastawy wygasają 30 czerwca - wyjaśnia pracownik wydziału kredytów jednego z lubińskich banków, przytaczając przy okazji numery kolejnych artykułów, przepisów, ustaw. - Jest obowiązek zamiany tych zastawów na sądowy zastaw rejestrowy. Ustawa dopuszcza jednak inne prawne formy zabezpieczenia. Może to być np. poręczenie cywilne lub wekslowe osób trzecich, przewłaszczenie wraz z cesją ubezpieczenia, kaucja, blokada lokaty terminowej itp.

Franciszek W., gdyby mu miał kto podziwować kredyt, nie brałby go pod zastaw samochodu. "Osoby trzecie" również i dziś nie wchodzi w rachubę. Sprawa "przewłaszczenia" ubezpieczenia tylko pozornie wydaje się mniej kosztowna od ustanowienia zastawu rejestrowego. W przypadku kolizji drogowej (odpukać w niemalowane) czy jakiegokolwiek innej szkody, pieniądze - duże - otrzyma bank, a posiadacz auta (znów z własnej kieszeni) pokryje koszty naprawy.

Lokaty terminowej też nie posiadam, więc wychodzi na to, że pozostaje mi ów zastaw rejestrowy - wnioskuję W. - Rodzina pewnie poczeka na pieniądze, a my - tak jak zawsze - jakoś sobie poradzimy.

Mariusz Lalewicz

Arek Adamski chodzi po domu nawet bez kuli. Lewa strona jego ciała ma około siedemdziesięciu procent sprawności, prawa - trzydziestu. Cud - dziwi się lekarze. Ostrzegają jednak, że w każdej chwili może nastąpić pogorszenie.

6 października 1992 r. Korytarz w Szkole Podstawowej nr 11 w Głogowie. Lekcja wychowania fizycznego chłopców z siódmej "c". Ćwiczą przewroty. Arek Adamski wtedy był jeszcze zdrowy jak ryba. Ale po tej lekcji został kaleką.

Puściłem dziecko do szkoły, a zobaczyłem je już na szpitalnym łóżku - wspomina jego ojciec Roman Adamski. - W szpitalu w Głogowie wywiercili mu dwa otwory w czaszce i przytwierdzili za kłamek do wyciągu. Obiecywali mi wtedy wszyscy i wszystko. Po sześciu latach mogę powiedzieć, że przeżyłem sądową gehennę. Byliśmy ludźmi życiowo ustawionymi. Mieliśmy sklep i bar. To wszystko poszło na leczenie.

Lekcja wychowania fizycznego tego dnia była krótka. Do nauczyciela przyszedł bowiem znajomy sportowiec, który postanowił pokazać chłopcom, jak prawidłowo robi się przewroty. Skoczył na materac akurat wtedy, gdy fikolka robił Arek. Konkretnie skoczył chłopcu na plecy i uszkodził mu kręgosłup. Uczniowie opowiadali potem, że czuli od niego alkohol. Ale sąd nie wziął tego pod uwagę, ponieważ sportowca po wypadku szukano przez dwa dni. Zniknął. Potem powiedział, że był w szoku. Dostał wyrok: dwa lata pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na trzy za nieumyślne spowodowanie ciężkiego uszkodzenia ciała.

Arek wyszedł z tej lekcji z uszkodzonym kręgosłupem na przedłużeniu zakończenia mózgowego. Efektem było czterokończynowe porażenie z częściową amnezją. Ze specjalistycznego szpitala w Piekarach Śląskich wrócił w pozycji leżącej i z diagnozą, że raczej już tak zostanie.

Kurator Kostrzanowski obiecywał nam wtedy nawet komputer - opowiada ojciec Arka. - Jeździłem do niego ponad pół roku. Ale potem oświadczył, że aby dysponować państwowymi pieniędzmi, musi mieć wyrok sądowy. Od tego zaczęła się nasza droga krzyżowa.

Pierwszą część odszkodowania Arek dostał w ciągu roku. Dzięki sądowi. Doszło co prawda do tzw. ugody pozasądowej, ale z mocą wyroku sądowego. Wtedy to było 400 mln starych zł, które miały zrekompensować koszty leczenia.

A straciłszy na nie z 700 mln - podlicza ojciec. - Wyjazdy do szpitali i klinik, wyżywienie - wszystko kosztowało.

W sumie Arek procesował się już trzy razy. Drugi raz o rentę wyrównawczą. Ostatni proces z kuratorium rozpoczął się w 1995 r. - O zwrot kosztów adaptacji mieszkania dla potrzeb inwalidy. Zakończył się w marcu br. Przed Sądem Wojewódzkim w Legnicy - zawarto ugodę.

Musieliśmy przerobić łazienkę i ubikację - zlikwidować

Krótką lekcja

wannę, wstawić kabinę natryskową, założyć spluczkę w ścianie, żeby było więcej miejsca - mówi Adamski. - To wszystko wygląda zupełnie inaczej, niż się wydaje. Daje sobie rękę uciąć, że żaden inwalida by sobie z tymi problemami sam nie poradził.

Aby adaptować mieszkanie, trzeba najpierw zrobić kosztorys, zawieźć go do Legnicy, do przedstawiciela Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych i czekać na decyzję. Jak się już ma pozytywną, to trzeba znaleźć firmę, która podejmie się przerobienia mieszkania. Jak już jest po remoncie, to PFRON może zrefinansować koszty w pewnej części. Adamskim w 50 procentach. Rachunek opiewał wtedy na 96 mln starych złotych. Ale suma odszkodowania, co do której zawarł z kuratorium umowę przed sądem wynosi 3 tys. zł plus odsetki. Zgodnie z zawartą ugodą, te pieniądze na konto Arka mają trafić do 10 kwietnia.

Nie możemy lekką ręką rozdáwać pieniędzy - tłumaczy Jacek Pabisek, dyrektor wydziału ekonomiczno-administracyjnego w legnickim kuratorium oświaty. A dla Adamskich to jeszcze nie koniec remontu mieszkania. Będą jeszcze poszerzali drzwi i zakładali poręcze asekuracyjne, przebudowywali instalację gazową. To około 5 - 6 tys. zł. Czy znów pójdą do sądu?

Sąsiedzi też na nas różnie patrzyli - skarżą się. Po wypadku zaczęły się niejasne sytuacje, szeptu za plecami. Niektórzy nie rozumieli, dlaczego Adamscy szaleją z remontami. Wytykali większy samochód, nowe meble, bar oraz sklep, które wtedy mieli. Jak postawili znak - miejsce postojowe dla inwalidy i namalowali kopertę, na którą dostali zgodę, to ktoś

wyciął im winogrono spod balkonu, zachlapał okna butapremem i farbą srebrzanką. A pod koniec zeszłego roku całkiem wyrwał znak z ziemi.

Poszło na nas pismo do administratora, że dla własnej wygody wystaraliśmy się o kopertę - mówi ojciec Arka. - Chyba ludzie zapomnieli, jaka jest przyczyna naszych problemów.

Arek Adamski ma teraz 20 lat. Dzięki długotrwałej rehabilitacji - chodzi. Po domu nawet bez pomocy kul. Musiał się nauczyć pisać lewą ręką - bo po wypadku lewą część ciała ma sprawniejszą od prawej. Jego utrapieniem jest to, że skończył tylko szkołę podstawową. Chodził co prawda do IV LO, do jedynej w mieście klasy integracyjnej, ale niewiele z tego wyszło. Wytrzymał tam tylko kilka miesięcy, potem przeszedł na indywidualny tryb nauki. Męczyły go wysokie schody, z uwagi na swe dolegliwości często musiał chodzić do toalety. Na dodatek zajęcia rehabilitacyjne miał w takich godzinach, że musiał opuszczać lekcje. I tak pod koniec pierwszej klasy nauczyciele powiedzieli jego ojcu, że syn nie radzi sobie w liceum. Potem Arek rozpoczął płatne Centrum Kształcenia Ustawicznego. Ale wtedy pogorszyło mu się zdrowie. Musiał iść na operację usuwania kamieni w pęcherzu moczowym. Teraz od września planuje znów iść do szkoły.

Lekarze zapowiadają, że z Arkiem może być gorzej. Przyjdą bóle głowy. Lekarze namawiają go na kolejną operację, ale on nie może się jakoś zdecydować.

Nie ciągnie mnie - mówi. - Boję się, że wrócę do takiego stanu, w jakim byłem na początku.

Dorota Nyk



Fot. MACIEJ IZYCKI

K&S K

Systemy Komputerowe

Legnica, ul. W. Niedźwiedzi 17
tel./fax (076) 54 23 11

Komputer KISS I166 MMX

Procesor Intel 166MMX

Pamięć RAM 16 MB

Dysk HDD 1,6 GB

CD-ROM x 24

Karta graficzna PCI S3Trio 2 MB

Karta dźwiękowa Yamaha 16bit 3D

FDD 1,44 MB

mysz, klawiatura Windows 95'

**2259zł
BRUTTO****PROMOCJA**

Komputer KISS I166 MMX

Czas promocji ograniczony

Zapraszamy do naszego stoiska
MEGASAM II piętro**INBUD**LEGNICA, ul. Piastowska 20a
tel. 862-47-89, 85-25-675, tel./fax 86-22-370BRAMY GARAŻOWE FIRMY HÖRMANN
• sprzedaż • montaż • automatyka**F I A T****Seicento**

- ♦ JAZDY PRÓBNE
- ♦ KONKURSY
- ♦ NAGRODY

**WSZYSTKO
OD RĘKI**

- ♦ Sprzedaż samochodów - plus komis
- ♦ Kredyty, ubezpieczenia
- ♦ Serwis, blacharstwo-lakiernictwo

MOTOR-POL

Legnica, ul. Jaworzyńska 264, tel. 850-61-07

AC VICTORIA

Lubin, ul. Ścinawska 56, tel. 841-51-11

F I A T

FIRMA

**MEBLE
KUCZENNE**

• PRODUKCJA • PROJEKTOWANIE • MONTAŻ

Bezpłatne połączenie 0 800 66-043

**50% TANIEJ
BO U PRODUCENTA**Legnica, ul. II Armii Wojska Polskiego 29
Chojnów, pl. Dworcowy
Głogów, Serby, ul. Długatel. (076) 85 42 700
fax (076) 85 43 735
tel. (076) 83 31 311**HURTOWNIA FABRYCZNA**

Głogów, ul. Portowa 1, tel./fax (076) 833-48-03

Dealer - NMB - Sp. z o.o.

**PORTA
KMI POLAND Sp. z o.o.
FABRYKA DRZWI****PEŁNY WYBÓR DRZWI
I FUTRYN****Zaopatrujemy
punkty sprzedaży**

2325k

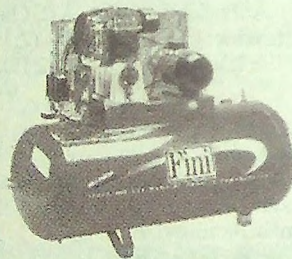
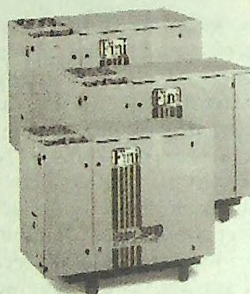
GuderPol

Centrum Pneumatyki

Legnica

ul. Kołodziejska 38

tel. (076) 85-40-773, fax 854-52-34

TECHNIKA SPRĘŻONEGO POWIETRZA

- ♦ kompresory śrubowe
- ♦ kompresory tłokowe
- ♦ filtry, schładzarki
- ♦ armatura pneumatyczna
- ♦ narzędzia pneumatyczne
- ♦ serwis, doradztwo
- ♦ budowa linii powietrznych
- ♦ remonty sprężarek pow.
- ♦ czynne od pon. do piątku 8-16

**CZY MOŻNA CHCIEĆ
WIĘCEJ?****Lokata terminowa**

1-miesięczna	19,50 %
2-miesięczna	20,00 %
3-miesięczna	20,50 %
6-miesięczna	21,25 %
9-miesięczna	22,00 %
12-miesięczna	22,50 %

ROR - 17 %**Kredyty, pożyczki**Zapraszamy do Filii BWR REAL BANK
Legnica, ul. F. Skarbka 8, tel. 86-202-21
86-201-31 86-281-22, 86-268-68 w godz. 9 - 16
i w ostatnią sobotę miesiąca w godz. 8 - 12.**BWR REAL BANK S.A.**

2405k

TRANSMALLegnica, ul. Poznańska 29
tel. 852-24-08, 862-46-94
0601-725-608**wykonuje:**

- przewozy samochodami skrzyniowymi, odkryte, kryte, dłużyce, wywrotka
- naprawy i remonty samochodów: dostawczych, ciężarowych, ciągników rolniczych, wózków widłowych.
- regenerację podzespołów samochodowych, resorów, usługi spawalnicze
- sprzedaż części samochodowych i olei

**ZAPRASZAMY
CENY KONKURENCYJNE**

20812g

OGŁOSZENIE

Likwidator "Lefany" Sp. z o.o.

**powierzy dystrybucję
wyrobów firmy****Oferujemy konkretny
ekwiwalent finansowy
za konkretną pracę****WYMAGANIA:**

- samodzielność w działaniu i dobra organizacja pracy
- umiejętność posługiwania się komputerem
- samochód

Doświadczenie w firmie handlowej będzie dodatkowym atutem.

Oferty z listem motywacyjnym, c.v. i zdjęcie prosimy kierować pod adresem:

"Lefana" Sp. z o.o., ul. Żeglarska 8, 59-220 Legnica.

20834g

Wyrób i montaż**żaluzji**pionowych,
poziomych**i rolet**

zewnątrznych

Ceny konkurencyjne

59-300 Lubin, ul. Grabowa 55a

Koszykówka

Legnicka gala

Do niedawna w hali przy ul. Lotniczej w Legnicy, można było rozgrywać mecze siatkówki, piłki ręcznej i halowej piłki nożnej. Od minionego piątku przychodzą również miłośnicy koszykówki.

I Galę Koszykówki - Legnica '98 zorganizowały miejscowe kluby (Olimpia i Orzeł) i legnicki OŚiR, aby wypróbować nowo zakupione kosze najazdowe i nowoczesną, elektroniczną tablicę wyników. Do udziału w turnieju zaproszono młodych koszykarzy BKS-u Bolesławiec, basketbolistki Orła Polkowice, a także męską reprezentację województwa legnickiego i gwiazdę wieczoru, wrocławską drużynę WRO-NBA 1998 pod wodzą słynnego Mieczysława Łopatki.

Galę otworzył Ryszard Białek, wiceprezydent Legnicy. Koszykarskie zmagania oglądało ponad 600 kibiców. Na legnicki turniej przyjechał również z Wrocławia Prezes Okręgowego Związku Koszykówki, Kazimierz Jakubek. Organizatorzy gali rozmawiali z prezesem OZKosz o możliwości organizowania w Legnicy meczów wyższej rangi, w tym spotkań międzypaństwowych. Jaki był wynik rozmów, okaże się w przyszłości. Najważniejsze spotkanie pierwszej legnickiej gali koszykówki pomiędzy reprezentacją Legnickiego i zakończyło się zwycięstwem gości 85:72.

Jednym punktem

Koszykarki MKS Orzeł Polkowice rozegrały kolejne spotkanie barażowe o awans do I ligi. Tym razem uległy nieznacznie najpewniejszemu kandydatowi do awansu Polonii Warszawa 89:90 (46:50).

Mecz w Polkowicach równie dobrze mogły wygrać miejscowe i, bez wątpienia, byłaby to największa sensacja barażów. Polonia Warszawa stawiana jest na pierwszym miejscu wśród pewniaków do awansu. Niektórzy uważają jednak, że przede wszystkim dlatego że w Warszawie jak dotąd nie było kobieciej I ligi koszykówki. Polkowiczanki rozegrały bardzo dobre spotkanie ulegając rywalkom dosłownie w ostatnich sekundach meczu.

(b)

Krótko

■ I Wojewódzki Halowy Turniej Piłkarskich Związków Ochotniczych Straży Pożarnych rozegrano w SP 16 w Legnicy. Zwyciężyła "Famaba", która w finale pokonała OSP Rokitki, trzecia lokata przypadła strażakom z OSP Prochowice. Królem strzelców turnieju został Michał Szulc.

■ Siódmy turniej szachowy z cyklu Grand Prix Legnicy dla najmłodszych rozegrano w DK "Atrium". Po raz kolejny zwyciężyła Lena Kosiorek, która z dorobkiem 131 pkt. przewodzi również klasyfikacji generalnej GP.

■ Marek Czerniawski wygrał trzeci turniej szachowy z cyklu Grand Prix Legnicy.

(b)

Siatkówka

Młodzi walczyli

Ostatni w sezonie dwumecz II ligi piłki siatkowej pomiędzy ASPS Ikar Legnica a AZS Olek Katowice zakończył się dwukrotną porażką gospodarzy. W obu meczach legniczanie zdołali wygrać po jednym, pierwszym secie, następnie oddając po wyrównanej walce.

Dobrze wypadli juniorzy Ikara, którzy w niedzielę wzięli na siebie ciężar gry w dwóch ostatnich partiach. W trzecim secie przegrywali wprawdzie 7:1 i jedynie pomoc doświad-

czonego Piotra Buko pozwoliła "ugrać" jeszcze pięć punktów, jednak set czwarty rozegrali bardzo dobrze. Młodzieżowa szóstka prowadziła prawie cały czas, a dobra gra Tomasza Nowka w obronie i Rafała Kupczaka w ataku mogła się podobać nielicznej publiczności. Niestety, w końcówce zabrakło skuteczności i rywale zdołali wygrać set do 12.

ASPS Ikar Legnica - AZS Olek Katowice 1:3 (15:9, 4:15, 12:15, 12:15); 1:3 (15:9, 9:15, 6:15, 12:15).

(pas)



Zawody Kulturyściyczne o Puchar Wójta Gminy rozegrano w Ośrodku Kultury i Sportu w Kunicach, w minioną niedzielę. Prężyli mięśnie liczący się zawodnicy z całej Polski. Puchar i tytuł "Herkulesa '98" wywalczył Marek Zapotoczny z Kamieńca Żabkowickiego.

Z dobrej strony pokazali się również zawodnicy z naszego regionu. Piotr z "Apollo" Głogów był drugi w kategorii OPEN, a Piotr Mikiesiuk z Głogowa zwyciężył w kategorii do 90 kg. Barw naszego województwa broniła

też jedyna kobieta, debutantka, Angelika Pawliszyn z Głogowa.

(b)



Zdjęcia: GRZEGORZ SPAŁA

Parada tabel

V liga

Zryw Kotła - Iskra Drogowice 0:3 (0:0), Czarni Rokitki - Polonia Krzeczyn Wielki 5:2 (1:1), Górnik Złotoryja - Rataj Paszowice 2:1 (1:1), Zamek Przemków - Orkan Szczedrzykowice 3:1 (1:0), Sparta Przedmoście - Cicha Woda Tyniec Legnicki 2:2 (0:1), Sparta Rudna - Odra Ścinawa 4:0 (2:0), Konfeks Legnica - LZA Warta Bolesławiecka 5:1 (3:0), Mieszko Ruszowice - GKS Męcinka 1:1 (1:0)

1. Mieszko Ruszowice	18	38	42:19
2. Konfeks Legnica	18	36	49:23
3. Górnik Złotoryja	18	35	45:33
4. Zamek Przemków	18	31	39:34
5. Zryw Kotła	17	31	47:29
6. Rataj Paszowice	18	28	39:37
7. Sparta Przedmoście	18	25	38:34
8. GKS Męcinka	17	25	34:26
9. Sparta Rudna	18	25	53:34
10. Orkan Szczedrzykowice	18	24	41:50
11. Polonia Krzeczyn Wielki	18	21	38:51
12. LZS Warta Bolesławiecka	18	20	19:35
13. Odra Ścinawa	18	20	29:52
14. Iskra Drogowice	18	17	31:36
15. Czarni Rokitki	18	14	39:62
16. Cicha Woda Tyniec Legnicki	18	13	22:50

VI liga (kl. A) - grupa I

Zjednoczeni Snowidza - Orlik Okmiany 2:3 (0:1), Rodło Granowice - Victoria Rzeszotary 2:1 (0:0), Unia Mściwojów - Park Targoszyn 4:1 (2:1), Gryf Olimpia Krotoszyce - Kolejarz Miłkowice 0:2 (0:1), Bieniowiczanka Bieniowice - Orzeł Zagrodno 4:3 (3:1), LZS Tomaszów Bolesławiecki - Nysa Wiadrów 0:3 (0:1), Wilkowianka Wilków Polboto Grom Udanin 9:1 (3:0)

Po 15 kolejkach

1. Nysa Wiadrów	37	44:20
2. Wilkowianka Wilków	37	81:21
3. Rodło Granowice	29	43:29
4. Polboto Grom Udanin	28	37:28

5. Victoria Twardocice	27	37:19
6. Unia Mściwojów	23	39:37
7. Park Targoszyn	22	37:43
8. Bieniowiczanka Bieniowice	22	37:41
9. LZS Tomaszów Bolesławiecki	21	44:44
10. Orzeł Zagrodno	16	40:42
11. Orlik Okmiany	15	33:62
12. Kolejarz Miłkowice	13	26:69
13. Gryf Olimpia Krotoszyce	9	17:32
14. Zjednoczeni Snowidza	7	16:44

VI liga (kl. A) - grupa II

Sokół Jerzmanowa - Płomień Radwanice 2:3 (0:2), LZS Ostaszów - Odra Grodziec Mały 1:4 (1:1), Orzeł Czarna - Victoria Rzeszotary 8:0 (4:0), Odra Chobienia - SCS Amico Lubin 2:1 (1:0), Górnik II Polkowice - Sparta Grębocice 2:0 (1:0), Unia Miłoradzice - Iskra Księginice 3:0 (2:0), Zawisza

Serby - Krokus Kwiatkowice 5:1 (2:0)

Po 15 kolejkach

1. Górnik II Polkowice	40	66:15
2. Unia Miłoradzice	36	62:23
3. Płomień Radwanice	36	45:19
4. Zawisza Serby	33	65:31
5. SCS Amico Lubin	28	42:44
6. Sokół Jerzmanowa	23	30:31
7. Sparta Grębocice	20	26:33
8. Iskra Księginice	16	22:35
9. Krokus Kwiatkowice	15	34:39
10. LZS Ostaszów	13	32:41
11. Odra Chobienia	13	30:56
12. Odra Grodziec Mały	12	20:46
13. Orzeł Czarna	11	23:50
14. Victoria Rzeszotary	9	26:60

Klasa A juniorów - grupa I

Rodło Granowice - Victoria Twardocice 2:1 (1:0), Unia Mściwojów - Park Targoszyn 2:1 (1:0), Bieniowiczanka Bieniowice - Orzeł Zagrodno 3:4 (1:0), LZS Tomaszów Bolesławiecki - Nysa Wiadrów 4:5 (3:2), Wilkowianka Wilków - Polboto Grom Udanin 4:1 (2:0)

1. Nysa Wiadrów	12	27	37:21
2. Orzeł Zagrodno	12	24	48:22
3. Polboto Grom Udanin	11	23	33:17
4. Rodło Granowice	11	20	41:20
5. Wilkowianka Wilków	12	19	49:25

6. Victoria Twardocice	12	16	28:19
7. Gryf Olimpia Krotoszyce	11	15	27:36
8. LZS Tomaszów Bolesławiecki	12	12	29:36
9. Bieniowiczanka Bieniowice	11	12	20:45
10. Park Targoszyn	12	9	10:47
11. Unia Mściwojów	12	9	15:49

Klasa A juniorów - grupa II

Sokół Jerzmanowa - Płomień Radwanice 1:5 (1:5), LZS Ostaszów - Odra Grodziec Mały 2:4 (2:2), Orzeł Czarna - Victoria Rzeszotary 1:2 (1:1), Unia Miłoradzice - Iskra Księginice 4:0 (1:0), Zawisza Serby - Krokus Kwiatkowice 5:0 (2:0)

1. Płomień Radwanice	12	36	79:5
2. Zawisza Serby	12	28	39:14
3. Odra Grodziec Mały	12	24	36:23
4. Iskra Księginice	12	21	33:39
5. Odra Chobienia	11	21	24:23
6. Unia Miłoradzice	11	16	32:31
7. Orzeł Czarna	12	13	33:44
8. LZS Ostaszów	12	13	37:38
9. Sokół Jerzmanowa	12	9	27:52
10. Krokus Kwiatkowice	12	7	20:49
11. Victoria Rzeszotary	12	4	17:59

Nowe władze Kuźni

MRKS „Kuźnia” Jawor wybrał nowy zarząd w składzie: Stanisław Furtak, Krzysztof Mroziak, Zdzisław Urban, Józef Noworól, Henryk Bil, Mieczysław Bieniowski. Na nadzwyczajnym zebraniu, 8 maja, wybrany zostanie prezes klubu oraz komisja rewizyjna.

(ap)

1/4 finału Pucharu Polski

Wydział Gier OZPN Legnica wylosował pary 1/4 finału wojewódzkiego Pucharu Polski. Mecze te zostaną rozegrane 15 bm. o godz. 16.30.

Gospodarze na pierwszym miejscu: Orzeł Zagrodno - Chrobry Głogów, Mieszko Ruszowice - Prochowiczanka Prochowice, Konfeks Legnica - Kuźnia Jawor, Zamek Przemków - Stal Chocianów.

Wyjazdowa wygrana BKS

Do wydarzeń 3. kolejki spotkań w III lidze piłkarskiej należała wyjazdowa wygrana BKS Bolesławiec oraz przegrana u siebie Chrobrego Głogów. Prochowiczanka zdobyła na wyjeździe cenny punkt, remisując 1:1 (0:1) z Lechią Dzierżoniów.

Piłkarze BKS - lider po rundzie jesiennej, przegrali dwa pierwsze spotkania wiosny. Duży wpływ na postawę tego zespołu miało zamieszanie po wycofaniu się z klubu strategicznego sponsora. Wydaje się, że najtrudniejsze jest już poza tym zespołem. Dowodzi tego bezproblemowe, wyjazdowe zwycięstwo 3:1 (bramki: Tylutki, Ujek, Sobczak) BKS-u ze Ślęzą we Wrocławiu.

Spory zawód spotkał prawie 2,5 tysiąca kibiców Chrobrego Głogów, którzy przyszli obejrzeć... kolejne efektowne zwycięstwo swych ulubieńców. Tymczasem głogowianie ulegli 2:3 (0:2) Obrze Kościan, pomimo że byli stroną przeważającą w tym spotkaniu. Receptą Obrze na sukces była bardzo ostra gra sześcioma obrońcami i szybkie kontrataki. Goście dostali aż sześć żół-

tych i jedną czerwoną kartkę. W Chrobrym zawiodła linia defensywy, która obecnie jest najsłabszą formacją głogowian.

W spotkaniu nie zaliczanym do punktacji rozgrywek, Górnik Polkowice pokonał 6:0 (4:0) SMS Sport Contact Wrocław.

Ocena trenera - Wiesław Pisanski (BKS Bolesławiec): - Po znanych wcześniejszych perturbacjach w klubie nie można się było spodziewać innej postawy mojego zespołu. Przystąpiliśmy do rozgrywek, lecz BKS czeka wiele działań organizacyjnych. Cieszę się ze zwycięstwa, które przerwało wcześniejsze porażki. Liczę, że pójdzie nam teraz lepiej, tym bardziej że kolejny mecz o punkty gramy dopiero za dwa tygodnie.

W najbliższą sobotę w Polkowicach dojdzie do derbów Legnickiego Górnik - Prochowiczanka. Mecz rozpocznie się o godz. 15. Pół godziny później w Głogowie Chrobry podejmować będzie Lechię Dzierżoniów. BKS Bolesławiec o godz. 16 spotka się w meczu towarzyskim z SMS Contact Wrocław.

(nim)

Zwycięstwo po pięciu latach

Kolejne ważne spotkanie dla utrzymania ligowego bytu futbolu Zagłębia Lubin rozegrali z mistrzem Polski, łódzkim Widzewem. Tylko zwycięstwo nad groźnym i utytułowanym rywalem przesunęło lubinian do grupy „spokojnych” w tabeli. Porażka ponownie spychała ten zespół do strefy spadkowej. Remis nie urządził żadnego zespołu, gdyż łodzianie walczyli o trzeci tytuł mistrza kraju i każdy punkt jest dla nich niezwykle ważny.

Widzew nigdy nie był

łatwym przeciwnikiem dla Zagłębia. Ostatni mecz był dwudziestym drugim pojedynkiem tych zespołów w historii występów w ekstraklasie. Wcześniej lubinianie wygrali tylko pięć razy, podczas gdy łodzianie dziewięć spotkań rozstrzygnęli na swoją korzyść. Siedem razy padł wynik remisowy. Bramki 24:18 dla Widzewa. Pierwsze spotkanie miały miejsce trzynastą lat temu. W sezonie 1985/86 dwukrotnie 1:0 zwyciężył Widzew. Ostatni raz Zagłębie wygrało wiosną 1993 r., zwyciężając w Lubinie 2:1 po golach Skowrona i Goliassa. Jesienią ubiegłego roku w Łodzi wygrał Widzew 3:1.

Na okoliczność tego meczu

województwa legnicki już po raz drugi wiosną wprowadził tryb przyspieszony przed Kolegium ds. Wykroczeń. Kibice nie sprawili problemów służbom porządkowym. Występ mistrza Polski przyciągnął na trybuny około czterech tysięcy widzów. Na widowni natomiast sporo było kibiców z Łodzi, Głogowa, sąsiednich województw oraz z... Siedlnicy, rodzinnej miejscowości w woj. łęczyńskim Zbigniewa Czajkowskiego, wypożyczonego z Zagłębia do Widzewa. Lubinianie przystąpili do meczu po dwóch zwycięstwach nad KSZO i Lechem. Były to jednak wygrane nad sąsiadami z ligo-

wych „dołów”. Spotkanie z Widzewem miało być prawdziwym testem możliwości podopiecznych trenera Andrzeja Szarmacha.

Lubiński szkoleniowiec

podobnie jak w poprzednich spotkaniach, desygnując skład przeciwko Widzewowi, największe problemy miał z zestawieniem linii defensywnej. W meczu z Lechem kontuzji doznał Wódkiewicz i z konieczności zastąpić go musiał Cecot. Ponownie nie wystąpił ukarany za żółte kartki Klimek. Widzew dysponuje większą kadrą, więc kontuzje (Michalski, Łapiński) czy kartki nie mają wielkiego znaczenia. Mecz do przerwy toczył się głównie w środku pola, a w poczynaniach piłkarzy obu jedenastek widać było wzajemny respekt. Wynik bezbramkowy odzwierciedlał przebieg gry. W drugiej połowie śmielej i skuteczniej zaatakowali piłkarze Zagłębia, spośród których bohaterem meczu został Molongo. Najpierw,



po faulu na czarnoskórym napastniku, Górski z karnego zdobył prowadzenie, a potem sam Molongo strzelił drugą bramkę. Wygrana 2:0 z mistrzem kraju jest niewątpliwie sporą sensacją, ale i nie mniejszym sukcesem lubińskiego Zagłębia. Wyjście ze strefy spadkowej pozwoli trenerowi Szarmachowi na spokojniejszą pracę z zespołem. Lubinian czekają bowiem kolejne ciężkie spotkania, gdyż batalia o uratowanie ekstraklasy jeszcze się nie zakończyła.

W najbliższą sobotę czeka Zagłębie kolejny trudny sprawdzian, jakim będzie mecz w Zabrzu z miejscowym Górnikiem.

Nikodem Mielcarek

Nieszcześnie w szczęściu

Sukcesem głogowian zakończyły się indywidualne mistrzostwa Polski w szachach, rozgrywane w Książu i Sopocie. Tomasz Markowski, obecnie reprezentujący barwy Stilonu Gorzów, po trzech rundach zawodów zajmował trzynastą pozycję wśród mężczyzn, ale dzięki skutecznemu finiszowi uplasował się na pierwszej lokacie.

Obok głogowianin, pierwsze miejsce zajął także Bartłomiej Maciejka i obu szachistów czeka dodatkowa batalia o złoty medal i tytuł najlepszego w kraju. Decyzję o terminie dodatkowego pojedynku Polski Związek Szachowy pozostawił zainteresowanym.

Inna zawodniczka, pochodząca z Głogowa, występująca w Hetmanie Wrocław, Marta Zielińska zajęła trzecią lokatę w rywalizacji kobiet. Była mistrzyni świata junierek jako jedyna nie zanotowała porażki i zainkasowała dodatkowo 2 tysiące złotych. Brązowy medal mistrzostw Polski kobiet cieszy, ale pozostaje niedosyt, bo podczas zawodów szachistce zabrakło pół punktu do normy arcymistrzowskiej i drugiego miejsca w mistrzostwach.

(PAŁ)



Legnicka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Legnicy, ul. Gwiazdna 8

ogłasza przetarg

na uzyskanie pierwszeństwa przydziału lokalu na warunkach własnościowego prawa do mieszkania kat. M-4.

- mieszkanie przy ul. Senatorskiej 68/74 A m. 7, o pow. użytkowej 55,65 m kw., - cena mieszkania 30.607,50
- mieszkanie przy ul. Galaktycznej 12 m. 18, o pow. użytkowej 53,9 m kw. - cena mieszkania 29.645

Przetarg odbędzie się 7.04.1998 r. o godz. 10 w biurze spółdzielni, pokój 124.

Przedmiotem przetargu będzie jednorazowa wpłata na działalność statutową LSM - cena wywoławcza 2.000 zł

Wadium w wysokości 10 proc. ceny mieszkania należy wpłacić do kasy LSM przed przystąpieniem do przetargu.

Zastrzega się przepadek wpłaconego wadium w przypadku wycofania się z umowy po wygraniu przetargu.

Przetarg może być unieważniony bez podania przyczyny.

Mieszkanie można oglądać 6.04.98 r. w godz. 10 - 11.

Z parkietów siódemek

● Piłkarki ręczne Zagłębia Lubin w rozgrywkach I ligi podejmowały siódemkę Nata AZS Gdańsk. Dwumecz zakończył się podziałem punktów. Pierwsze spotkanie wygrały gdańszczanki 33:27 (18:13); w rewanżu lepsze okazały się lubinianki, wygrywając 20:14 (8:8). Zagłębie nadal zajmuje ósme miejsce w tabeli.

● Dwa kolejne zwycięstwa wyjazdowe odnieśli piłkarze ręczni SPR BGH-RM Lubin. Pokonali w Zabrzu Pogon 32:26 (15:10) i 35:27 (15:11). W sobotę (godz. 18) i w niedzielę (godz. 12.30) SPR w derbach dolnośląskich podejmować będzie ak-

tualnego mistrza Polski - wrocławski Śląsk.

● Szczypiorniści Chrobrego Głogów w rundzie rewanżowej II ligi jeszcze nie przegrali. W 17. kolejce pokonali w Warszawie AZS 25:18 (10:7). Chrobry wystąpił w składzie: Rak, Dębkowski - Skołodrzy 6, Gośko 6, Malewicki 5, Bartoszewicz 3, Kaczmarek 2, Sowa 1, Konrad 1, Piotrowski 1, Kolasa 0. Głogowianie nadal zajmują drugie miejsce, ustępując czterema punktami Metalplastowi Oborniki Wlkp. W najbliższą sobotę o godz. 17 Chrobry podejmie Gwardię Koszalin.

(nim)

Co jest grane?

PIŁKA NOŻNA

(I liga) Zagłębie Lubin - Wisła Kraków, śr. godz. 16, Lubin - stadion 40-lecia.

(III liga) Chrobry Głogów - Lechia Dzierżoniów, sob. godz. 15.30, Głogów - stadion przy ul. Wita Stwosza.

(liga „MW”) Stal Chocianów - Arka Nowa Sól, sob. godz. 16, Chocianów - stadion przy ul. Ratuszowej.

(liga dolnośląska juniorów) Chrobry Głogów - Sport Contact Wrocław, niedz. godz. 15, Głogów - stadion przy ul. Wita Stwosza.

(b)



Zdjęcia GRZEGORZ SPAŁA

WIOSENNA PROMOCJA SAMOCHODÓW OSOBOWYCH I DOSTAWCZYCH DAEWOO

W L.G. POLMOZBYT Sp. z o.o.
ul. Ścinawska 5
Legnica, tel. 86-237-62, 86-288-31

PRZY ZAKUPIE SAMOCHODU
POLONEZ TRUCK
ATRAKCYJNA NIESPODZIANKA



KOMINKI MICHEL

50-044 Wrocław, ul. J. Piłsudskiego 27, tel. (071) 34-11-999
59-220 Legnica, ul. Nowodworska 17, tel./fax (076) 506-171

ZAPEWNIAMY: profesjonalną obsługę,
produkty najwyższej jakości, optymalne ceny

- kamień naturalny: wszelkie elementy z piaskowca, marmuru, granitu
- kilkadziesiąt modeli kominków
- na życzenie indywidualny projekt, produkcja, montaż
- kominy spalinowe i wentylacyjne
- piece wodne centralnego ogrzewania, opalane drewnem
- kilkadziesiąt modeli żeliwnych, wkładów grzewczych
- kominkowe systemy ogrzewania domów
- piece wolno stojące stalowe i kaflowe
- kominki gazowe i elektryczne
- grille stacjonarne ogrodowe
- akcesoria kominkowe
- drewno opałowe



P.P.U.H "DRZEWGRAN"

wykonuje i montuje elementy detalu architektonicznego budynków, kominków nagrobków i grobowców z granitów i innych kamieni pochodzenia krajowego i zagranicznego

Oferujemy również doradztwo architektoniczno-budowlane, opracowanie dokumentacji technicznej i nadzór wykonawczy

Naszą dewizą jest: wysoka jakość, krótkie terminy realizacji i niskie ceny

Kontakt i zamówienia:

PPUH "DRZEWGRAN"
Złotniki 14, tel. (076) 85-06-533

METRACO hurt

METRACO-HURT
Lubin, ul. Ścinawska 49
tel./fax 842-19-74

MATERIAŁY BUDOWLANE WIELKA WYPRZEDAŻ OKAZJA - NAJTANIEJ

- materiały budowlane - cegły, dachówki ceramiczne, kostka brukowa, podokienniki ceramiczne
- materiały izolacyjne - lepek, papa, wełna mineralna, styropian
- wyroby z miedzi - taśmy i blachy dachowe, rury miedziane, złączki do rur Cu oraz sprzęt do rynien
- oraz inne materiały z branży budowlanej



U nas wielki spadek cen !!!

NOKIA 450 VIP ZA 294

zł*

Nie wierzysz?
Przyjdź lub zadzwoń, a wszystko będzie jasne

Autoryzowany Dealer PTK Centertel
Alkam System, ul. Skarbowa 1, 3. piętro
tel./fax 862-34-17, 862-34-19

**AMA
WROCŁAW**

BLACHA DACHÓWKOWA OD 23,70 zł/m²

BLACHA TRAPEZOWA OD 21,65 zł/m²

OKNA Z PCV, DACHOWE, RYNNY PCV

**Przedsiębiorstwo
Wielobranżowe**

Legnica, ul. M. Rataja 26
tel. (076) 862-37-31

MATERIAŁY FIRM

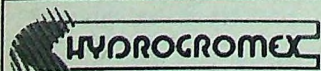
BALEX METAL

Lindab

Plastmo

RATY

Przedstawicielstwo w sprzedaży hurtowej i detalicznej wkrętów, kołków, kotew w technologii ESSVE i elektronarzędzi MAKITA.



Lubin, ul. Mieszka I 20
tel./fax 844-40-89

oferujemy:

- elektronarzędzia firm: BOSCH, FESTO, MAKITA
- oraz osprzęt
- technikę grzewczą firmy JUNKERS

Zapraszamy do firmowego sklepu od poniedziałku do piątku w godz. 8-15

110/L/97

UNIWERSAL

Ekologiczne pranie i czyszczenie chemiczne

Zapraszamy do korzystania z naszych usług pralniczych

**Zamów telefonicznie usługę
- przyjedziemy natychmiast!**

- pranie bielizny, firan, dywanów
- czyszczenie chemiczne garderoby
- maglowanie

*Ceny
konkurencyjne*

Zadzwoń: tel. 844-10-18, 844-35-13

67/L/98

ODSTĄPIĘ CZYNNY SKŁEP MOTORYZACYJNY

w Legnicy

tel. 856-24-75 po godz. 20



CENY PRODUCENTÓW !!!

PRZEDSTAWICIEL FIRM:
NOWY STYL SP. Z O.O. Z KROSNA, ZMG FAMEG Z RADOMSKA

HURTOWNIA KRZESEŁ PIONIER KRZESŁA STOŁY

meble biurowe
siedziska biurowe



wyposażenie: kawiarni
restauracji
pensjonatów

Siedziba Firmy - JELENIA GÓRA
ul. Piłsudskiego 47, tel./fax (075) 75 252 97

Oddz. LEGNICA
ul. Jaworzyńska 7, tel./fax (076) 275 48

Oddz. LUBIN
Osi. Przylesie ul. Orla 34a, tel./fax (076) 44 59 30

KASY FISKALNE WAGI ARTYKUŁY BIUROWE „PROFESJA”

59-220 Legnica, ul. Wrocławska 263
tel./fax 854-27-40

Prywatne Policealne Studium Zawodowe „DrukTur”



59-200 Legnica, pl. Klasztorny 7
tel./fax (076) 86-265-52

OGŁASZA ZAPISY NA ROK SZKOLNY
1998/99
W NASTĘPUJĄCYCH KIERUNKACH

- a) technik obsługi turystycznej
- b) technik hotelarstwa
- c) technik administracji o specjalizacjach:
 - obsługa celna
 - obsługa ubezpieczeniowa (PZU)
 - obsługa ubezpieczeń społecznych (ZUS)
- d) technik ekonomista o specjalnościach:
 - finanse i rachunkowość
 - ekonomika i organizacja przedsiębiorstw.

Kształcimy w systemie dziennym i zaocznym.

SZKOŁA POSIADA UPRAWNIENIA SZKOŁY PUBLICZNEJ

Nauka trwa 2 lata, a o przyjęciu decyduje kolejność zgłoszeń. Zapewniamy internat. Informacji udziela i zapisy przyjmuje sekretariat studium od 15 marca 1998 r.

Adres:
59-220 Legnica, pl. Klasztorny 7
tel. (076) 862-65-52
w godz. 8 - 14.

DOBRE! I NIEDROGIE

Quelle

WIOSNA '98

Co tydzień nowe propozycje ubiorów dla całej rodziny!

Gratis!

Katalog Domu Wysyłkowego
Wiosna-Lato '98

Wraz z życzeniami miłych i pogodnych Świąt Wielkanocnych od 5 do 11 kwietnia specjalny

rabat przedświąteczny

5%

Zapraszamy!

Legnica, al. Rzeczypospolitej 116
Centrum Handlowe EKO

2426k



HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

59-225 Chojnów, ul. Lubińska 1, (076) 81-86-930, (076) 81-86-940

59-220 Legnica, ul. Poznańska 29g, (076) 852-21-97, (076) 862-29-13

oferuje STOLARKĘ OKIENNĄ I DRZWIOWĄ:

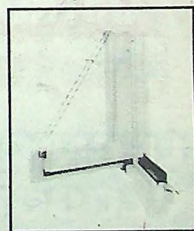
OKNA:

drewniane dwuszybowe jednoramowe energooszczędne K<1,6
drewniane trzyszybowe - jednoramienne dźwiękoszczelne
drewniane dwu- i trzyszybowe - zespolone
drewniane aluminiowe - kompakt
PCV-system ROLPLASTO i REHAU

DRZWI:

wewnętrzne płycinowe
wewnętrzne okleinowe
wewnętrzne GRAFT MASTER

CENY
PRODUCENTA



Nawiążemy współpracę z lokalnymi dystrybutorami na terenie Dolnego Śląska

Z.H.U. „FOR-MA” 59-220 Legnica, al. Rzeczypospolitej 26, tel. 85-48-829
bezpośredni przedstawiciel firm:

OFERUJE:

VIESSMANN - kotły gazowe i olejowe.
Saunier Duval - kotły gazowe: dwufunkcyjne, jednofunkcyjne, przepływowe, gazowe podgrzewacze wody
KORADO - grzejniki płytowe, konwektorowe, 4 wysokości
aquatherm-Polska - instalacje z polipropylenu, rury, kształtki
Wkłady kominowe kwasoodporne

UWAGA!!!

NISKIE CENY, KORZYSTNE WARUNKI PŁATNOŚCI, RABATY, UPUSTY 3/98/az

FOLIE

DACHOWE
FUNDAMENTOWE
firmy
DOERKEN

OKNA

PCV, DREWNO



Legnica ul. Gwiezdna 8
tel. 854-33-03

BLACHY DACHÓWKOWE

szwedzkie i fińskie

TRAPEZOWE



LEGNICA ul. GWIEZDZNA 8 tel/fax (0-76) 854-33-03
ZGORZELEC ul. FRANCUSKA 41 tel/fax (0-75) 77-19-203

DUŻY WYBÓR
KSZTAŁTÓW I KOLORÓW
ceny od 25,53 zł/m² brutto

KALKULACJA
TRANSPORT BEZPŁATNIE

EKO

LEGNICA-GŁOGÓW specjalna oferta

OD 2 DO 8 KWIETNIA '98

**ŚWIEŻY
KURCZAK** **4⁹⁹**
cena 1 kg

**CZEKOLADA
GOPLANA** **1³⁹**
100 g mleczna i truskawkowa cena 1 sztuki

**PROSZEK DO PRANIA
DOSIA** **7¹⁹**
1,8 kg cena 1 sztuki

TANIO!
BANANY **2⁹⁹**
cena 1 kg

**SOK PRZECIEROWY
KONWIN** **2¹⁵**
0,75 l marchew cena 1 sztuki

**KAKAO
GELLWE** **0⁹⁹**
100 g cena 1 sztuki

**SUPER
CENA**
POMARAŃCZE **2⁹⁹**
cena 1 kg

**SZAMPON
KOLORYZUJĄCY** **6²⁹**
Palette cena 1 sztuki

**ZESTAW
PRONTO** **15⁹⁹**
3 szt. cena 1 komp.

**SOK
SMAKUŚ** **0⁹⁵**
300 ml Gerber cena 1 sztuki

**MAKARON
RB** **0⁸⁵**
250 g cena 1 sztuki

**BATON
SNICKERS** **1²⁹**
cena 1 sztuki

**ORANŻADA
USTRONIANKA** **1⁰⁹**
1,5 l 4 smaki cena 1 sztuki

**BLOK
DROBIOWY** **7²⁹**
Sława cena 1 kg

**BATONIKI
LAVO** **0⁷⁹**
cena 1 sztuki

LEGNICA Lotnisko al. Rzeczypospolitej 116
GŁOGÓW ul. Mickiewicza 67

Zapraszamy codziennie od 9 do 21
w niedziele od 10 do 18



UWAGA!

RTV

Mewa

AGD

LOTERIA WIELKANOCNA

FIRMY "MEWA"

Dokonaj zakupu towarów na kwotę 500 zł, a weźmiesz udział w losowaniu atrakcyjnych nagród, które odbędzie się 17.04.98 (szczegóły w sklepach)

Zapraszamy do nowego salonu RTV-AGD w Głogowie, EKO, ul. Mickiewicza 67 - SUPER CENY-SZEROKA OFERTA

TELEWIZOR 25"

25 MN 79 DL

- płaski kineskop - FST
- mono 10 W
- automatyczne przełączanie na format 16:9
- hotel mode
- 59 programów + 1 AV
- gniazdo słuchawkowe

**SUPER
CENA**

1499,-

THOMSON MAGNETOWID

V 4700

- 4 głowicowy magnetowid VHS
- głowica chroma pro
- menu w języku polskim
- auto programowanie
- 99 programów
- hyperband
- auto longplay

+ komplet
czyszczący
do magnetowidu

1099,-

TELEWIZOR 14"

14 MG 79 CL TXT

- menu w języku polskim
- automatyczne przełączanie na format 16:9
- teletext
- hotel mode

+ słuchawki
SD 106 E

859,-

Legnica, ul. Nowodworska 11, ul. Rzeczypospolitej 116; Lubin, ul. Kościuszki 25; Wrocław, ul. Trzebnicka 9; Zielona Góra, ul. Westerplatte 13-14, DH - "Ton-Color" ul. Rynek 4-5; Głogów "Eko" - ul. Mickiewicza 67



VOX
WITAR
Budujesz?
Remontujesz?

PŁYTKI GIPSOWO-KARTONOWE
MASY SZPACHLOWE
WEŁNA MINERALNA, STYROPIAN
FOLIE DACHOWE
PŁYTKI WIÓROWE
 zwykłe i laminowane
DRZWI, OKNA

VOX WITAR ZAPRASZA
LEGNICA
ul. Nowodworska 17, tel. 8506-170
Berlingo

Nowy dostawczy Citroen

OBSŁUGA LEASINGOWA

**EUROPEJSKI
FUNDUSZ
LEASINGOWY**

 ul. BAWONIA 22, 65-500 JELONA GÓRA
 tel./fax (071) 75-258-11

- wersja pięcioosobowa
- ładowność 655 kg
- nowoczesne silniki 1.4 i 1.9D
- bogate wyposażenie standardowe

CENA OD 37.184 PLN*

*cena netto kurs 1 FRF=0,58 PLN z 7.01.98

"Impwar"

 59-220 Legnica, ul. Ogrodowa 1
 (przy al. Rzeczypospolitej)
 tel. (076) 85-42-286, 854-22-87
 fax (076) 85-42-289

CITROËN
POLUBISZ KAŻDĄ DROGĘ

KOMANDOR
LUBIN

 D.H. "PRYMUS"
 ul. Armii Krajowej 9A
 tel. (0-76) 841-14-83

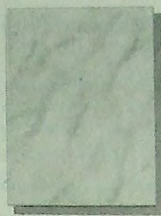
LEGNICA

 D.H. "MEGASAM"
 ul. Najśw. Marii Panny 9
 tel. (0-76) 86-29-081

**Przyjdź
i przekonaj się sam!**

PŁYTKI CERAMICZNE ARMATURA SANITARNA

 ceny m² bez VAT 7% od:

18⁵⁰
 zł II gat.

**Płytki
ścienne**
23⁰⁰
 zł I gat.

**Płytki
podłogowe**
27⁰⁰
 zł I gat.

Gresy
27⁰⁰
 zł I gat.

KUPON RABATOWY 5% WAŻNY DO 31 IV br

Legnica
ul. Bagienna 1
tel. (076) 264 08
Zapraszamy

pn. - pt. w godz. 9 -17, sob. 9 -13


**SZKOŁA JĘZYKÓW OBCYCH
MIEDZIOWEGO
CENTRUM KSZTAŁCENIA KADR**
**ANGIELSKI W ANGLII
NIEMIECKI W NIEMCZECH**
**intensywne
profesjonalne
wakacyjne
kursy językowe
w renomowanych szkołach**

Informacje i zgłoszenia:
M C K K

 ul. M. Skłodowskiej-Curie 84
 59-301 Lubin
 tel. 846 18 38, 846 18 00

PHU „ELTOR-BIS” Spółka z o.o.
**MATERIAŁY
ELEKTROENERGETYCZNE
CENY PRODUCENTA**

 50-420 Wrocław, ul. R. Traugutta 98/100, tel. (071) 342-48-00
 59-330 Ścinawa, ul. Władysława Jagiełły 28, tel. (076) 43-60-25

- żerdzie ŻN, BSW, wirowane
- stacje TRAFO, STSp-250 i STSpb-250
- ustoje B-60, B-80, B-90, U-85, U-130
- postumenty ZK-3
- skrzynki ZK i SR
- konstrukcje n/n i Sn
- izolatory n/n i Sn - linki AL i AFL
- przewody i kable n/n i Sn
- osprzęt sieciowy i instalacyjny
- śruby budowlane

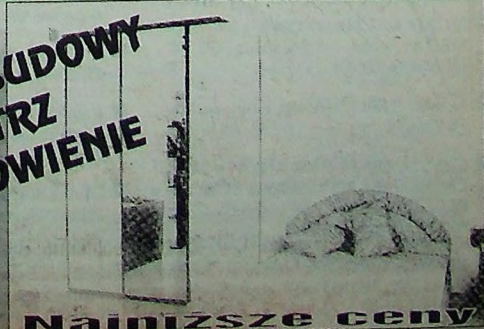
Ponadto świadczymy usługi transportowe:

- samochody 5 t
- dłużyce 18 t
- dźwig 6 t

ZAPRASZAMY OD 7 DO 15

Komfort
Oryginalność
Majstersztyk
Atrakcyjność
Niezawodność
Doskonałość
Oszczędność
Rzetelność

**SZAFY I ZABUDOWY
WNĘTRZ
NA ZAMÓWIENIE**


Najniższe ceny

Nieruchomości

- SPRZEDAM DOM W NYSIE**, 205 m kw. (Opolskie, blisko centrum, jezioro), do wykończenia: panele, glazura, działka 600 m kw., cena 320 tys., do negocjacji. POCZTA GŁÓWNA, 59-300 LUBIN, skr. poczt. 39 02375-K
- Sprzedam działkę budowlaną w Chrośniku**, 17,5 ara, (076) 844-80-76 02381-K
- Sprzedam działkę budowlaną w zabudowie szeregowej**, pow. 308 m kw., Lubin Przylesie, tel. 0601-27-13-47, 846-50-02 po 20 02409-K
- Sprzedam dom w Legnicy**, cena: 130 tys., tel. 850-67-37 02427-K
- Sprzedam nową willę z basenem**, ukojnie drobiu, chlewnię, 9 km od Legnicy, tel. (076) 87-81-477 20742-G
- Sprzedam działkę budowlaną w Chelmcu**, tel. 870-25-28 po 15 20754-G
- Kupię działkę, rozpoczętą budowę**, 86-640-59 20793-G
- Sprzedam działkę budowlaną**, 30 arów, pełne uzbrojenie, blisko zwirowni, cena do uzgodnienia, Spalona 18 20877-G
- Sprzedam obiekt na każdej działalnosc**, 1920 m kw., na działce 3.500 m kw., Legnica, tel. 86-246-33 20881-G

Usługi

- CZYSZCZENIE DYWANÓW**, 86-262-63 02001-K
- OKNA PCV, ŻALUZJE, ROLETY ZEWNĘTRZNE, WEWNĘTRZNE, MARKIZY**, 85-46-272 02003-K
- ŻALUZJE PIONOWE, POZIOME, ROLOS, ROLETY ZEWNĘTRZNE, MARKIZY, OKNA PCV**, 870-33-52, 870-53-48 02004-K
- SERWIS TV**, 854-50-80 02038-K
- ŻALUZJE pionowe, poziome, rolety antywłamaniowe, produkcja, montaż. NOWOŚĆ! ŻALUZJE PIONOWE STEROWANE PILOTEM**, Bagienka 12, 852-42-03, 0602-661-033 02075-K
- Układanie, cyklinowanie**, (076) 842-29-09 02128-K
- USŁUGI BUDOWLANE**, 844-72-08 02130-K
- PRZEPROWADZKI**, tel. 85-25-470 02181-K
- VIDEOFILMOWANIE**, 856-11-04 02247-K
- VIDEOFILMOWANIE**, 854-56-87 02248-K
- CZYSZCZENIE DYWANÓW, TAPICERK SAMOCHODOWYCH, MELOWYCH, ŻALUZJI, ODKURZANIE SYSTEMOWE**, 842-49-42, 842-59-41, 0601-77-99-69 02334-K
- Całodobowy transport do 22 ton**, 862-57-15 02340-K
- ŻALUZJE PIONOWE, POZIOME, GWARANCJE, RACHUNKI VAT, NAPRAWY, CZYSZCZENIE PIONOWYCH, LEGNICA**, 856-30-57, 854-27-93 02356-K
- Cyklinowanie**, 862-40-27 02395-K
- GLAZURA, HYDRAULIKA**, 846-85-52 02402-K
- Wesela, komunie, konferencje, narady, wolne terminy**, 862-28-86 02408-K
- CZYSZCZENIE DYWANÓW, KARCHER**, całe województwo, tel. 847-57-14 02410-K
- VIDEOFILMOWANIE**, 844-43-96 02411-K
- VIDEOFILMOWANIE, STUDIO O'KEY**, 844-38-38 02412-K
- KOMPUTEROPISANIE, SKANOWANIE**, 844-43-96 02413-K
- WYPOŻYCZALNIA, szycie sukien ślubnych**, 844-43-96 02414-K
- BIURO RACHUNKOWE „ANDROMEDA”**, pełen zakres usług, tel. 84-151-72, 84-110-74 02415-K
- KOMPUTEROPISANIE, tania**, 84-110-74 02416-K
- CZYSZCZENIE DYWANÓW, TAPICERK SAMOCHODOWYCH, KOMPLETÓW WYPOCZYNKOWYCH**, 846-88-97, 0601-55-71-57 02418-K
- PROFESJONALNE CZYSZCZENIE ŻALUZJI PIONOWYCH**, 846-88-97, 0601-55-71-57 02419-K

- Cyklinowanie**, 856-10-37 02421-K
- Cyklinowanie, hydraulika, c.o.**, 852-47-27 02431-K
- Wypożyczalnia, komis (duży wybór), czyszczenie sukien ślubnych, Plutona 6/4**, 856-25-45, 854-80-56 02433-K
- Malowanie, tapetowanie, szpachlowanie**, (076) 854-34-56 02435-K
- VIDEOFILMOWANIE**, 85-47-391 20001-G
- NAGROBKI GRANITOWE**, 88-78-333 20011-G
- VIDEOFILMOWANIE**, 85-06-358 20042-G
- VIDEOFILMOWANIE**, 856-12-14 20067-G
- VIDEOFILMOWANIE**, 854-71-99 20068-G
- Nagrobki granitowe, płyty**, (076) 870-34-70 20126-G
- VIDEOFILMOWANIE**, 86-286-33 20253-G
- CZYSZCZENIE DYWANÓW, KARCHER**, 854-53-30 20289-G
- Usługi TV**, tel. 866-31-72 20377-G
- Podnośnik kosowy**, tel. 221-22, 0602-258-273 20414-G
- ELEKTROINSTALACJE, POMIARY**, 856-30-17 20452-G
- Remonty, glazura, regipsy, szpachle, VAT**, 856-49-60 20458-G
- Układanie, cyklinowanie, wyciszanie drzwi**, 0601-74-83-82 20465-G
- CHŁODNICZE**, 856-51-90 20467-G
- Autoryzowany serwis RTV, kucharki mikrofalowe**, tel. 85-53-902 20505-G
- TRANSPORT, 1,5 i 4 tony**, Legnica, 854-25-23, 870-23-46 20509-G
- KOMPUTEROPISANIE**, 856-47-38 20591-G
- Pranie dywanów, czyszczenie tapicerek samochodowych, Karcher**, tel. 85-84-993 20598-G
- BIURO RACHUNKOWE**, tel. 866-05-77, 866-16-25 20621-G
- TAPICERSTWO mebli, drzwi, u klienta**, tel. 85-24-311; 86-61-214 po 21 20631-G
- SKUTECZNE PRANIE DYWANÓW**, 848-54-90 20647-G
- JUNKERSY, KUCHENKI, WODOMIERNICE, HYDRAULICZNE, GWARANCJA**, 850-13-42, 854-46-41, 0602-175-667 20651-G
- Usługi transportowo-spedycyjne**, 850-69-58, 850-67-31, 0602-731-526 20656-G
- OGLĄDASZ SŁOŃCE, KIEDY CHCESZ! ŻALUZJE POZIOME, PIONOWE, MARKIZY, NAPRAWY**, tel. 855-26-42 20657-G
- Budowy, remonty, wykończenia**, 85-60-164 20661-G
- VIDEOFILMOWANIE**, 870-21-83 20675-G
- GLAZURA, VAT**, tel. 856-25-24 20677-G
- Koparka „Białorus”**, tel. 850-10-58, Legnica 20683-G
- GLAZURA, REGIPSY, SZPACHLOWANIE**, 854-71-97 20713-G
- HYDRAULIKA, c.o.**, piece, wkłady kominowe, solidnie, tel. 850-63-92 po 18 20721-G
- Cyklinowanie, układanie**, 850-64-52 20722-G
- „INSTALKOM” - wykonujemy instalacje, c.o., wodno-kanalizacyjne, gazowe, wkłady kominowe, sprzedaż, VAT**, tel. 0601-55-22-24, 851-21-59 20726-G
- ORKIESTRA**, 86-288-36, 854-78-06 20730-G
- Dekarstwo, blacharstwo**, tel. 854-03-41 20731-G
- TYNKI GIPSOWE** agregatem, 855-00-88 20737-G
- ROLETY, żaluzje, produkcja, sprzedaż, najtaniej**, tel. 86-278-67 20738-G
- INSTALACJE ELEKTRYCZNE**, 852-53-27, 856-49-75 po 16 20753-G
- KRATY, bramy, ogrodzenia, drzwi antywłamaniowe, zamki, VAT**, 88-78-388, 86-297-94 20756-G
- GLAZURA, ŚCIANKI REGIPSOWE, SUFITY PODWIESZANE, PANELE, RABAT, VAT**, tel. 0602-398-859, 85-24-892 20759-G
- USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE: Firma Remontowo-Budowlana „Stańczyk”**, tel. 852-35-70 20763-G
- Sprzątanie domów, mycie okien, inne prace**, tel. 870-64-21 20770-G
- Dezynsekcja, deratyzacja**, 855-39-31 20773-G
- Wykonujemy roboty stolarskie i ocieplenie budynków-SIDING**, tel. 85-067-90 w godz. 8-16 20787-G
- Hydraulika, c.o.**, malowanie, 856-28-58 20790-G
- NAPRAWA DOMOFONÓW**, 850-12-94 20800-G
- Kraty, ogrodzenia, balustrady**, (076) 87-81-647 20809-G
- Panele, ścianki gipsowe, sufity podwieszane, kasety, szpachlowanie, malowanie, tapetowanie, glazura, hydraulika**, 851-24-94 20814-G
- Hydraulika, ogrodzenia**, 85-123-63 20815-G
- KOMPUTEROPISANIE, wizytówki, druki**, tel. 850-21-84 20822-G
- ZAKŁADANIE OGRODÓW, trawników, skalminików, oczek wodnych, wrzosowisk**, tel. (076) 871-83-83 po 20 20827-G
- Sprzątanie mieszkań, mycie okien, pranie dywanów**, tel. 876-32-27 20836
- NAPRAWA PRALEK, LODÓWEK**, tel. 86-253-31 20837-G
- LODÓWKI, NAPRAWA**, 854-63-86 20843-G
- KOMPLEKSOWE REMONTY I ARANŻACJA WNETRZ**, tel. 81-81-280 20849-G
- Transport, 14 miejsc, kraj**, tel. 856-42-67 20850-G
- Szycie skór i kozuchów, przerabianie**, tel. 850-66-13 20851-G
- „AMANDA” - wypożyczalnia, komis sukien ślubnych krajowych i zagranicznych, modne fasony, atrakcyjne ceny, Księżyca 9/8**, tel. 85-47-212 20859-G
- Hydraulika**, 85-61-830 20860-G
- PANELE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE, TAPETOWANIE, SZPACHLOWANIE**, tel. 86-232-38, 0601-74-83-60 20862-G
- SKUTECZNE CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKŁADZIN, KOMPLETÓW WYPOCZYNKOWYCH, ŻALUZJI PIONOWYCH, KARCHER**, Legnica 854-53-30 20867-G
- Malowanie, szpachlowanie, glazura, panele**, tel. 86-233-70 20870-G
- Zduństwo, glazura, regipsy, malowanie, tapetowanie oraz wszelkie remonty, ogólnobudowlane, praktyka zachodnia, gwarancja**, tel. 862-78-51 20871-G
- FOLIE OCHRONNE, ANTYWŁAMANIOWE, ROLETY, ŻALUZJE, SKUTECZNE CZYSZCZENIE ŻALUZJI PIONOWYCH, PW „FOLL-LEG”**, tel. (076) 854-72-71, tel. kom. 0601-75-12-39 20872-G
- Cyklinowanie, układanie**, 850-21-72 20875-G
- PROFESJONALNE USZCZELNIANIE OKIEN, DRZWI, RENOWACJA STOLARKI, NAPRAWY, MALOWANIE**, 0601-754-583 20886-G
- Malowanie, szpachlowanie, Legnica**, tel. 86-296-82 20887-G
- OGÓLNOBUDOWLANE, HYDRAULIKA**, 855-04-39 20888-G
- TATUAŻE**, Legnica, ul. Gwiezdna 35F/5 20890-G
- CYKLINOWANIE, UKŁADANIE, VAT**, 85-45-968 20895-G

Sprzedaż

- Szczenięta WELSH CORGI PEMBROKE**, tel. (076) 83-64-586 02392-K
- Sprzedam pawilon**, 30 m kw., szafę chłodniczą, ladę chłodniczą, zamrażarkę szufladkową, Lubin, 842-34-90 02428-K
- AKUMULATORY**, tel. 86-607-82 20043-G
- Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe**, 66 m kw., bezczynszowe, tel. 850-67-73 po 19 20701-G
- Regaly sklepowe, stan dobry**, tel. 856-35-75 po 16 20714-G
- Sprzedam nowy telefax firmy ALCA-TEL**, tel. 852-44-87 20725-G
- Suknię ślubną, tania**, tel. 86-21-806 20806-G
- Sprzedam garaż własnościowy, Złotoryjska 96**, cena: 10 tys., tel. 86-229-35 20828-G

- Sprzedam jamniki ośmiotygodniowe**, tel. 852-32-76 20831-G
- Silnik elektryczny**, 380 V, 2,2 KW, 1410 obrotów, tel. 856-05-26 20845-G
- Kurtki przeciwdeszczowe, chińskie**, 3/4, po atrakcyjnej cenie, tel. 854-15-69 20857-G
- Antyki: kredens, komoda, stół**, tel. 0601-79-18-29, 854-26-62 20876-G
- Budowlane podpory teleskopowe ocynkowane**, (076) 856-52-47; 86-241-14 20878-G
- Telewizor LOEWE 97 r.**, 28 cali, SVHS, stereo, text, menu na ekranie, 2 x EURO, 852-32-28 20884-G

Lokale

- Wydzierżawie pomieszczenia magazynowo-produkcyjne**, położone w Legnicy przy ul. Bagiennej 4, tel. (061) 867-95-98 02401-K
- Sprzedam mieszkanie**, o pow. 72 m kw., trzypokojowe, kuchnia, łazienka, II piętro, po kapitalnym remoncie, w Legnicy, tel. 862-07-17 02407-K
- Kupię mieszkanie 2-, 3-pokojowe**, bezczynszowe, tel. 856-45-54 po 17 02434-K
- Tanio sprzedam mieszkanie własnościowe**, Legnica, Traugutta, III piętro, 80 m kw., tel. 85-23-178 20784-G
- Do wydzierżawienia lokal**, 66 m kw., na działalnosc gospodarczą, Legnica, Poznańska, tel. 852-37-11 20796-G
- Sprzedam mieszkanie**, dwupokojowe, 42 m kw., os. Kopernika, tel. 856-36-35 20801-G
- Sprzedam mieszkanie własnościowe**, trzypokojowe, 55 m kw., centrum Legnicy, tel. 854-41-88 20811-G
- Mieszkanie**, 70 m kw., blisko centrum, w dobrym stanie, odstąpię, tel. 862-21-87 po 18 20823-G
- Sprzedam pawilon**, pow. 30 m kw., przy ul. Gwiezdnej, tel. 85-640-87 po godz. 19 20824-G
- Kupię mieszkanie M-3 lub M-4**, os. Kopernika lub Piekary, tel. 85-46-978; 87-63-592 20829-G
- Sprzedam mieszkanie czteropokojowe**, 87 m kw., komfortowe, w Złotoryi, ul. Górnica, tel. 87-83-781 20832-G
- Sprzedam kawalerkę**, 37 m kw., os. Piekary, cena do uzgodnienia, tel. 855-39-26 20842-G
- Sprzedam tanio M-4**, 63,1 m kw., os. Kopernika, tel. 856-22-42 20848-G
- Do wynajęcia mieszkanie**, 50 m kw., Legnica, tel. 85-84-611 20852-G
- Do wynajęcia część powierzchni sklepu** przy ul. Gajwicyńskiej 7, wiadomość w sklepie 20868-G
- Sprzedam mieszkanie 172 m kw.**, Tarninów, czteropokojowe, telefon, balkon, II piętro + piwnica (duża, z adaptacją na sklep), cena: 230 tys. + wyposażenie kuchni, tel. 852-36-11 20874-G
- Sprzedam trzypokojowe**, 58 m kw., pełne wyposażenie, os. Kopernika; garaż, ul. Cmentarna, tel. 856-12-34 20879-G
- Do wynajęcia lokal**, pow. 30 m kw., os. Białe Sady, tel. 850-20-55 20883-G
- Sprzedam M-3**, tel. 86-646-90, 81-86-437 20885-G
- Pilnie sprzedam mieszkanie trzypokojowe**, 55 m kw., tel. 86-274-83 w godz. 8-16 20892-G
- Sprzedam mieszkanie**, 58 m kw., os. Piekary, tel. 85-61-473 20897-G

Motoryzacyjne

- Naprawa rozruszników, alternatorów**, tel. (076) 86-607-82 20044-G
- TRANSKRZYSZTOF przewozy osobowe międzynarodowe**: Francja - Hiszpania, komfortowe busy, 0602-71-24-37, (076) 85-62-252 20033-G
- TRANSPORT towarowy, BUS**, 1,5 tony, Legnica, tel. 854-18-66 20367-G
- TRANSPORT CIĘŻAROWY**, przeprowadzki, 877-33-41 20812-G
- BAGAŻNIKI**, 86-640-59 20792-G

- Sprzedam VOLKSWAGEN TRANSPORTER**, 1,9D, diesel, 1993 rok, przeskłony, tel. (076) 86-281-62 lub 090-64-00-64 20840-G
- Sprzedam DAIHATSU CUORE**, 1993 rok, 4-drzwiowy, 5-biegowy, stan idealny, tel. 85-64-781 po 16 20846-G
- NAPRAWY: CHŁODNIC, ZDERZAKÓW**, Wrocławska 41 oficyna, tel. 86-214-24 20853-G

Praca

- Kierowca B**, zawodowe, rencista, doświadczony, dyspozycyjny, podjęcie pracę, tel. 852-27-45 02397-K
- Firma „Lambda 2”**, Lubin, dystrybutor komputerowych materiałów eksploatacyjnych, zatrudni mężczyznę do 35 lat na stanowisko handlowca. Wymagania: operatywność, łatwość nawiązywania kontaktów, wykształcenie średnie, samochód, tel. 844-28-84 02398-K
- Absolwent chemii**, 5 lat praktyki w przemyśle, angielski, komputery, poszukuje pracy, tel. 852-47-61 02432-K
- Przyjmę do pracy przy renowacji mebli antycznych** dwóch rencistów lub emerytów, tel. 86-290-70 20798-G
- Niemieckie biuro** poszukuje polskiego partnera ze znajomością języka niemieckiego, tel. (0049) 355-52-59-41 20835-G
- Zatrudnimy terenowych preterów-sprzedawców** w wieku do 30 lat z okolic Legnicy. Wymagamy pełnej dyspozycyjności, preferujemy osoby z samochodem, tel. (076) 862-80-22 20838-G
- Zatrudnimy akwizytorów z branży spożywczej** na terenie miast Legnica, Lubin, Głogów, wymagamy samochodu, tel. (076) 862-80-21 20839-G
- Przyjmę opiekunkę do ośmiomiesięcznego dziecka**, tel. 847-62-30 w godz. 16-18 20838-G
- Apteka w Chojnowie** zatrudni magistra i technikę farmacji, tel. 85-01-264 po 18 20862-G

Kupno

- KUPIĘ DIAMENTY**, tel. (076) 86-291-49 02436-K
- Kupię używane meble kuchenne i sejf**, tel. 85-01-264 20775-G
- ANTYKWARIAT** kupi: meble, obrazy, porcelanę, szkło, srebra, monety, szablę, zegary, bibeloty, Legnica, ul. Zamkowa 6, tel. 86-278-99 20880-G

Różne

- „SZENBERG” kantor, lombard**, skup-sprzedaż złota, Legnica, pl. Zamkowy 5, tel. (076) 86-220-92 20049-G
- KARPACZ. PENSJONAT**, pokoje z łazienką, telewizorem, telefonem, wyżywienie, (075) 76-19-440 20784-G
- Przyjmę gruz budowlany**, Legnica, tel. 850-61-45 20785-G
- Manicure, pedicure, depilacja, kosmetyka twarzy, masaże ciała, kolczyki antyalergiczne**, tel. 86-280-41 wew. 219; 852-47-43 20830-G
- POSZUKIWANY MĘŻCZYZNA** leżący w 1994 roku w Szpitalu Chirurgicznym w Legnicy, i w październiku 1994 w Szpitalu Zakaźnym w Legnicy na żółtaczkę zakaźną. Proszę o pilny kontakt, tel. 850-19-47 20841-G
- „OPIEKUN” - usługi** opiekunek i pomocy domowych, sprzątanie w biurach i zakładach pracy, tel. 85-47-811; 85-63-789 20882-G
- TATUAŻE**, Legnica, ul. Gwiezdna 35F/5 20889-G

Nauka

- MATEMATYKA**, 86-255-92 02011-K
- ANGIELSKI, NIEMIECKI**, korepetycje, tania, 84-110-74 02417-K
- CHEMIA, MATEMATYKA, FIZYKA**, 86-612-65 20827-G
- CHEMIA**, 852-42-66 po 16 20751-G
- NIEMIECKI**, 86-61-172 20813-G

27 LEKARSKIE

SPECJALISTA DERMATOLOG
JADWIGA FICER. Od poniedziałku do piątku, godz. 16, Najśw. Marii Panny 14, kriotera-
pia, tel. 86-286-04

Pediatra JOLANTA MAŁOLEP-
SZA, wizyty domowe, 856-14-73,
0601-78-16-27

HALINA ŚLIWIŃSKA, specjali-
sta chorób oczu. Poniedziałki,
środy 16-17.30, ul. Argentyńska
1, tel. 854-50-34, soczewki kon-
taktowe

WIZYTY domowe. Specjalista
chorób dziecięcych, CZESŁAW
GŁOWSKI, 854-72-91, 0602-229-
673

Dr n. med. TOMASZ BOJA-
ROWSKI, specjalista chirurg on-
kolog. Czwartki 17-19, Legnica,
Najśw. Marii Panny 14

DARIUSZ CHRANIUK, specja-
lista chorób wewnętrznych. Wi-
zyty domowe, tel. 856-10-60,
0602-73-70-78

DERMATOLOG BEATA SZYM-
CZAK, Legnica, rejestracja tele-
foniczna, 86-278-88

WYJAZDOWA POMOC LE-
KARSKA. Wizyty domowe JAN
DUDA, lekarz chorób wewnętrz-
nych, tel. 85-40-366

Dr nauk medycznych, WŁADY-
ŚLAW ORZEŁ - specjalista chi-
rurg, specjalista chirurgii dziecię-
cej, al. Rzeczypospolitej, ponie-
działki, środy, piątki w
godz. 15.30-16, tel. 854-40-34

MAREK GORCZYŃSKI, internis-
ta. Poniedziałki czwartki, 16.30-
17.30, przychodnia kolejowa
przy ul. Libana 7, wizyty domo-
we codziennie, tel. 856-21-66

MIROSLAW KASTELIK - lekarz
chorób wewnętrznych, anestez-
jolog, wizyty domowe, tel. 85-
61-510

PAWEŁ KOWALIK - specjalista
położnik ginekolog, przyjmuje:
Legnica, Najśw. Marii Panny 14/
9, poniedziałki, środy, czwartki
od 16, wykonuje badania USG,
certyfikat 76/C/97, tel. 86-291-33

TERESA DOROCINKOWSKA-
PILCH, specjalista chirurg i chi-
rurg dziecięcy. Porady w zakre-
sie chirurgii dziecięcej i ogólnej,
choroby odbyt, nieoperacyjne
leczenie żylaków odbyt, Le-
gnica, Wojska Polskiego 1,
wtorki, czwartki 15-17, tel. 85-
62-585

BEATA PIOTROWSKA-HER-
CUŃ, specjalista chorób oczu.
Poniedziałki 16.30-18 (soczew-
ki kontaktowe), Legnica, ul.
Szaniawskiego 1, tel. gab. 855-
33-99, tel. dom. 86-230-47

KAZIMIERZ HERCUŃ - spe-
cjalista ginekolog położnik. Od
poniedziałku do piątku w godz.
16.30-18, Legnica, ul. Szaniaw-
skiego 1, tel. gab. 855-33-99, tel.
dom. 86-230-47

Specjalista chirurg AHMEDSA-
LEH. Choroby żył i odbyt, stu-
lejka, esperal, Legnica, Najśw.
Marii Panny 14, poniedziałki,
środy, piątki 16-17

Pediatra KOWALCZYK-BA-
RANSKA. Wizyty domowe, 86-
215-14, 855-00-68

Lek. specjalista chorób dziecię-
cych - ANNA BEJNAROWICZ-
BARCZEWSKA przyjmuje 16-
17, Legnica, Ciołkowskiego 4,
tel. 854-41-91

Internista BARBARA DENIK,
Legnica, Najśw. Marii Panny 14,
środy, piątki 15-16, tel. dom.
855-34-47

Specjalista chirurg STANI-
ŚLAW CIEŚLICKI, zabiegi,
urazy, obdukcje, esperal, wi-
zyty domowe. Wtorki, piątki
16-17, Libana 7 - przychodnia
PKP

ZBIGNIEW MALINOWSKI -
specjalista chirurg. Poniedział-
ki, czwartki 17-19, zabiegi chi-
rurgiczne, esperal, obdukcje,
Legnica, Wojska Polskiego 1,
tel. 855-35-44

Internista JAROSŁAW SERA-
FIN, wizyty domowe z EKG,
tel. 0601-75-25-86

Specjalista alergolog JARO-
ŚLAW CZESZEJKO-SOCHAC-
KI, codziennie 16.30-17.30,
Wierzbowa 8, tel. 854-59-88

BIOENERGOTERAPEUTA dy-
plomowany KRZYSZTOF BE-
KIER przyjmuje, tel. 854-55-15

Gabinet Ortopedyczny. ZBI-
GNIW KAPUSTA. USG, Le-
gnica, Grunwaldzka 7, rejestra-
cja tel. 86-263-01

CAŁODOBOWE POGOTOWIE
PEDIATRYCZNE, lek. PIOTR
ŚLUSARCZYK, 85-42-082

BEATA KONARSKA, internis-
ta, wizyty domowe, tel. 854-87-
97, 0602-241-864

KRZYSZTOF KARCZEWICZ
- specjalista chirurg. Porady,
zabiegi, leczenie żylaków,
przepływy naczyniowe, Le-
gnica, Wojska Polskiego 4,
poniedziałki, środy, piątki
17-18

LARYNGOLOG SPECJALI-
STA FONIATRA KRISTYNA
SZUFNAROWSKA, zaburze-
nia głosu, mowy, słuchu. Po-
niedziałki, środy, piątki 17-
18, Legnica, ul. Najśw. Marii
Panny 14, tel. 856-05-26

ALERGOLOG PEDIATRA
MAŁGORZATA FIGIELA-
RUTKA, testy skórne:
wziewne, pokarmowe. Wtor-
ki, czwartki, piątki 17-18,
Najśw. Marii Panny 14, tel.
86-294-13

KRISTYNA JURKIAN, spe-
cjalista chorób wewnętrz-
nych, przyjmuje: wtorki,
czwartki od 16, ul. Oś Kartu-
ska 14 (boczna Galaktycznej),
wizyty domowe, 85-61-406

DERMATOLOG, kriotera-
pia, NACZYŃKA (twarz, uda),
EMBRIOLASTY, KOLA-
GEN; ZDZIŚLAWA MADEJ-
KWAPISZ, Hotel Cuprum,
pokój 123, środy 17, soboty
10, tel. 81-88-744 wieczorem

Zabiegi laserem chirurgicz-
nym, PRZEMYSŁAW GOCH,
specjalista chirurg. Usuwanie
znamion, brodawek, tatuaży
itp. Wtorki, czwartki 16-17,
Legnica, Najśw. Marii Panny
14, tel. 854-22-00

OKULISTYKA: DIAGNO-
STYKA, CHIRURGIA, TERA-
PIA, specjalista chorób oczu
STANISŁAW WRUBEL, Le-
gnica, ul. Młynarska 4/12
(wieżowiec), tel. 86-223-26

MAŁGORZATA RACZYŃ-
SKA pediatra, przyjmuje w
poniedziałki, środy 17-18,
Najśw. Marii Panny 14, testy
alergiczne, wizyty domowe,
854-44-85, 0602-667-202

INTERNISTA IRENA JA-
NUSZ, poniedziałki, czwart-
ki, 16-17, Najśw. Marii Pan-
ny 14

IRENEUSZ SZTYLER stoma-
tolog, specjalista protetyki
stomatologicznej, przyjmuje,
Najśw. Marii Panny 14/8, od
poniedziałku do piątku 9-10,
15-18, tel. 86-283-24, certyfi-
kat, dla młodzieży zniżka

**Gdzie
jest
twój
gabinet?**

**Specjalista
chorób wewnętrznych
BARBARA
KOBIERZYCKA
USG** jamy brzusznej
choroby nerek
wizyty domowe, codziennie, tel.
854-49-23, tel. 0601-74-62-04
poniedziałek, środa, piątek
16-18, przychodnia, ul. Piekarska 27

PRYWATNE GABINETY:
- **SPECJALISTA DERMATOLOG**
EWA IWAN-CHUCHLA
kriotera, środy 16
- **SPECJALISTA**
MAREK CHUCHLA
USG, poniedziałki 16, soboty 12
Legnica, ul. Rycerska 2 (obok Rynek)
tel. 86-68-599

GABINET INTERNISTYCZNO-
-ASTMOLOGICZNY
ANNA KANIAK
**specjalista
chorób wewnętrznych
i alergologii**
wykonuje również
EKG • USG jamy brzusznej
i tarczycy • alergiczne testy skórne
od poniedziałku do czwartku 16-18, ul. Złotoryjska 82
tel. gab. 852-46-65, tel. dom. 856-26-50

CEDLAB

Nowocześnie, solidnie, komputerowo wykonujemy
badania z krwi, moczu i kału, wszelkie badania podstawowe
i specjalistyczne:
• hormony, alergeny, testy reumatoidalne, choroby odzwierzęce i prze-
ciwcięża, markery nowotworowe, lamblie, koagulometria, bakteriologia
• lekarze specjaliści
• pracownia osteoporozy
Zapraszamy codziennie w godz. 7-17, w soboty 8-12
59-220 Legnica, ul. Powstańców Śl. 10, tel. 86-21-984, tel./fax 852-40-86
12/98/az*

**USG - NOWORODKÓW
- NIEMOWLAT
- DZIECI STARSZYCH
P/CIEMIENIOWE - GŁOWY
JAMY BRZUSZNEJ
PRZYCHODNIA SPECJALISTÓW
przy ul. Najśw. Marii Panny 14
poniedziałek, środa 17-18
lek. Elżbieta Buczma-Białek
wtorek, czwartek 15.30 - 16.30
lek. Ewa Doniewicz-Rudziak**

**GABINET LEKARSKI
KRZYSZTOF CYBULSKI
specjalista chorób wewnętrznych**
Legnica, ul. J. Szaniawskiego 5b
(pasaż handlowy, obok Banku Śląskiego)
• choroby nerek
• nadciśnienie
• wizyty domowe
przyjmuje we wtorki, czwartki
w godz. 17-18
tel. 0602-187-679

**PRYWATNY GABINET
STOMATOLOGICZNY**
Legnica, ul. Młynarska 1/37
Lekarz stomatolog G. Szymczak
od poniedziałku do piątku w godz. 12-18
tel. gab. 862-77-83, 0601-78-73-38
• leczenie i odbudowa
zębów u dzieci i dorosłych
• protezy
- tradycyjne, szkieletowe,
bezkłamrowe
• mosty, korony
- tradycyjne, porcelanowe

**APARATY SŁUCHOWE
„AURIDENT” S.C.**
Legnica, ul. Skarbowa 2, tel. 862-67-79
(Hotel Cuprum - wejście od strony parkingu)
• badanie słuchu
• dobór i sprzedaż aparatów
słuchowych
• konsultacje laryngologa-audiologa
(specjal. zaburzeń słuchu)
• indywidualne wkładki uszne
i akcesoria
czynne od poniedziałku do piątku
w godz. 10 - 17

**HURTOWNIA MATERIAŁÓW I NARZĘDZI
BUDOWLANYCH PROGEBUD Spółka z o.o.**

PŁYTA GIPSOWA - już od 7,30 m kw.

(cena brutto)

Ponadto w ciągłej sprzedaży oferujemy:

- narzędzia budowlane
- płyty kartonowo-gipsowe "KNAUF", wełnę mineralną i szklaną, sty-
ropianową, płytę "ROCKMIN" 50 mm od 3,58 (brutto)
- cegła pełna kl. 100 i 150, cegła dziurawka, pustak kominowy, pu-
stak "max", suporex "24", "12" i "6"
- cement, wapno, materiały elewacyjne i wykończeniowe oraz goto-
we zaprawy i kleje
- kształtki ocynk., rury i łączniki z miedzi, akcesoria sanitarne i c.o.
- papy termozgrzewalne i izolacyjne
- emulsje asfaltowe: Abizol i Izolbet oraz inne
- wykonujemy elementy obróbek blacharskich

**SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA
TRANSPORT GRATIS (na terenie miasta)**

Oferujemy również wynajem sprzętu
budowlanego w tym:
koparko-ladowarkę
podnośnik montażowy do 30 m i inne.

**59-300 Lubin, ul. Rzeźnicza 10,
tel. 844-34-36, fax 844-27-82**

**KUPON
2 % rabatu
na zakup materiałów
budowlanych**

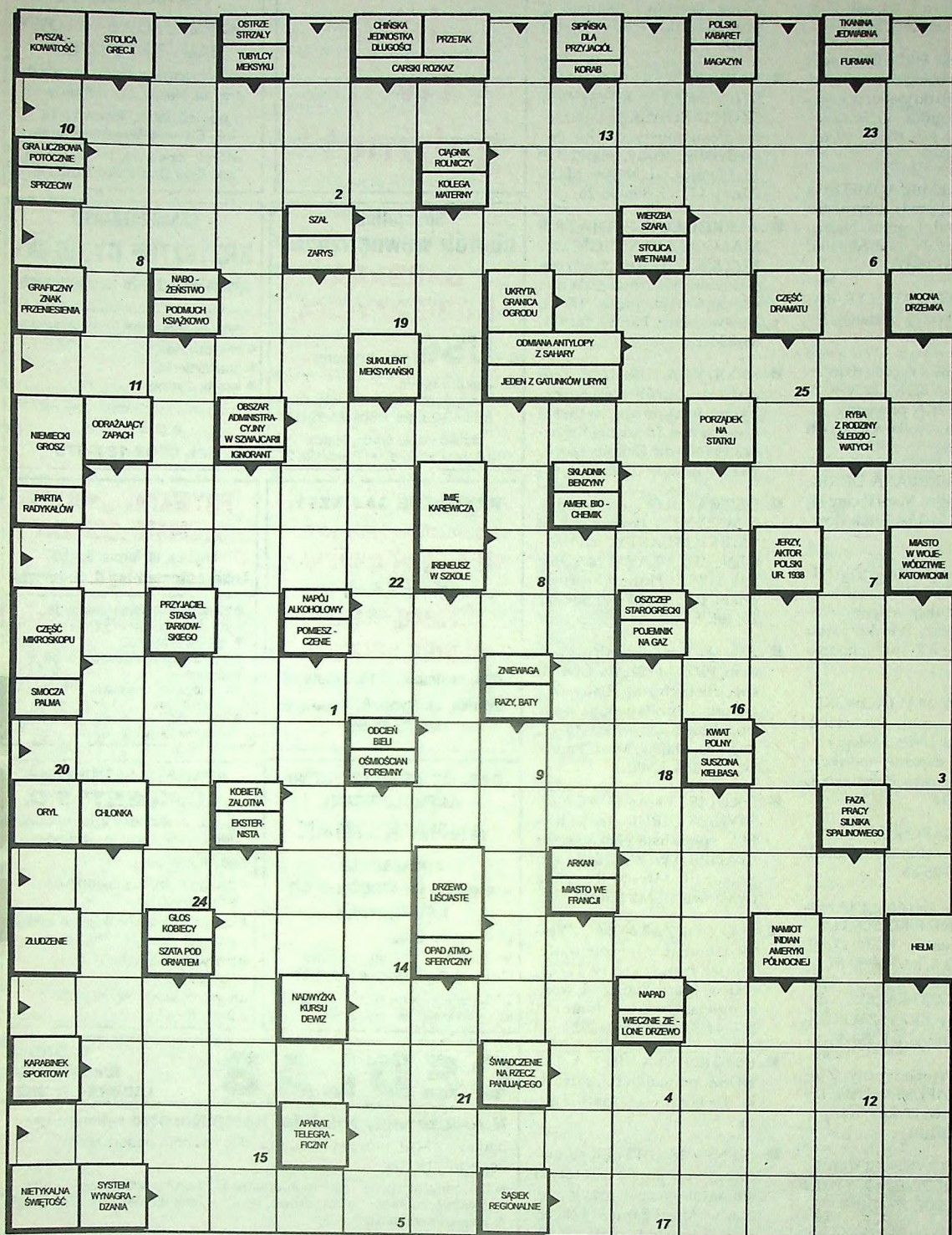
**Dyrekcja Zespołu Opieki Zdrowotnej w Chojnowie
w porozumieniu z Okręgową Izbą Pielęgniarek i Położnych we Wrocławiu**

ogłasza konkurs na stanowiska:

- **pielęgniarki oddziałowej** Oddziału Dziecięcego Szpitala
Rejonowego w Chojnowie
- **pielęgniarki oddziałowej** Oddziału Chirurgicznego
Szpitala Rejonowego w Chojnowie
- **pielęgniarki oddziałowej** Oddziału Wewnętrznego
Szpitala Rejonowego w Chojnowie.

Kandydaci przystępujący do konkursu powinni posiadać kwalifikacje zawodowe zgodne z
Rozp. MZIOS z dnia 7.07.1995 r. (Dz. U. Nr 84, poz. 425).

Oferty wraz z kompletem dokumentów określonych w Rozp. MZIOS z dnia 5.03.1992 r.
(tekst jednolity Dz. U. Nr 41, poz. 180 z 1996 r.) należy kierować pod adresem: Zespół Opieki
Zdrowotnej w Chojnowie, ul. Szpitalna 20, tel. 81-88-515 z adnotacją na kopercie "KONKURS"
na stanowisko pielęgniarki oddziałowej oddziału dziecięcego lub pielęgniarki oddziałowej
oddziału wewnętrznego lub pielęgniarki oddziałowej oddziału chirurgicznego w terminie 30
dni od daty ukazania się ogłoszenia w biuletynie "W cieniu czepka". Przewidywany termin
rozpatrzenia ofert - do 30 dni od daty zakończenia przyjmowania zgłoszeń.
ZOZ nie zapewnia mieszkań.



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Kupon 13

CZĘSTO SMAK ŻYCIA ODBIERA NAM APETYT
- tak brzmi rozwiązanie krzyżówki nr 9.

Tym razem los uśmiechnął się do
RYSZARDA KĄSKA z Boguszowa-Gorców

Nagrodę - niespodziankę można odebrać
w redakcji już od wtorku w godzinach 9-15.

Na rozwiązanie krzyżówki nr 13 czekamy do 18 kwietnia 1998 r.
Hasła prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych
z naklejonym kuponem
pod adresem: Redakcja "Konkretów", pl. Katedralny 2,
skr. poczt. 145, 59-220 Legnica.

**Sponsorem krzyżówki
jest firma**

59-241 Koskowie 35
koło Legnicy
Sklep firmowy
Koskowie 67

Tabś
OŚWIECZENIE

czynne codziennie w godz. 10-18, w soboty 10-14
tel. (076) 55-22-87, 645-44, fax (076) 55-01-99

KONKRETY

TYGODNIK SPOŁECZNY. REDAGUJE ZESPÓŁ: Alicja Bogiel (kier. oddziału w Głogowie), Barbara Chabior, Grzegorz Chmielewski, Włodzisław Kalski, Wincenty Kołodziej (fotoreporter), Bolesław Rubik, Mariusz Lalewicz, Ewa Legawiec, Joanna Michalak, Krystyna Nikończuk (p.o. zast. red. nac.), Dorota Nyk, Grzegorz Spala (fotoreporter), Marek Szpyra (red. nac.), Jacka Wądrach (kier. oddziału w Lubinie), Maciej Zalewski (sekr. red.). STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Piotr Barczak, Grzegorz Brudziński (Warszawa), Stanisław Graczyk (Bolesławiec), Maciej Łyżcki, Ryszard Jurczyk, Piotr Kaniłowski (Złotoryja), Nikodem Mielczarek, Adam Rober, Małgorzata Pawlak, Rafał Podraza, Mieczysław Pytal. ADRES REDAKCJI: 59-220 Legnica, pl. Katedralny 2, skr. poczt. 145, tel. 86241-46, 86241-49, fax 86241-46, 86241-46, zast. sekr. red. 86241-49, publicyści, fotoreporter 856-02-26, biuro ogłoszeń i reklam 856-51-29 - kierownik Danuta Zapart. ODDZIAŁ W GŁOGOWIE: 67-200 Głogów, ul. Wojska Polskiego 9 (hotel „Interferencja”), tel. 835-39-14. ODDZIAŁ W LUBINIE: 59-300 Lubin, ul. Odrodzenia 24, I piętro (Filia Miejskiej Biblioteki Publicznej), tel. 8444-185. Materiałów nie itp. WYDAWCA: Śląski Dom Wydawniczy MEDIA & PRESS Spółka z o.o., 59-220 Legnica, pl. Katedralny 2, skr. poczt. 145, tel. 86241-46, 86241-49, fax 86241-46, 86241-46. Konto bankowe: Kredyt Bank PBI Oddział Legnica nr 15001504-400611-121500001192. Ogłoszenia przyjmuje redakcja w godz. 8-16, tel. 856-51-29; w Głogowie - tel. 835-39-14. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Informacji o prenumeracie udziela oddział „RUCH” SA. Prenumeratę zagraniczną przyjmuje Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, 00-950 Warszawa, ul. Torowa 28, konto nr PBK XIII Oddział Warszawa 37004-1195-139-14. Korekta: Monika Pakuła, Honorata Rajca. Komputerowe łamanie i skład: Joanna Jarecka, Małgorzata Prus, Andrzej Trzeciak. Druk: Słowo-Druk Ltd., 51-501 Wrocław, ul. Świerczyńska 38e, tel./fax (071) 348-72-90.



PL ISSN 0137-4680, NR indeksu 36272

- **BARAN** Zdecydowanie ruszaj w wymarzo-nym kierunku. Masz szansę spotkać osobę, która da Ci wiele szczęścia. Zdarzy się to nieoczekiwanie, żadne plany nie tu nie da-dzą. We wtorek możesz zaproponować sze-fowi, żeby dał Ci podwyżkę lub wybrać się na rozmowy do nowej firmy.
- **BYK** Nie zniechęcaj się trudnościami, które możesz napotkać. Gdy wyrzucają Cię drzwiami, wchodź oknem i staraj się dopiąć swego. Nie zastanawiaj się, czy to ma sens, tylko działaj. Poniedziałek i wtorek poświęć na załatwianie spraw zawodowych. Pomoc nadejdzie z nieoczekiwanej i „niewygodnej” strony, ale nie gardź nią.
- **BLIŹNIĘTA** Wiele możliwości to dla Cie-bie trudny wybór - a trzeba go będzie do-konać. Swej intuicji możesz zaufać w środę i czwartek, będą to bardzo udane dni. Może ktoś zaproponuje Ci wymarzoną podróż lub przytrafi się intrygująca znajomość?
- **RAK** Uczucie zmęczenia i zawodu weźmie górę - ale niesłusznie. Naprawdę nie tylko Ty wszystko robisz i ciężko harujesz. Do-ceń wysiłki domowników, zwłaszcza wier-nego Byka. W piątek zachowaj ostrożność w kontaktach z innymi, nie ufaj bezkrytycz-nie nowym znajomym.
- **LEW** Ważne rozstrzygnięcia mogą zapaść poza Tobą - postaraj się zatem znaleźć we właściwym miejscu o właściwej porze. We wtorek nie dyskutuj z kimś, na kim Ci zale-ży, bo Twoja ocena sytuacji będzie zaburzo-na, a wyobrażenie o własnych możliwo-sciach mocno przesadzone. Nie leń się, sko-rzystaj z pomocy przyjaciół i działaj, mo-żesz pracą wiele zdobyć.
- **PANNA** Dobrze się zastanów, czy napraw-dę to wszystko, co robisz, musi być zrobio-ne. Wygospodaruj trochę czasu, odpocznij, poświęć wolne chwile sobie. W środę czy-jęś bezmyślne postępowanie wyprowadzi Cię z równowagi. Staraj się szybko dojść do siebie, nie dopuść do wielkiego zatargu.
- **WAGA** Kariera i nowe, lepsze warunki pra-cy stoją przed Tobą otworem. Nie wahaj się, śmiało i dyplomatycznie przedstaw swoje oczekiwania pracodawcy. Szykują się dni pełne miłosnych niespodzianek. Odrobina szaleństwa nie zawadzi. Nie wchodź w dro-gę Lwu, póki nie załatwisz starej sprawy. Ważnych spraw nie forsuj na siłę w piątek.
- **SKORPION** Początek tygodnia może być wyjątkowo nieudany. Odłóż więc ważne sprawy, nie załatwiaj nic, na czym Ci zale-ży, przed środą. Coś, czego nie można było przewidzieć, wejdzie Ci w parady, wymusi zmianę planów. Nowa, romantyczna zna-jomość wejdzie w decydującą fazę. Nie oszukuj się - tęsknisz za bliskością!
- **STRZELEC** Nowe znajomości, nowi ludzie - to Cię cieszy, ale i trochę przeraża. Postaraj się znaleźć sojuszników, bo 1 i 2 kwiet-nia będą Ci bardzo potrzebni. Zachowując takt, rozsądek, serdeczność i zdrowy dy-stans, zdobędziesz to, o co walczysz. Wresz-cie dostaniesz wielkie pieniądze. W uczu-ciach nowe perspektywy... z niekoniecznie nowymi partnerami. Uważaj na Lwice.
- **KOZIOROŻEC** Szczerze porozmawiaj z ukochaną osobą. Otwarcie przedstaw wąt-pliwości, nie daj się w siebie - może łatwo je wyjaśnić? Groźne miny i patrzenie spo-de łba mogą najwyżej rozłochać, nie wzbudzą zainteresowania bliskiej Ci osoby - a prze-cież na tym Ci zależy. Nie podskakuj sze-fom, wywiązuj się ze swoich obowiązków! W sobotę miła niespodzianka. Sprzyja Ci Bliźniak i Waga.
- **WODNIK** Nie wracaj tam, gdzie nie ma po-wrotu. Przed Tobą szerokie perspektywy, których nie chcesz zauważyć, uparcie trzy-mając się przetrzebionych spraw. We wtó-rek, jeśli będziesz wykonywać swoją pracę w sposób przemysłowy, uzyskasz konkre-tnie i przekładalne na pieniądze wyniki.
- **RYBY** Miła codzienność, sympatyczne spo-tkania, ale i drobne nieporozumienia z kimś bliskim. Poświęć temu nieco czasu, to wa-żne, choć wydaje Ci się, że jakieś samo się zro-bi. Nie robi się - więc przeznacz środę na romantyczne spotkanie. Pochłoń Cię sprawy materialne, nie wszystko da się załatwić tak, jak tego oczekujesz. W niedzielę nie wchodź w układy z Panną i Wagą.

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE

Sp. z o.o.

CEMAT

POLKOWICE SZYB R-6

TEL/FAX (076) 847-93-93, 847-90-75

OFERUJE DO SPRZEDAŻY:

- WYROBY HUTNICZE
- MATERIAŁY BUDOWLANE
- FARBY, LAKIERY, SILIKONY
- SYSTEMY DOCIEPLEŃ BUDYNKÓW
- STOLARKĘ BUDOWLANĄ PCV, ALUMINIUM, DREWNO
- OKNA DO PODDASZY VELUX
- BETONIARKI
- GRZEJNIKI ALUMINIOWE
- BRAMY GARAŻOWE
- OGRODZENIA

Z dniem 1.04.98 r.

godziny otwarcia 6.30-17

UWAGA!**PROWADZIMY SPRZEDAŻ
RATALNĄ**

1335k

PIZZERIA
Mama P Pizza

zaprasza

na nową pizzę
którą musisz spróbować

WIELKA PROMOCJA NOWEJ

PIZZY

do której deser otrzymasz GRATIS

ZAPRASZAMY od 12 do 23, tel. 85-44-120

Legnica, ul. Gwiazdka 35L



Skorzystaj
Obsługa całodobowa

**SUPER RADIO TAXI****96-22 i 96-26**

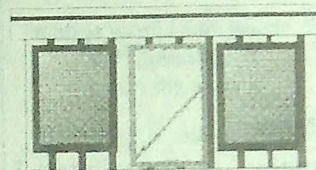
(54-17-63

54-52-00)

DOJAZD DO CIEBIE BEZPŁATNY

PAWILONY HANDLOWE, GASTRONOMICZNE, CAMPINGI

Budowane z atestowanej płyty obornickiej PW-8 B
oraz stolarkę aluminiową-okna, drzwi w dowolnych kolorach
Estetyczne, tanie i wykonane w ustalonym wspólnie terminie



OFERUJE I POLECA

P.P.H.U "KRIS" spółka z o.o.
ul. Staszica 7a, 67-100 NOWA SÓL
tel. 0-68 387-84-84 lub 0-601 792-701
Krótkie terminy, konkurencyjne

20624g

PANELE PODŁOGOWE

od 8.000 do 11.000 obrotów

Bukleпка i deska

klon, dąb czerwony, olcha, klon błękitny, wiśnia itd.

cena - 32 zł/m kw.

zapraszamy od 8 do 16, tel. (076) 854-07-73, fax (076) 854-52-34

GudePol

SKLEP Z CZĘŚCIAMI DO: DB BUS, VW T2-T4, LT,
FORD TRANSIT

BLACHARSTWO-LAKIERNICTWO, MECHANIKA POJAZDOWAROZLICZENIA BEZGOTÓWKOWE Z FIRMAMI
UBEZPIECZENIOWYMI**NAPRAWY UKŁADÓW WYDECHOWYCH** - SPAWANIE
I WYMIANA TŁUMIKÓW**MONTAŻ BLOKAD** SKRZYŃ BIEGÓW - TYTAN DIPOL

MONTAŻ CENTRALNYCH ZAMKÓW

59-300 LUBIN, UL. SPORTOWA 45**TEL. (076) 84-28-850**

PH "LiA" sc
Lubin, ul. Armii Krajowej 25

**ZAPRASZAMY do nowo otwartego
SALONU KOMPUTEROWEGO**
Lubin, ul. Kisielewskiego 15
os. USTRONIE, tel 844-73-59

Zapraszamy!

U nas znajdziecie Państwo

* Zestawy komputerowe:

* Drukarki * Monitory

* Części i podzespoły komputerowe

* a także w szerokim wyborze

akcesoria, literaturę informatyczną,
oprogramowanie i wiele innych.

tel./fax 42-62-29 tel. 41-15-34
e-mail lia_ph@cuprum.com.pl

Fabryka Domów "Ścinawa" Spółka z o.o.
59-300 Ścinawa, ul. Lubińska 7

tel./fax 843-65-68

posiada do zagospodarowania:

- place składowe
- wiatę stalową o pow. 1600 m kw.
- magazyn murowany o pow. 300 m kw.
- budynek przemysłowy z zapleczem socjalno-biurowym, pomieszczenia produkcyjne 500 m kw., zaplecze socjalno-biurowe 200 m kw. Obiekt wyposażony w sieć wod.-kan., instalacje elektryczną i grzewczą. Działki geodezyjne wydzielone, utwardzone place i drogi. Możliwość kupna, dzierżawy lub wspólnych przedsięwzięć.

Oczekujemy na oferty

78/98

POLSKA * CZECHY * SŁOWACJA * BUŁGARIA

*Chcesz wyjechać na wczasy
nie płacąc za nocleg?*

Przyjdź do sklepów UNITEX w Lubinie

Kupując za gotówkę czy na raty
sprzęt AGD i RTV

otrzymasz Czek hotelowy

dla 2 osób ważny przez cały rok
na 3 dni, jeśli wydasz 999 - 1600 zł
na 7 dni, jeśli wydasz 1600-2600 zł
na 14 dni, jeśli wydasz powyżej 2600 zł

UNITEX LUBIN:

RTV - ul. J. Kilińskiego 19, tel. 844-31-19

AGD - ul. J. Kilińskiego 25 b, tel. 844-37-36

DVK „Dami”

czwartek, 26.03

9.00 Poranik, 16.00 Program lokalny, 16.30 Teledziennik, 16.45 Gość w studio, 17.00 Kino malucha, 17.30 Model TV (7), 18.00 Magazyn motoryzacyjny, 18.30 Kino malucha, 18.55 Życie jak loteria, 20.00 Program lokalny, 20.30 Teledziennik, 20.45 Gość „Porannika”, 21.00 Nowa fala 74,5 MHz - opera mydlana, 21.45 Wasz Edmund Emeryt (15), 22.00 Sylwetki

piątek, 27.03

9.00 Poranik, 16.00 Program lokalny, 16.30 Teledziennik, 16.45 Gość „Porannika”, 17.00 Kino malucha, 17.30 Sylwetki, 18.30 Kino malucha, 19.10 Nowa fala 74,5 MHz, 20.00 Program lokalny, 20.30 Teledziennik, 20.45 Gość „Porannika”, 21.00 Życie jak loteria, 21.45 Gitarą i piórem (15)

sobota, 28.03

16.00 Magazyn TV Dami, 17.00 Kino malucha, 17.30 Amerykańska Odyseja Kosmiczna, 18.05 Stulecie samochodu, 18.35 Kino malucha, 19.00 Życie jak loteria - serial, 20.00 Magazyn TV Dami, 21.00 Amerykańscy gladiatorzy, 21.45 Niebezpieczne kobiety, 22.30 Historia Niemoralna

niedziela, 29.03

14.05 Kino rodzinne, 16.35 Na luzie - progr. motoryzacyjny, 17.00 Niebezpieczne kobiety, 17.45 Na horyzoncie (3), 18.10 Czarodziejska Lampa Alladyna - bajka animowana, 19.15 Gitarą i piórem (14), 21.00 Narzeczona księcia - film fab.

poniedziałek, 30.03

9.00 Poranik, 16.00 Program lokalny, 16.30 Teledziennik, 16.45 Gość „Porannika”, 17.00 Kino malucha „Czarodziejska lampa Alladyna”, 18.05 Model TV (8), 18.30 Kino malucha „O czym szumią wierzby” (26), 19.00 Czterdziestolatek - serial, 20.00 Program lokalny, 20.30 Teledziennik, 20.45 Gość „Porannika”, 21.00 Nowa fala 74,5 MHz (41), 21.40 Rodzina Połanieckich (4) 23.00 Zakończenie programu.

wtorek, 31.03

9.00 Poranik, 16.00 Program lokalny, 16.30 Teledziennik, 16.45 Gość „Porannika”, 17.00 Kino malucha, 17.30 Stulecie samochodu, 18.00 Amerykańska Odyseja Kosmiczna, 18.30 Kino malucha, 18.50 Zagadki przyszłości (3), 19.15 Nowa fala 74,5 MHz - opera mydlana, 20.00 Program lokalny, 20.30 Teledziennik, 20.45 Gość „Porannika”, 21.00 Ring z... (11), 21.35 Konie w „Ogniem i mieczem”, 21.50 Port lotniczy (4)

**POLSKI ZWIĄZEK
MOTOROWY**

Legnica, ul. A. Mickiewicza 10, tel. 86-21-795

86-21-478

Lubin, ul. Składowa 1,
tel. 844-43-04

ZAPRASZA NA:

- kursy prawa jazdy kat. A,B,C,E,T
- przeglądy rejestracyjne pojazdów oraz inne usługi stacji kontroli pojazdów w Lubinie

**U NAS DROGI
JEST TYLKO KLIENT!!!**

Kupon rabatowy
30 zł na szkolenie
10 i 15 kwietnia



NACZELNA ORGANIZACJA TECHNICZNA OŚRODEK DOSKONAŁENIA KADR W LEGNICY

Uprzejmie informujemy Państwa, że

EGZAMIN PAŃSTWOWY DLA KANDYDATÓW NA CZŁONKÓW RAD NADZORCZYCH

przed Komisją Ministerstwa Skarbu Państwa odbędzie się w terminach:

28.03.98 r. o godz. 9 w Legnicy, ul. H. Jordana 17
(Klub Nauczyciela)

29.03.98 r. o godz. 9 w Głogowie, ul. C.K. Norwida 1
(w siedzibie NOT-u)

4.04.98 r. o godz. 9 w Poznaniu, ul. H. Wieniawskiego 5/6
(w siedzibie NOT-u)

5.04.98 r. o godz. 9 w Legnicy, ul. H. Jordana 17
(Klub Nauczyciela)

Informacji udziela Czesława Ambroży, ODK NOT,
tel. 862-87-10, 852-30-17, ul. Złotoryjska 87, Legnica

Posiadamy do wynajęcia

pomieszczenia
biurowe, magazynowe
i plac na parkingu
lub autokomis

tel. (076) 854-15-82



OKNA, DRZWI
PCV VEKA,
ALUMINIUM
WITRYNY SKLEPOWE
EWBA s.c.

Kosztorysy, pomiary raty

montaż z obróbkami
drzwi antywłamaniowe GERDA

Legnica, al. Rzeczypospolitej 116
(lotnisko), tel./fax 854-34-28

PBiH **MEXBUD**

OKNA PCV I ALUMINIUM W SYSTEMACH PANORAMY KBE ROLETY

■ POMIAR ■ MONTAŻ ■ TRANSPORT
■ DORADZTWO TECHNICZNE

LEGNICA

ul. GWIEZDZNA 8 tel./fax 854 62 34



BUDUJESZ? REMONTUJESZ?

Legnica, ul. Jaworzyńska 80
tel. bezpośr. 862-85-72, centrala 862-32-86, 862-48-41
Lubin, ul. Wrocławska 7 tel. 844-23-63

jako producent poleca:

OKNA I DRZWI z PCV

w wymiarach typowych i na zamówienie

Kupuj bezpośrednio
u producenta

CERTYFIKAT ITB NR CZ ITB/-68/1996



Zakład Elektroniki Specjalistycznej
59-220 Legnica, ul. Okrzei 12
tel./fax (0-76) 560-940, 522-021
tel. komórk. 0-601-745-000

KASY I DRUKARKI FISKALNE najlepsze ceny

oraz

nowoczesne systemy alarmowe

dogodne warunki płatności
raty bez poręczycieli

Woda do biura - na telefon

Zachodni sprawdzony system
zaopatrzenia firm
w wodę mineralną

ANGRA, tel. 85-48-001
Legnica, ul. Heweliusza 7



59-220 LEGNICA

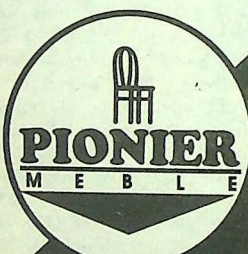
ul. Janowska 31

tel. (076) 298 86, tel. kom. 090 641 348

PRODUCENT ROLET, MARKIZ; BRAMY GARAŻOWE

I WJAZDOWE STEROWANE ELEKTRONIKĄ

CERTYFIKAT NA ANTYWŁAMANIOWOŚĆ



CENY PRODUCENTÓW !!!

PRZEDSTAWICIEL FIRM:
NOWY STYL SP. Z O.O. Z KROSNA, ZMG FAMEG Z RADOMSKA

HURTOWNIA KRZESEŁ PIONIER

KRZESŁA STOŁY

raty
leasing
hurt
detal

meble biurowe
siedziska biurowe



wyposażenie: kawiarni
restauracji
pensjonatów

Siedziba Firmy - JELENIA GÓRA
ul. Piłsudskiego 47, tel./fax (075) 75 252 97

Oddz. LEGNICA

ul. Jaworzyńska 7, tel./fax (076) 275 48

Oddz. LUBIN

Osi. Przylesie ul. Orla 34a, tel./fax (076) 44 59 30

STUDIO KUCHNI "STYL"

PRZEDSTAWICIELSTWO NIEMIECKIEJ FIRMY
MUELLER ECKHARDT



- ☞ NAJBOGATSZE WZORNICTWO
- ☞ SPRZĘT DO ZABUDOWY
- ☞ NAJWIĘKSZY WYBÓR NA DOLNYM ŚLĄSKU
- ☞ NIEOGRANICZONE MOŻLIWOŚCI

LEGNICA, ul. Nowy Świat 25, tel. 862-41-00

**Kuchnia powyżej 10 tys. -
pochłaniacz gratis**

WYMARZ SOBIE KUCHNIĘ -
MY JĄ ZREALIZUJEMY

SKLEP SPORTOWY
PŁYWAK

odzież sportowa buty piłkarskie

59-300 Lubin, ul. Sybiraków 6
tel. 84-43-425



REM KON

Lubin, ul. Wrocławska 7B
tel. (076) 844-15-27, fax 844-10-27

Szeroki wybór

MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

Lubin, ul. Wrocławska 7
tel. (076) 842-61-97
Lubin, ul. R. Traugutta 2
tel. 844-31-61



SKŁADY MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

59-220 LEGNICA ul. M.Reja 1
tel. (076) 862-99-22, 862-99-29
862-99-39, 862-34-02

WEŁNA MINERALNA ROCKWOOL

2,99 zł / m²
BRUTTO

600x1000 mm (gr. 50 mm)

Czas promocji ograniczony!
5 III - 19 III

Pełny asortyment płyty
gipsowo-kartonowej firmy
RIGIPS

OFERTA
SPECJALNA

nieruchomości



Biuro Obrotu Nieruchomościami

59-300 Lubin, ul. Odrodzenia 19, tel. (076) 844-48-22, 846-65-55
filia Głogów, tel. 833-56-26, ul. Smolna 15 i filia w Legnicy, ul.
Rycerska 2, tel. (076) 816-85-75
Członek Dolnośląskiego Stowarzyszenia Pośredników
w Obrocie Nieruchomościami

DOMY

- Rozłoka (okolice Jawora i Strzegomia), stan surowy otwarty, 516 m kw., działka 2 ha, 120 tys., dla inwestora.
- Lubin, os. Krzeczyn Wielki, 120 m kw., działka 9 arów, pomieszczenia gospodarcze, 150 m kw., 180 tys.
- Ścinawa, stan surowy, 390 m kw., działka 7 arów, 165 tys.
- Lubin, os. Ustronie, z pawilonem handlowym, dobra lokalizacja, 250 m kw., 310 tys.
- Ogrodziska, dom z zabudowaniami gospodarczymi, 14 tys.
- Legnica, wolno stojący budynek, 260 tys.
- Chocianów, 4 domy, zabudowa szeregowa, stan surowy zamknięty, cena jednego • 107 tys.
- Buczyńska k. Lubina, gospo-

darstwo rolne, 38 tys.

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ

- Lubin, ul. A. Mickiewicza, 48 m kw., 3 pokoje, 45 tys.
- Lubin, ul. Broniewskiego (centrum), cena do uzgodnienia
- Lubin, ul. Kamienna, 63 m kw., 3 pokoje, 73 tys.
- Lubin, ul. Krucza, 51 m kw., 2 pokoje, 40 tys.
- Lubin, ul. Orla, 34 m kw., 2 pokoje, 38 tys.
- Lubin, ul. Cedyńska, 51,20 m kw., 3 pokoje, 52 tys.
- Lubin, ul. Gwarków, 48 m kw., 2 pokoje, 53 tys.
- Lubin, ul. Tyśliciecka, 44 m kw., 3 pokoje, 48 tys.
- Lubin, ul. Legnicka, 49 m kw., 2 pokoje, 49,5 tys.
- Chocianów, 80 m kw., w kamienicy, 30 tys.

ZAMIANY MIESZKAŃ

- Lubin, ul. Leszczynowa, 48,60 m kw., na Ścinawę

- Lubin, ul. Legnicka, 64 m kw., własnościowe na 2 pokoje.

DZIAŁKI BUDOWLANE

- Lubin: 420 m kw., cena 23 tys.
- 308 m kw., cena 22 tys.
- 540 m kw., cena 38 tys.
- 264 m kw., cena 28 tys.
- 1350 m kw., cena 110 tys.
- 600 m kw., cena do uzgodnienia

ROŻNE

- Legnica, do wynajęcia pomieszczenia biurowe
- Lubin (centrum), lokal o pow. 18 m kw., nadający się na biuro, cena do uzgodnienia
- Lubin, os. Przylesie, pawilon handlowy, 30 m kw., 30 tys.
- Lubin, ul. Legnicka, mieszkanie do wynajęcia.



MIEDZIOWA

GIEŁDA NIERUCHOMOŚCI

Legnica, ul. Muzealna 2
tel. (076) 852-48-65, fax (076) 852-33-55
od poniedziałku do piątku w godz. 8-16

Jeśli masz trudności w: kupnie, sprzedaży, najmie, wynajmie, zamianie: mieszkań, domów, działek, obiektów przemysłowych, handlowych - przyjdź, my Ci w tym pomożemy. Satisfakcja gwarantowana!

Nieruchomości komercyjne

- Sprzedam dom wolno stojący do remontu, 650 m kw., 3 kondygnacje, działka 1500 m kw., 13 pokoi, cena 450 tys., w Kwadracie
- Wynajmę magazyn 850 m kw., na lotnisku, 6 zł/m kw., pom. na warsztat, lakiernię-150 m kw., 5 zł/m kw.
- Sprzedam budynek magazynowy, 200 m kw., dobry dojazd, cena 140 tys. lub wynajem 8 zł/m kw.
- Sprzedam działkę budowlano-usługową, 70 arów, w Patnowie (skrzyżowanie ul. Patnowskiej i Bydgoskiej) 1500 zł/ar.

Lokale

- Sprzedam mieszkanie 6-pokojowe, 160 m kw., nad WZ, cena 86 tys.
- Sprzedam mieszkanie, 5 pokoi, 175 m kw., I piętro, w Kwadracie, 160 tys.
- Sprzedam mieszkanie, 4 pokoje, 130 m kw., III piętro, w Kwadracie, 120 tys.
- Sprzedam mieszkanie 4-pokojowe, 85 m kw., os. Piekary B, cena 85 tys.
- Sprzedam mieszkanie (komfortowe), 4 pokoje, 75 m kw., os. Piekary C, cena 130 tys., w tym 33 tys. kredyt.
- Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe, 62 m kw., os. Piekary C, cena 72 tys.
- Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe, 66 m kw., os. Piekary A, cena 65 tys.
- Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe, 41 m kw., standardowe, os. Kopernika, cena 47 tys.
- Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe, 40,6 m kw., os. Asnyka, cena 45 tys.
- Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe, 54,6 m kw., os. Piekary, cena 59 tys.
- Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe, 51 m kw., os. Kopernika, cena 56 tys.
- Sprzedam mieszkanie 1-pokojowe, 34 m kw., okolice centrum, cena 35 tys.

Nie pobieramy opłat wpisowych!
Serdecznie zapraszamy.

1559K



BGH - RM - DEVELOPMENT Sp. z o.o.

Legnica, ul. Wrocławska 26 (koło McDonalda)
Tel./fax (076) 86-241-71, 86-214-47
Warszawa, ul. Ciołka 35/88, tel./fax (022) 36-02-10
Zapraszamy: poniedziałek-piątek 7-18, sobota 10-14

NOWE MIESZKANIA

w centrum Legnicy przy ul. Młynarskiej 15

1. Pięć mieszkań o pow. od 32 m kw. do 74 m kw.
2. Trzy lokale użytkowe o pow. od 40 m kw. do 77 m kw.
3. Ulga podatkowa (19.285 PLN)
4. Wpłaty gotówkowe lub ratalne (pierwsza rata 30 proc.)
5. Pomoc w uzyskaniu kredytu
6. Możliwość aranżacji wnętrz na życzenie klienta
7. Zakończenie inwestycji - grudzień '98 r.

- ◆ DOCHODOWE GOSPODARSTWO ROLNE, 12 km od Legnicy, pow. 75 ha, dom, budynki, maszyny, sprzęt, cena 700 tys.
- ◆ HALA w Legnicy, pow. 1000 m kw., pom. biurowe 80 m kw., wiatra 250 m kw., działka 1,82 ha, plac wybetonowany 50 a, wysokość 5 m, konstrukcja stalowa, teren ogrodzony, cena 640 tys. lub wynajem 6 tys.
- ◆ KAMIENICA w centrum Legnicy - Stare Miasto, pow. 1000 m kw., 4 kondygnacje, częściowo wyremontowana (brak instalacji c.o.), nadaje się na siedzibę banku, firmy, hotel, itp. Cena 650 zł/m kw.
- ◆ BUDYNKI PRODUKCYJNE w Legnicy, okolice ul. Poznańskiej, w tym hala 200 m kw., pomieszczenie magazynowe 300 m kw., pom. biurowe 250 m kw., działka 20 a, teren strzeżony, ogrodzony, cena 208 tys. + VAT.
- ◆ DOM w Legnicy - Piekary B, zabudowa szeregowa, wysoki standard, pow. całkowita 270 m kw., cena 250 tys.
- ◆ MIESZKANIE w Legnicy, os. Piekary, pow. 64 m kw., 3 pokoje, IV piętro, wieżowiec, telefon, balkon, cena 70 tys.
- ◆ MIESZKANIE w Legnicy, os. Piekary, pow. 65 m kw., 3 pokoje, telefon, parter, balkon, wolne, bud. czteropiętrowy, cena 66 tys.
- ◆ MIESZKANIE w Legnicy, ul. F. Roosevelta, 80 m kw., 3 pokoje, III piętro, garderoba, łazienka, WC, telefon, cena 64 tys.
- ◆ MIESZKANIE w Legnicy, Tarninów, pow. 80 m kw., 3 pokoje, parter, telefon, do remontu, nadaje się na biuro, gabinet, itd. Cena 58 tys.
- ◆ MIESZKANIE w Legnicy, os. Kopernika, pow. 51 m kw., II piętro, czteropiętrowy budynek, telefon, balkon, (plus dwa garaże), cena 55 tys.
- ◆ PAWILON UŻYTKOWY w Legnicy, os. Piekary, pow. 61 m kw., cena 59 tys., lub wynajem 1,2 tys.

LOKATA GENCJA OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI

rok założenia 1988

59-220 Legnica, ul. Marsa (PAWILON)

tel. (076) 854-44-41, fax 852-47-00, godz. przyjęć 9-17
mgr Zbigniew Wołyniec, właściciel agencji

SPRZEDAŻ

MIESZKANIA

1. M-4, 64 m kw., Legnica, cena 65 tys. zł
2. M-4, 54 m kw., Legnica, cena 65 tys. zł
3. M-3, 48 m kw., Legnica, cena 52 tys. zł
4. M-3, 50,5 m kw., Lubin, cena 55 tys. zł
5. M-4, 64 m kw., Legnica, cena 70 tys. zł
6. M-3, 51 m kw., Legnica, cena 57 tys. zł

DOMY:

1. Dom w zabudowie bliźniaczej, 100 m kw., dz. 900 m kw., poza Legnicą, cena 87 tys. zł
2. Dom w zabudowie szeregowej, stan surowy otwarty, cena 73 tys. zł
3. Dom w zabudowie szeregowej, 275 m kw., 6 pokoi, strych mieszkalny, 2 pokoje, garaż, Legnica, cena 250 tys. zł
4. Dom wolno stojący, 120 m kw.,

- działka 4 ary, Legnica, cena 140 tys. zł
5. Dom wolno stojący, stan surowy zamknięty, 160 m kw., działka 600 m kw., Legnica, cena 95 tys. zł

DZIAŁKI BUDOWLANE:

1. Działka rekreacyjna, 42 ary, malowniczo położona, okolice Myśliborza, cena 30 tys. zł
2. Działka bud., 3,3 a, Legnica, cena 18 tys. zł
3. Działka bud., 4 ha + rozp. budowa motelu, okolice Legnicy, cena 600 tys. zł

HALE, KURNIKI, GARAŻE:

1. Kurnik w okolicach Prochowic, 2,500 m kw. + M-4 + grunty rolne - 20 ha, cena 150 tys. zł
2. Hala w Legnicy, 300 m kw., dzierżawa: 2 tys. zł/1 miesiąc
3. Garaż, Legnica, 18 m kw., światło, cena 6,5 tys. zł

ZAMIEŃ:

1. M-3, 43 m kw., Legnica, na M-4, nowe bud.

2. M-3, 50,5 m kw., Lubin na M-4, Legnica
3. M-4, 64 m kw., os. Kopernika, na M-3 i M-2, Legnica
4. M-3, 48 m kw., Legnica na M-4 do II p., Legnica
5. M-4, 58 m kw., os. Kopernika, na M-3, do III p., Legnica
6. 5 pokoi, 140 m kw., Legnica, na M-4, Legnica

KUPIE:

1. Dom wolno stojący w zabudowie szeregowej lub bliźniaczej, do 120 m kw., w Legnicy
2. Dom, najlepiej do remontu, w Legnicy lub okolicach
3. Pawilon lub pomieszczenie na parterze, min. 120 m kw., najlepiej w centrum Legnicy

WYNAJME:

1. M-2 lub M-3, w Legnicy, najlepiej na os. Kopernika

Informacje o dalszych 250 ofertach w siedzibie BIURA AGENCJI.

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA PRAWNA TRANSAKCYJ • WYCENA NIERUCHOMOŚCI
• SPRAWOWANIE ZARZĄDU NIERUCHOMOŚCIAMI
• KREDYTOWANIE ZAKUPU NIERUCHOMOŚCI

2018K



Przedsiębiorstwo Geodezyjno-Melioracyjne „TERRA” s.c.

Agencja Obrotu Nieruchomościami
ul. P. Ściegiennego 1/34, tel. 862-12-24 Geodezja,
852-28-55 Nieruchomości

Sprzedam:

mieszkania - Legnica
pow. 63 m kw., ul. Karkonoska, IV p., 82 tys. zł
pow. 54 m kw., ul. Marsa, VI p., cena 58 tys. zł
pow. 85,10 m kw., ul. Zawiszków, III p., cena 90 tys. zł

Sprzedam:

dom w zabudowie bliźniaczej - Legnica
5 pokoi, kuchnia, 2 łazienki, garaż - pełne wykończenie, atrakcyjna cena - 250 tys. zł
dom wolno stojący, 170 m kw., w Legnicy
3 kondygnacje + warsztat 230 m kw., działka 14 arów, cena 350 tys. zł
dom wolno stojący + pom. gospodarcze + 19 ha ziemi, w tym 2 ha lasu, Pomocne, gm. Męcinka, cena 65 tys. zł

Sprzedam:

nieruchomość komercyjna, Jawor - 250 tys. zł
dz. 37 arów: magazyny, wiaty, hale produkcyjne pom. biurowe, teren ogrodzony, utwardzony, nieruchomości komercyjna Winnica - 210 tys. zł
dz. 50 arów: hale produkcyjne, pom. biurowe, 360 m kw. zabudowy - stan surowy

OFERUJEMY KOMPLEKSOWE USŁUGI:

- wycenę, obrót nieruchomości
- geodezyjne w pełnym zakresie
- budowlane nadzory, projektowanie, inwestorstwo zastępcze.

1459K

GOLA - kurniki - 2 szt., z budynkiem mieszkalnym, pow. działki 0,5 ha, uzbrojenie pełne - 320 tys. zł
Grzymalin - stan surowy, pow. 200 m kw., dz. 10 arów, 60 tys. zł

BUDYNEK GOSPODARCZY - Raczkowa, 16 tys. zł

Sprzedam: działka budowlana, Krotoszyce, 4,500 zł, 9 arów

Sprzedam: Garaż, Legnica

Kościuszki - kanał, energia, 5 tys. zł

Browarna - kanał, energia, 9 tys. zł

Wynajmę: Garaż, Legnica

Inwalidów - energia, 100 zł/miesiąc

Poselska - energia, 100 zł/miesiąc

Zamienie: mieszkanie Legnica

3 pokoje, 61 m kw., centrum miasta, na dwa mniejsze



Biuro Obrotu Nieruchomościami „SOWA”

Legnica, ul. Złotoryjska 87 (bud. NOT)
tel. 85-12-248, fax 85-06-381
czynne poniedziałek - piątek w godz. 10-16.30

OFERTA SPECJALNA!

Budowlane działki mieszkaniowe i rekreacyjne położone bezpośrednio przy jeziorach, woj. zielonogórskie i gorzowskie - duży wybór, atrakcyjne ceny!

1. Dom w zabudowie szeregowej w Legnicy, os. Asnyka, pow. 104 m kw., działka 3 a, cena 110 tys. zł
2. Dom w zabudowie bliźniaczej w Legnicy, Ptasia Osiedle, pow. 90 m kw. + garaż, działka 12 a, cena 100 tys. zł
3. Dom w zabudowie szeregowej w Legnicy, nowy, Piekary, pow. 270 m kw., działka 3,3 a. Garaż, cena 250 tys. zł., komfortowy
4. Dom w zabudowie szeregowej w Legnicy, Piekary, stan surowy zamknięty, pow. 280 m kw., działka 3,3 ara, cena 134 tys. zł
5. Dom wolno stojący w Legnicy, os. Sienkiewicza, nowy, pow. 160 m kw., działka 7 a, cena 160 tys. zł
6. Dom w zabudowie bliźniaczej w Legnicy, okolice ul. Pszenicznej, w trakcie remontu, pow. 100 m kw., działka 4,5 a, cena do uzgodnienia
7. Dom wolno stojący, przedwojenny, w Legnicy, Piekary Stare, pow. 90 m kw., działka 11,5 a, do remontu, cena 100 tys. zł
8. Rozpoczęte budowy domów w Legnicy na os. Sienkiewicza - niskie ceny!
9. Działki budowlane w Legnicy, okolicy Legnicy i w Złotoryi
10. Mieszkanie 4-pokojowe, Piekary C, IV p., pow. 85 m kw., komfortowe, cena do uzgodnienia
11. Mieszkanie 3-pokojowe przy ul. Artyleryjskiej, II p., 57 m kw., 77 tys. zł., komfortowe
12. Mieszkanie 3-pokojowe, centrum, parter, 78 m kw., 77 tys. zł.
13. Mieszkanie 1-pokojowe, Piekary A, V p., 37 m kw., cena 37 tys. zł.

DALSZE OFERTY W BIURZE!

Kupimy dom w Legnicy w okolicach ul. Sosnowej!

Posiadamy do wynajęcia powierzchnie magazynowe, lokale biurowe, pawilony handlowe (także na sprzedaż).
Kompleksowa obsługa prawna i notarialna.

BIURO WYCEN I OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI

EWA GŁOWSKA

Legnica, ul. Najświętej Marii Panny 16
czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8-17
tel. 862-69-67, tel./fax 862-94-58



OFERTY!

1. Nowo wybudowana piekarnia o pow. 500 m² z pełnym wyposażeniem + rozpoczęta budowa domu jednorodzinnego na dz. 4 ha 70 a. Teren w pełni uzbrojony. Lokalizacja: okolice Bolkowa, woj. jeleniogórskie. Cena: 500 000 zł
2. Do sprzedaży budynek II-kondygnacyjny o pow. 1200 m² na działce 35 a, przeznaczony na działalność usługowo-handlową. Legnica, ul. Chojnowska. Cena: 250 000 zł
3. Do sprzedaży budynek III-kondygnacyjny o pow. 2300 m² na działce 95 a, przeznaczony pod każdą działalność usługowo-handlową (do remontu). Lokalizacja: 800 m od centrum miasta. Cena: 700 000 zł
4. Kamienica do remontu w ścisłym centrum Legnicy o pow. 505 m². Dogodny dojazd, parking. Cena: 160 000 zł
5. Kamienice w zabudowie zwartej o łącznej pow. 2800 m², III-kondygnacyjne, przeznaczone na działalność usługowo-handlowo-mieszkalną. Legnica, 300 m od centrum. Cena do uzgodnienia
6. Działka budowlana w pełni uzbrojona o pow. 25 a. Legnica, ul. Kręta (na wprost "Reala"). Cena: do uzgodnienia
7. Mieszkanie o pow. 47,5 m², 2 pokoje, I piętro. Legnica, ul. Senatorska. Cena: 49 000 zł
8. Mieszkanie o pow. 49 m², 2 pokoje, I piętro. Legnica, ul. Asnyka. Cena: 47 000 zł
9. Mieszkanie o pow. 65 m², 3 pokoje - parter. Legnica, ul. Galczyńskiego. Cena: 72 000 zł
10. Mieszkanie o pow. 55 m², 3 pokoje, parter + garaż. Legnica, ul. Saperska. Cena: 65 000 zł + 9 000 zł za garaż
11. Mieszkanie o pow. 75 m², 3 pokoje, podwyższony standard + garaż. Legnica, ul. Kwiatkowskiego. Cena: 85 000 zł; cena garażu: 8 000 zł
12. Budynek mieszkalny w zabudowie szeregowej, podpiwniczony, o pow. ogólnej 250 m², 4 pokoje - z usługami na parterze. Rok budowy 1996. Legnica, ul. Izerska. Cena: 130 000 zł
13. Budynek wolno stojący w stanie surowym zamkniętym o pow. 250 m², na działce 4,20 a. Legnica, os. Białe Sady. Cena 130 000 zł
14. Budynek o pow. 250 m², 7 pokoi, 3 km od Legnicy. Cena do uzgodnienia
15. Budynek o pow. 170 m², 6 pokoi, na działce 16 a. Lokalizacja: Sosnowka k. Karpacza. Cena: 98 000 zł
16. Do wynajęcia budynek magazynowo-hurtowy o pow. 1200 m², na działce 41 a. Legnica, ul. Słubicka. Cena wynajmu: 5 zł/m²

Wyceniamy wszelkie nieruchomości • Zarządzamy nieruchomościami komercyjnymi
Ofertujemy usługi geodezyjne • Pomagamy w załatwieniu kredytów mieszkaniowych

Biuro Rzeczoznawców Majątkowych i Obrotu Nieruchomościami

PROINVEST

Oddział w Lublinie
59-300 Lubin, ul. Armii Krajowej 10,
tel. (076) 842-18-65

oferuje swoje usługi
w zakresie
wycen i pośrednictwa
w obrocie
nieruchomościami

zapraszamy od 10 do 17
w soboty od 10 do 13

SIATKI OGRODZENIOWE

zbrojeniowe zgrzewane
leśne, sześciokątne, podtylnkowe
DRUTY, GWOŹDZIE, IZOMUR
INSTALACJE z miedzi i z PCV
łączone klejem

BOLID Lubin, ul. Małomska 47
tel./ fax 846-08-85,
tel. 847-25-56

63/L/98

nieruchomości

Skojarzenia



Wystawa karykatur Mirosława Kuźmy trwa w CSTD.

Papiru!

W Głogowie ktoś wybił okno w piwnicy domu jednorodzinnego przy ul. Wileńskiej i ukradł muszlę klozetową.

Czego dusza jeszcze potrzebuje? (66)

Turystyka dziurska

Wójt gminy Gaworzyce chce stworzyć w Dalkowie centrum sportowo-rekreacyjne. Główną atrakcją ma być wyciąg narciarski na jednym z okolicznych stoków.

Tutejsze zwirownie narciarzom przeszkadzać nie będą. Odważni staną na start wyścigu: góra, dziura. (66)

Zielono im

Owoce i warzywa z głogowskiego zielonego rynku śmierdzą, a często i smakują spalinami. Powód - po targowisku bez ograniczeń jeżdżą samochody, najczęściej archaiczne bez katalizatorów.

Handlowcy wzbogacają swój towar w mikroelementy? (66)

Luz u pismaków

„Konkrety” dostawały już korespondencję adresowaną na Spółdzielnię Dziennikarzy i Inwalidów. Teraz, po zmianie nazwy wydawnictwa, przyszedł list zadresowany: Śląski Dom Wypoczynkowy.

Dziennikarzom najwyraźniej powodzi się coraz lepiej. (37)

Zmiany po głogowsku

Głogowskim ładnym nie podołał się pomysł władz miasta na podział nadwyżki budżetowej, w tym: przeznaczenie 15 tys. zł na biuletyn informacyjny w jednej z lokalnych gazet. Niektórzy samorządowcy boją się, że biuletyn będzie wyborczą tubą propagandową zarządu miasta. Zarząd zmienił więc przeznaczenie pieniędzy - 15 tys. zł przeniesiono do Wydziału Promocji Miasta. Wydział planuje je zaś wydać na... biuletyn informacyjny w jednej z lokalnych gazet.

Teraz radni nie mają już wątpliwości. (66)

Z kijem po kielbasę

Pewien legniczanie trafił do szpitala po tym jak nieznana para z kijem bejsbolowym wtargnęła do jego mieszkania, pobiła, a następnie uciekła kradnąc z lodówki... pęto kielbasy szynkowej.

Jedni napadają z potrzeby picia, inni zagryzania. (35)

O Holender!

Popisowy numer dali dwaj walbrzysianie, zatrudnieni w goszczącym w Legnicy cyrku „Europa”. W nocy, wykorzystując stan upojenia holenderskiego współpracownika skopali go, ile sił w nogach.

Krewkich akrobatów musiała rozdzielać policja. Niezły cyrk! (35)

Na tyłach kultury i nauki

Na „zacisznym” podwórku sąsiadującym z jednej strony z Młodzieżowym Domem Kultury przy ul. Mickiewicza, a z drugiej z przedszkolem przy ul. Reymonta w Legnicy, okoliczni „smakosze” zbierają się na degustację tanich win. Zachwycają się nimi kwieciste. Dyrekcje przedszkola i MDK-u udają, że nie słyszą. (70)

Dyskryminacja

Legnicki ZUS ogłosił nabór lekarzy na stanowiska orzeczników. Warunkiem „nabrania” są skończone studia medyczne.

Nie rozumiemy, skąd się bierze niechęć do lekarzy ze skończoną podstawówką? (8)

Buciory w dyrektory

Na wernisażu wystawy prac Wojciecha Siudmaka w legnickim Muzeum Miedzi pojawili się wielcy województwa.

Z całej elity tylko wiceprezydent miasta, Stanisław Kot, przyszedł w czystym i wypastowanym obuwiu.

I jak tu się dziwić, że Polaków poznaje się po brudnych butach i białych skarpetkach! (35)

Skandynawskie tarcie

Dwie legnickie dziennikarki zauważyły, że ich sweterki - zakupione w bezpruderyjnej Skandynawii - dziwnym trafem wycierają się akurat w okolicach biustu...

Pamiętka po niedyskrekcji-Szwecji? (35)

Popieraj swoją policję?

Po legnickim Rynku jeszcze przed zapadnięciem zmierzchu grasują bandy nastolatków. Kopią i szarpają przypadkowo spotkanych przechodniów. Na kopcach odprawiają już nie tylko rówieśników, ale i starszych ludzi. Są bezkarni: w tym czasie policja przesiada się do szybkich aut, a straż miejska akurat kończy pracę... (35)

Ukarzą... siebie?

Prezydent Legnicy powołał specjalną grupę urzędników, którzy wraz ze strażnikami miejskimi mają kontrolować miasto na okoliczność estetycznego wyglądu. Podobno już pierwszy rajd „specgrupy” przyniósł obfite żniwo.

Niestety, okazało się, że spośród wielu miejsc zaniedbanych i nieestetycznych, znaczna część należy do miasta. (50)

Prezydent widzi

Szef legnickiej straży miejskiej obiecał drzewiej, że jego podwładni będą w mieście widoczni. Słowa dotrzymał: patrole pojawiły się obficie w centrum. Zniknęły za to z wielu miejsc, gdzie też mieszkają legniczanie płacący podatki.

Cóż, ludzi nie przybyło, a obietnicę trzeba było spełnić! (50)

OKNA I DRZWI PCV ROLETY ŻALUZJE

RABAT 10%

PRODUKCJA

MONTAŻ

AP OKNA

WROCLAW, UL. GWIAZDZISTA 61 p.16, tel./fax 60 58 08, 61 94 21
DZIERŻONIÓW, bud. biblioteki RYNEK 2, tel./fax 31 48 97

AQUABUD-2 S.C.

Przedsiębiorstwo Instalacyjno-Budowlane



- Roboty ogólnobudowlane
- Roboty wykończeniowe
- Instalacje c.o., gaz., wod.-kan.
- Ogrzewanie podłogowe
- Kotłownie, węży ciepłone
- Okna PCV

53-114 Wrocław, ul. Weigla 12, tel. (0-71) 73 22 74, 73 23 16 w. 323 lub 324
Zapraszamy od 7.00 do 15.00



OKNA PCV

DRZWI, WITRYNY

PRODUKCJA MONTAŻ

Ratowice k. Jelcza
ul. Odrzańska 34
tel./fax (071) 318-91-37
tel. (071) 318-91-84

BIURO HANDLOWE:
Wrocław, ul. Krupnicza 6/8
tel. (071) 44-87-53

CG001743

To wiatr!

Ciekawe zjawisko meteorologiczne objawiło się ostatnio na legnickim Tarninowie. Kilka tygodni temu wiały silne wiatry, a dorodne drzewa do dziś się „przewracają”. Złośliwi twierdzą, że to właściciele działek chcą się pozbyć bezkarnie niewygodnych roślin. Ale kto by tam wierzył złośliwym... (50)

Spóźniona lekcja

W ubiegłym tygodniu (a więc pod koniec kadencji) w czasie wyjazdowej sesji komisji zdrowia i ekologii, niektórzy legniccy radni dowiedzieli się, że w mieście istnieje schronisko dla zwierząt.

O kasie wypłacającej diety wiedzieli od początku... (8)



Dolny Śląsk

102,6

tel./fax 85-60-818

Joanna Kozioł
uczennica Liceum Ekonomicznego
Konkretna dziewczyna



Fot. RAFAŁ WYCISZKIEWICZ